

# DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **16 str.** Redaktor przyjmuje wczelnie od godz. 10-12 w po. Redaktor naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brzeg Konto czekowe P. K. O. Nr. 169,315 Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji **gr 20**

Oddziały: Gdańsk, Stadtgraben 5, telefon 214-24 — Gdynia ul. 10 lutego tel. 15-44 — Grudziądz, Staro-Rynkowa 5, tel. 442.

Rok II. Bydgoszcz, niedziela 26 lipca 1931 Nr. 169

## Ciekawe...

### Wczoraj Niemcy krzyczali o swem bankructwie, dziś po fiasku w Londynie już o tem nie mówią

Paryż, 25. 7. (Pat). Prasa paryska wyraża zdziwienie z powodu zachowania się Niemiec wobec wyniku konferencji londyńskiej. Od kilku tygodni trzeba było na gwałt bronić i ratować Niemiec. Bankructwo Niemiec wisiało na włosku. Dr. Luther objeżdżał samolotem stolice europejskie, szukając pomocy finansowej, tymczasem ci sami Niemcy zgodzili się dziś czekać kilka

miesiący na zwołanie nowej konferencji, mającej zdecydować o warunkach, na jakich dokonana ma być naprawa sytuacji finansowej Rzeszy niemieckiej. Daje to szerokie pole do myślenia — pisze dziennik „Le Quotidien” — o rzeczywistym stanie gospodarczym narodu, doprowadzonego niby do bankructwa, a którego ostatnie godziny trwać mogą przez całe miesiące.

Nowy Jork, 25. 7. (PAT). Uchwalony w Londynie plan sanacji finansów niemieckich wywołał wśród finansjery nowojorskiej niezadowolenie. Utrwalenie na czas nieokreślony stanu zamrożenia 1.200 milionów dolarów kredytów krótkoterminowych, udzielonych Niemcom, w czym udział Nowego Jorku wynosi ok. 650 milionów uważane jest za cios, zadany zdrowej gospodarce bankowej.

### Anglja i Ameryka niezadowolone, Niemcy rozczarowane...

Berlin, 25. 7. (Pat). Wyniki obrad konferencji londyńskiej wywołują w Niemczech wielkie rozczarowanie. Zdają sobie tu sprawę, że wobec jawnej niechęci zagranicy przyjęcia z pomocą, cały ciężar odbudowy finansowej spada na same Niemcy. Rozczarowanie jest tem większe, iż forma, w jakiej kanclerz Bruening przeszedł do porządku dziennego nad ofertą francuską w sprawie kredytów długoterminowych wzbudziła w społeczeństwie niemieckim nadzieję, iż na konferencji londyńskiej rząd Rzeszy napewno będzie mógł uzyskać kredyty krótkoterminowe. Obecnie po konferencji w Londynie powszechnie zdają sobie sprawę, że Francja zdecydowana jest nie udzielać kredytów bez gwarancji politycznych.

stawowe. Zdaniem tych kół, z instytucji takiej uczynićby można organizację, któraby spowodowała mogła przyływ większych kapitałów, ażeby w najbliższej przyszłości oprzeć gospodarke Niemiec na kredycie długoterminowym. W kołach opozycyjnych bagatelizują znaczenie komitetu, nazywając go „klubem uczonych”, od którego Niemcy nie mogą w żaden sposób oczekiwać pomocy.

### Niemcy muszą współpracować z Francją

Berlin, 25. 7. (PAT). Wobec rozbitcia się nadziei Niemiec, pokładanych w konferencji londyńskiej, kwestja stosunku do Francji coraz bardziej zajmuje szerokie sfery niemieckie. Zwolna na dalszą metę najbardziej palące zagadnienia niemieckie nie dadzą się rozstrzygnąć wbrew woli Francji i nie może być mowy o jakimś wspólnym froncie z Anglja i Ameryką.

### Złoty lepszy od marki

#### Stwierdzają to nawet niemieccy przemysłowcy

(o) Łódź, dnia 25 lipca (tel. wł.) Jedno z poważnych pism łódzkich, reprezentujące wielką niemiecką fabrykę maszyn rolniczych otrzymało z Berlina niezwykle charakterystyczny okólnik. W okólniku centrala poleca firmie łódzkiej dokonywania tranzakcyj handlowych nie w markach, a w złotych polskich. Wiąże się to z faktem, że klienci płać za towary przeważnie weksłami, a spieniężanie weksli złotych na rynku międzynarodowym

jest dziś i znacznie łatwiejsze i znacznie tańsze od markowych.

Podobne okólniki wydało cały szereg firm niemieckich, mających swe reprezentacje w Polsce.

Jest to wyraźna asekuracja przed spodziewanym spadkiem marki niemieckiej i dowód, że nawet przemysł niemiecki ma większe zaufanie do złotego niż do marki.

### Znow straszna katastrofa lotnicza w Warszawie

#### Pod szczątkami spalonego samolotu zginął por. Wiza

(o) Warszawa, 25 lipca (tel. wł.) Wczoraj o godz. 10 rano Warszawa była widownią jeszcze jednej katastrofy lotniczej, zakończonej śmiercią młodego pilota.

Nad lotniskiem mokołowskim wysoko krążył samolot wojskowy. W pewnym momencie, z aparatu zaczęły się wydobywać kłęby gęstego dymu. Pilot obniżył znacznie samolot, ale w czasie t. zw. pikowania zauważył, że ogień ogarnia całą maszynę. Z wysokości 100 metrów wyskoczył ze spadochronem, tak je-

dnak nieszczęśliwie, że linki spadochronowe zaczęły się o śmigło.

Samolot runął na ziemię, grzebiąc pod swe mi szczątkami lotnika. Płonący kadłub zasypało piaskiem. Z pod stert połamanego żelastwa i popalonych szmat wydobyto zwłoki por. pilota Wiza z 3 p. lotniczego w Poznaniu.

Por. Wiza był młodym lotnikiem, przeleciał w powietrzu dopiero 200 godzin. Przedtem służył w 15 p. ułanów poznańskich.

## Afera szpiegowska na zjeździe Stahlhelmu Min. Curtius kompromituje się

Z Wrocławia donoszą Agencji „Iskra”: Obecnie dopiero wychodzi na jaw, że trzy osoby zaaresztowane we Wrocławiu podczas słynnego zjazdu „Stahlhelmu” oskarżone są o uprawianie działalności szpiegowskiej na rzecz jednego z sąsiadujących z Niemcami państw. Trzema aresztowanym zarzucą prokuratura niemiecka obserwowanie zjazdu „Stahlhelmu” w celach szpiegowskich.

Wszyscy, którzy interesują się zagadnieniami międzynarodowymi będą niechybnie mieli jeszcze w pamięci oświadczenie, złożone podczas styczniowej sesji Rady Ligi Narodów w Genewie przez ministra spraw zagranicznych Rzeszy Niemieckiej dr. Curtiusa, głoszące, że „Stahlhelm” jest organizacją prywatną i nie jest bynajmniej organizacją wojskową. W ten sposób oświadczył zresztą dr.

Curtius w odpowiedzi na notę rządu polskiego, protestującą przeciwko antypolskim wystąpieniom na zjeździe „Stahlhelmu” we Wrocławiu. W odpowiedzi tej niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych stwierdziło, iż rząd Rzeszy Niemieckiej nie może mieć wpływu na organizację prywatną, jaką jest „Stahlhelm”.

Tymczasem trzech obserwatorów zjazdu wrocławskiego aresztuje się i oskarża o uprawianie szpiegostwa na rzecz ościennego państwa.

Nasuwa się logiczne pytanie — jak można uprawiać szpiegostwo, obserwując zjazd organizacji „prywatnej i nie mającej charakteru wojskowego”? Impreza wrocławska uczyniła wprawdzie na wszystkich obecnych wrażenie demonstracji organizacji czysto wojskowej, nie prywatnej i cywilnej. Wrażenie to mu-

### Bursztynowe wyroby

najpiękniejsze, — z gwarancją naturalne, wykonane w Gdyni z najprzedniejszego polskiego surowca, największy wybór wprost po cenach fabrycznych poleca P. Trzeźniak w Gdyni narożnik ulicy Podjazdowej i Starowiejskiej. (9279)

### Polska — elementem porządku i spokoju stwierdza prasa amerykańska

Chicago, 25. 7. (Pat). „Daily News” ogłosił artykuł, podkreślający niezależność banków polskich od rynku niemieckiego oraz stanowisko banków polskich w Gdańsku, które nie przerwały swej działalności. Artykuł stwierdza, że Polska nie jest czynnikiem, wnoszącym chaos, lecz przeciwnie, ważnym elementem porządku i normalizacji w Europie.

### Lotnicy toruńscy na wolności

Piła, 25. 7. (Pat). Wczoraj został wypuszczony z aresztu sądowego w Piłę kapitan W. P. Turosiński z 4 p. lotn. w Toruniu po odbyciu kary za wylądowanie w Niemczech. Kpt. Turosińskiego oczekiwał konsul polski w Piłę dr. Kazimierz Szwarzenburg-Czerny, który przewiózł go następnie samochodem konsularnym na terytorjum polskie. Samolot będzie prawdopodobnie rozmontowany i przewieziony do Polski, gdyż władze niemieckie nie chcą zezwolić na odlot.

### Z olimpiady szachistów w Pradze

Praga, 25. 7. (Pat). Wczoraj rano na olimpijskim turnieju szachowym rozegrano partie niedokończone. Poza to w 16-tej rundzie spotkanie Polska—Szwecja dało wynik remisowy 2:2. Po 16-tu rundach prowadzi Czechosłowacja 41 i pół punkta, Austria 40 i pół pkt., Polska 40 pkt., Niemcy 39 i pół, Stany Zjedn. 39 i pół, Jugosławia 39, Łotwa 36 i pół, Szwecja 37 i pół, Anglja 34, Węgry 32 i pół, Holandia 31, Szwajcaria 27 i pół, Francja 27, Litwa 25 i pół, Rumunia 22 i pół, Włochy 20, Danja 7 i pół, Hiszpanja 12, Norwegia 10 i pół.

### Exkról hiszpański ma przybyć do Karlsbadu

Praga, 25. 7. (PAT). Prasa tutejsza powtarza za dziennikami paryskimi wiadomość, że do Karlsbadu ma przybyć król hiszpański Alfons XIII.

### „Zeppelin” rozpoczął lot polarny

Berlin, 25. 7. (PAT). Wczoraj o godz. 9.51 rano sterowiec „Hr. Zeppelin” odleciał z Friedrichshafen w swą podróż do strefy podbiegunowej. Lot ten długości 10.000 km. trwać ma 6 dni i prowadzi przez Berlin i Leningrad do wysp Nowosyberyjskich (patrz str. 5).

Lot odbywa się w 75 proc. na koszt zagranicy, a w 25 proc. na koszt filatelistów całego świata. Zapasy paliwa wystarczą na 7 dni lotu, lecąc od Leningradu. Żywność starczy na 3 miesiące dla 46 ludzi. Podróż podjęto mimo przesady w piątek, podobnie jak podróż „Zeplina” naokoło świata.

O godz. 15.30 „Zeppelin” zjawił się nad Berlinem, gdzie został zakotwiczony na maszynie kotwicznym.

### Tajemnicze zdjęcia filmowe

(o) Warszawa, dnia 25 lipca (tel. wł.) W swoim czasie wojewoda lwowski wydał zarządzenie zakazujące dokonywania zdjęć filmowych nadgranicznych partyj Karpat. Mimo to ukraińska wytwórnia filmowa „Sonia-film” zakaz ten przekroczyła i nakręciła kilkadziesiąt metrów „krajobrazu” nadgranicznego Małopolski Wschodniej.

Władze film skonfiskowały i obecnie prowadzą śledztwo co jest właściwym tematem zdjęć.

Najcharakterystyczniejszym momentem w całej tej aferze jest stanowisko prasy niemieckiej, która ni stąd ni zowąd zaczyna z całym samozaparciem się bronić ukraińskich filmowców.



# Twarzą na Wschód!

W momencie katastrofalnego załamania się gospodarczego Niemiec dziwnie cicho i głucho w prasie o zawartym układzie handlowym francusko-sowieckim, prawie tak pokryjomu podpisywali przedłużenie paktu w Rapallo Niemcy z władzami Kremlu, jako to stało się z długo oczekiwanym traktatem gospodarczym sowiecko-francuskim.

Ale jakby dalszym ogniem tego porozumienia osiągniętego w Paryżu jest wiadomość z kół politycznych łotewskich z Moskwy tej treści:

„Donoszą z Moskwy, że w Komisarjacie spraw zagranicznych czynione są przygotowania do rokowań celem zawarcia francusko-rosyjskiego

## PAKTU O NIEAGRESJI.

Rokowania te będą prowadzone częściowo w Moskwie, częściowo w Paryżu. Koła sowieckie przywiązują wielką wagę do tych pertraktacji, lecz nie ukrywają, że są one połączone z wielu poważnymi trudnościami.

Te polityczne posunięcia dyplomacji sowieckiej, nie stoją zupełnie na przeszkodzie konferencji plenum Kominternu, który przed kilku dniami rozpoczął swe obrady w Moskwie, przycem główni mówcy i działacze tej organizacji, której zadaniem jest szerzenie rewolucji komunistycznej na całej kuli ziemskiej, są zdania, że obecna sytuacja w Europie stwarza poważne

## MOŻLIWOŚCI WYBUCHU REWOLUCJI KOMUNISTYCZNEJ W SZEREGU PAŃSTW ZACHODNIO-EUROPEJSKICH(?)

Jest to jednak cechą wybitną dyplomacji sowieckiej, że gra ona zawsze na kilka frontów równocześnie, nie zaniebując żadnej okazji osiągnięcia doraźnego zysku z prowadzonych rokowań z burżuazyjnymi państwami.

Ta skłonność jednak do intensywnego pogłębiania stosunku sowieców wobec Francji, ma jednak swą głębszą wymowę. Sowiety obserwując na Kominternie wzrost możliwości rewolucyjnych w Niemczech, równocześnie obserwują drugą, odwrotną stronę niemieckiego medalu, a mianowicie bankructwo sojusznika niemieckiego pod względem pieniężnym.

Argument to dla Sowietów nie drobny, gdyż notorycznie wiadomo, że przez myśl niemiecką za pożyczone zagranicą pieniądze bawił się też ze względów politycznych w dobrodzieja finansowego Rosji Sowieckiej i lokował tam (poza materiałem ludzkim „speców”) również niemałe kapitały inwestycyjne, a niedawno wycieczka przemysłowców niemieckich do Rosji, była tylko dalszą próbą zacieśnienia węzłów finansowych i gospodarczych między Sowietami i Niemcami.

## TEN SOJUSZNIK Z RAPALLO JEST DZIŚ BANKRUTEM.

Ma to niesłychanie doniosłe znaczenie dla polityki jutra sowieckiego, skoro

plan gospodarczy „piatiletki” został faktycznie ostatniem głosem oświadczeniem Stalina przekreślony, a dzieje się to dzięki ogólnemu brakowi środków pieniężnych, który w państwie Czerwonych Carów przybiera rozmiary zgoła niesamowite.

W tym stanie rzeczy dyplomacja sowiecka chętnie wysuwa rękę po kredyty i pieniądze francuskie, skoro ostatnie wydarzenia na arenie Europy zdradziły jej tajemnicę że skarb państwa Republiki daje dziś najwspanialsze możliwości kredytów gotówkowych, sięgających nawet w zawrotne sumy miljarde dolarów (tyle obiecywano Niemcom) co niesłychanie podnieca dyplomację sowiecką do dalszych rokowań z Francją.

Fakt, że Niemcy wielkich kredytów długoterminowych nie otrzymali, w niezmiernie agresywny sposób nastraja apetyty kredytowe Sowietów, i tem się tłumaczy nawet gotowość odbywania rokowań na temat nieagresji.

## PERSPEKTYWY GOSPODARCZEJ EKSPANSJI DLA POLSKI.

Zbliżenie gospodarcze francusko-sowieckie nie mogłoby pozostać bez wpływu na polskie stosunki polityczne w stosunku do wschodniego sąsiada. Wszelka penetracja gospodarcza Francji na rynek rosyjski ułatwiałaby niewątpliwie równocześnie znormalizowanie i umocnienie polsko-sowieckiej wymiany gospodarczej.

## Nowa żagiew czerwona nad Hiszpanją

### W Sewilli stan oblężenia

W mieście i w prowincji Sewilli wprowadzono stan wojenny. Więcej niż czterem osobom nie wolno gromadzić się na ulicy, a wojsko ma polecenie rozpręcać każde zebranie przy użyciu broni palnej. Wszyscy ci, którzy rozsiewają alarmujące pogłoski, mają być aresztowani. Każdy, kto usiłuje naruszyć wolność prasy, jest aresztowany. Władze wojskowe mają prawo użyć broni palnej bez poprzedniego ostrzeżenia przeciwko wszystkim demonstrantom. Publiczność wezwano, by jak najmniej pokazywała się na ulicach.

Domy, w których chronią się powstańcy, brane są w ogień krzyżowy karabinów a także pod ogień artyleryjski. Dotąd aresztowano około 500 osób.

Liczba zabitych w mieście Sewilli wynosi dotychczas 20, ciężko rannych 100 osób. Li-

cznych przywódców komunistycznych umieszczono w odległych twierdzach. Konfederację pracy, zbliżoną do komunistów, rozwiązano. Rząd rozważa także zmobilizowanie wojska na wypadek, gdyby strajk rewolucyjny miał się rozszerzyć.

W Madrycie wydali komuniści hasło strajku generalnego. Także w Saragossie stwierdzono gorączkową czynność komunistów.

W Barcelonie ogłosił gubernator, że sflami bezwzględnie wszelkimi środkami każdą próbę powstania. Jedyne płk. Macia, prezydent rady generalnej Katalonji, uchylił się od użycia środków gwałtownych.

Sytuacja w całym kraju jest nadzwyczaj krytyczna i spodziewają się jeszcze poważnych wypadków.

## Bankrut politykujący „na kredyt”

### Luksusowe wydatki niemieckie i nieudane próby szantażu

Gra polityczno-gospodarcza, odbywająca się w Paryżu i Londynie, była niewątpliwie grą o najwyższą stawkę od czasów wojny wszechświatowej. W rachubę wchodziły bowiem walory o olbrzymiej wartości politycznej i ekonomicznej. Podstawą gry dyplomatycznej Niemiec jest niewątpliwie tendencja do ustawicznego trzymania przeciwnika w jak największej niepewności, podnieceniu i strachu. Niemcy są mistrzem w tym kunszcie i dlatego wygrana ich byłaby niewątpliwą, gdyby nie zimna krew oraz pewność siebie Francji, rozporządzającej najważniejszym argumentem — pieniądzem. Ponadto Francja trzyma przeciwnika groźbą zobowiązań płatniczych z tytułu reparacji. Wszystko to upoważnia

radę francuski do żądania od przeciwnika gwarancji wypłacalności i uczciwości. Niemcy próbują w dalszym ciągu nadrabiać tupe tem i „maskowaniem” istotnych swych tendencji, w czym pomagają im poniekąd częściowo zdezorientowani, częściowo zawistni, inni partnerzy koncernu europejsko-amerykańskiego.

Tak oto mniej więcej przedstawia się obecnie konferencja londyńska.

A teraz analogia życiowa. Znanie są typy podejrzanego rodzaju „przemysłowców” względnie różnego gatunku „działaczy”, którzy zajmują pierwszorzędne lokale, meblują się luksusowo, kupują za bezwartościowe weksle samochody itd. itd... Obdarzeni

mieporównanym tupetem zaciągają długi na prawo i na lewo, a pożyczone pieniądze przeznaczają na coraz „solidniejsze” i „godniejsze” „urządzenie się” domowe, nie żałując zresztą znacznych sum (podtrzymywanie dodatniej opinii o swej uczciwości, do brej woli itd).

Kiedy przychodzi moment krytyczny trzeba płacić zaciągnięte zobowiązania, a dają zrozpaczonych, ale ani na chwilę nie tracą pewności siebie. Korzystają umiejętnie z nawiązanych w szerokich sferach stosunków, wyzyskują je w kierunku wywarcia pewnej presji pojednawczej na głównych wierzycieli, operują fikcjami skandalu a nawet samobójstwa...

I często udaje się im nie tylko osiągnąć względność wierzycieli, ale nawet uzyskać nowe kredyty, umożliwiające dalszą wygodną egzystencję oraz możliwość dalszego przetrzymania, opartego na braku wszelkich skrupułów etycznych.

Tak od czasu przegranej wojny postępują Niemcy, urządzając się u siebie coraz bardziej luksusowo i wygodnie, a jednocześnie szantażując swych wierzycieli i zaciągając nowe długi.

A już istotnym paradoksem jest w całej tej skomplikowanej grze fakt, że Niemcy, które chcą przede wszystkim odegrać się „na kredyt”, a później ograć doszczętnie wszystkich swych partnerów, znajdujących wśród nich i takich, którzy w tej nieuczciwej grze nie tylko im nie przeszkadzają, ale nawet świadomie pomagają. Przypomina to anegdotę o restauratorze, który darozjadowi, nie mającemu pieniędzy na zapłatę nie należności za obiad, proponował całkowite darowanie długu pod warunkiem, że darozjad ów zrobi taki sam kawał w konkurencyjnej restauracji.

Niestety, darozjad ów przyznał z rozbrajającą szczerością, że właśnie stamtąd go przysłało.

Dr. B.

## Przeigrana na całej linii

### Banki amerykańskie nie udziela Niemcom kredytów

Polityczne rezultaty konferencji londyńskiej streścić się dadzą w następujących punktach:

Niemcy uzyskały ściśle biorąc jedynie prolongatę kredytu Banków Centralnych dla Banku Rzeszy. To zależy od Banków emisyjnych, a banki emisyjne pozostają w takim stosunku do rządów, iż oczekiwać należy, że zalecenie konferencji londyńskiej w tej sprawie będzie wykonane.

Już utworzenie t. zw. przez Niemców „Stillhalte-konsortium” stoi pod znakiem zapytania. „Stillhalte-konsortium” ma polegać na porozumieniu banków-wierzycieli Niemiec, iż nie wycofają swych krótkoterminowych kredytów z Niemiec. Rządy mogły się w Londynie jedynie zobowiązać, iż wpływają na banki swych krajów, by tych kredytów nie wycofały.

Przewidziana „komisja rzeczoznawców finansowych” jest łagodną formą kontroli

międzynarodowej nad gospodarstwem niemieckim. Skuteczność tej kontroli polega na tem, iż od jej wyników zależy, czy Niemcom zostanie udzielona pomoc, potrzebna do gruntownej sanacji.

Niemcy w Paryżu nie chciały dać wiążących zobowiązań politycznych. Francja w Londynie zezwoliła jedynie na ratowanie Niemiec przed dalszym krachem, ale nie do puściła do zasadniczej sanacji Niemiec. Na dal droga do pożyczek międzynarodowych dla Niemiec prowadzi przez Paryż.

Jak wynika z powyższego, dotychczasowa gra polityczna i zabiegi niemieckie spaliły na panewce. Spotkały się ze zdecydowaną odprawą.

Tem większą Niemcy poniosły porażkę, że, jak donoszą z Nowego Jorku, konferencja dwunastu największych banków amerykańskich postanowiła nie angażować się w żadnych dalszych kredytach dla Niemiec,

dopóki europejskie instytucje finansowe nie udziela przedtem Niemcom pomocy.

W kołach amerykańskich twierdzą, że sytuacja Niemiec jest obecnie o wiele gorsza, niż przed wystąpieniem Hoovera w sprawie moratorium.

## Koniec wieńczy dzieło Stelanka londyńska

Agencja Reutersa podaje: Miła scena odbywała się u wejścia do gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Londynie, gdy Mac Donald i Briand pozowali do filmu mówionego. Mac Donald z ręką, wspartą z afektacją na ramieniu Brianda, mówił o osiągniętych z trudem sukcesie, oraz o posłannictwie nadziei, jakie sukces ten niesie Europie i istotnie całemu światu.

Na konferencji londyńskiej zarobią w każdym razie... nie Niemcy.



# Wymarłe pociągi i samoloty

## Tragiczny koniec niemieckiego szaleństwa

Jeden z niezliczonych dekretów prezydenta Hindenburga ustanawia opłatę 100 marek od paszportu zagranicznego. 100 marek! Około 200 złotych! Nie imponuje nam to wcale! Takie opłaty paszportowe ponosimy oddawna, lecz nasz złoty zwyczaj, i coraz większy respekt budzi zagranicą.

W Berlinie zorientowano się zbyt późno, że trzeba sanację finansów rozpocząć od oszczędności, od zaciągnięcia pasa od zerwania z życiem nad stan, od pozostawiania pieniądza rodzimego w kraju.

### S. O. S. PASZPORTOWE.

I cóż się dzieje! Podczas gdy załamują się nadzieje niemieckie na „pompowanie“ kieszeni europejskiej, gdy bankructwo Niemiec zatacza coraz szersze kręgi, prasa przepelniona jest rozpaczliwymi narzekaniami na opłaty paszportowe! Jest to niemal dominujący ton berlińskiego S. O. S.

Rzecz niezmiernie charakterystyczna i skłaniająca do poważniejszych refleksyj nad psychozą tego dziwnego narodu, u którego egoizm wydaje się być stosem pacierzowym narodowego charakteru.

### POCIĄGI I SAMOLOTY ŚWIECĄ PUSTKAMI.

Z Monachjum np. donosi korespondent je dnego z pism berlińskich, że pociągi i aeroplany świecą pustkami, a nieliczni pasażerowie składają się prawie wyłącznie z cudzoziemców. Pociąg Monachjum — Meran nie odeszł w środę wogóle wcale z powodu braku pasażerów! Turysty niemieccy stanowili 80 proc. klientów biur turystycznych.

Szereg wycieczek np. do Wenecji zostało zupełnie wstrzymanych. Przedwczoraj samolot południowo-niemieckiej Hanzji odleciał pusty do Innsbucka.

Z Berlina nadchodzi wiadomości, że pociągi wieczorne zagranicę odeszły również w środę prawie puste. „Był to widok niepokojący“ — oświadcza Berliner Tageblatt — przypominający czasy wojny, te wymarłe wagony bezpośrednio przed odejściem pociągu. Zwykle sleepingi są wysprzedane, dziś — żali się pismo — nie są wogóle zajęte!

Natomiast ruch do lotnisk krajowych ożywił się, a nawet w jednym z pism niemieckich czytamy poetyczny artykuł o czarach ojcystego morza, które należy obecnie odwiedzić.

### PLAJA KONGRESÓW WIEDENSKICH.

Rzecz niezmiernie przytem znamienna: Wiedniowi grozi „katastrofa kongresowa“ z powodu opłat paszportowych niemieckich! Wiedeń prowadzi cichutką, a praktyczną politykę urządzania rozmaitych kongresów właśnie u siebie, napędzając w ten sposób na swoje Ringi międzynarodowych kongresowiczów z całego świata, wraz z ich mniej lub więcej dobrze wypchanymi portfelami. Jak donosi Neues Wiener Journal najbliższych 19 (słownie dziewiętnaście!!) kongresów stoi pod znakiem zapytania z powodu obawy, że Niemcy na nie gotowi nie przyjechać!

### PRZYSZŁA KRYSKA NA MATYSKA.

Cóż to wszystko znaczy! Biedni, żebrzący miłosierdzia i zagląający do cudzych kieszeni pożądliwie Niemcy, żyli sobie do dziś dnia bardzo przyjemnie i dostatnio! Aeroplanami i splingami rozjeżdżali po różnych badach, stanowili 80 proc. turystów, wygrzewali się na piaskach czarownego Lido, wspinali się po lodowcach Szwajcarskich, objeżdżali różne kongresy: Alpenvereinów, Musik-gesellschaft,

muzealne, leśnicze, szewskie, ślusarskie, chirurgiczne, psychiatryczne, szachowe, jednocześnie zaś wysyłali swych ministrów również aeroplanami i splingami po dalsze pieniądze na te kosztowne przyjemności. A gdy wypadło do grubych tysięcy wywożonych zagranicę dołożyć jeszcze 100 marek dla skłopotanej finansami Ojczyzny, podnieśli krzyk rozkapryszonego jedynaka, któremu odmówić śmiano luksusowej zabawki!

O tem, że Niemcy potrzebują dużo „za-

granicznych“ pieniędzy na pancerniki, Osthilfe i zbrojenia wiemy nie od dziś, że jednak chcą żyć w dalszym ciągu na szeroka skalę, „dworknie i szumnie“ a na kredyt, dowiadujemy się teraz szczegółowo, gdy bezlitosna prawda wypłynęła na wierzch jak oliwa!

Przysłowiowa w Niemczech „Polnische Wirtschaft“ zamieniła się w Deutsche Wirtschaft. U nas za to pozostały złote kłosa roztropnej oszczędności...no i stabilizowany złoty!

# Przebrała się miarka

## Paryż w odpowiedzi marnotrawnemu Berlinowi

Paryski „Temps“ zamieszcza szereg cennych refleksyj na temat bankructwa Niemiec. Aby rozwiązać zagadnienia trudne i powikłane — pisze wspomniane pismo — trzeba sobie wyrobić poglądy jasne i proste:

W roku 1923 Rzesza Niemiecka zbankrutowała. Potem finanse jej poprawiły się. W jaki sposób? Przy pomocy zagranicy. Ze wszystkich stron sypały się na nią kredyty, płynęły szerokim korytem... Na ogół Niemcy, które od czasu wojny wydały ze swej kieszeni około 20 MILJARDÓW MAREK W ZŁOCIE, uczyniły to tylko przy pomocy inwestycji zagranicznych. W tym przepysznym dodatku Niemcy opływające w pieniądze popełniły liczne błędy: przedewszystkiem zaczęły wydawać bez rachunku... Następnie bankierzy ich popełnili stały swój „milutki grzeszek“ (peché mignon), polegający na korzystaniu z kredytów krótkoterminowych, by je potem unieruchamiać na korzyść przemysłu. W tem tkwi przyczyna krachu niemieckiego. Kryzys musiał przyjść.

Kryzys — to jest kompresja kredytów; spowodował on pierwsze zaciśnięcie się strycka. Konsekwencje jego były zintensyfiko-

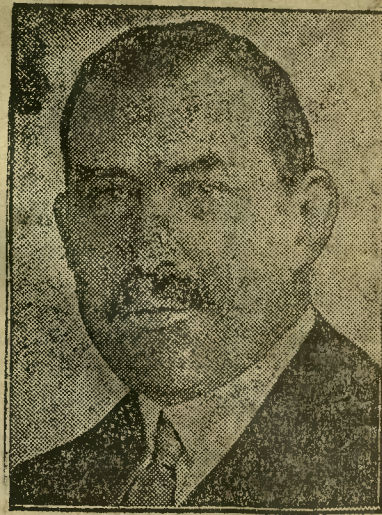
wane przez hałaśliwe stanowisko Niemiec, które uważały się za zwolnione z jarzma zwycięzców. Niemcy są narodem o różnych przeciwnościach, które nie mogą się zdobyć ani na rząd, ani na parlament. Pomimo pozornej anarchji zdradzają ogromny gust do wojażki. Rozkrzyżowane parady militarne potwierdziły przypuszczenia ogólne... Krótko mówiąc, Niemcy wywołali najpierw nieufność, potem brak zaufania. Trzeba odrestaurować to zaufanie.

Stać się rozsądnymi, mili Niemcy, uspokójcie Europę, przestańcie trwonić pieniądze własne i cudze, a znajdzie się pomoc wszystkich. Stany Zjednoczone są najwięcej zaangażowane kredytowo w Niemczech: jeden tylko bank amerykański ma 160 MILJONÓW DOLARÓW W BERLINIE! Anglijcy mają około 18 miliardów franków francuskich w Niemczech, Francja — niespełna 1 miliard. Ale Francja ma 25 miliardów w Anglii!

Możemy — pisze Temps — pomóc Anglii, lecz jeśli idzie o Niemcy to muszą dać gwarancje materialne i moralne!

Francja mówi zatem krótko węzłowato. Poznaliśmy się na farbowanych lisach.

### Robert Kindersley



Do Niemiec mają być wysłani dwaj rzeczoznawcy spraw gospodarczych i finansowych, którzy mają opracować szczegółowe sprawozdanie o sytuacji gospodarczej i finansów Niemiec. Zadanie to ma być powierzone dyr. Banku Angielskiego Robertowi Kindersley i dr. Markusowi Wallenbergowi, szwedzkiemu rzeczoznawcy finansowemu.

## Wódz legjonów w prasie francuskiej

### Entuzjastyczny głos o Marszałku Piłsudskim

Dziennik „L'Action Française“ zamieszcza dłuższy artykuł o książce Marszałka Piłsudskiego „Moje pierwsze boje“, której ukazanie się w języku francuskim wywołało, jak wiadomo, w środowiskach wojskowych francuskich prawdziwą sensację. Wódz legjonów — mówi artykuł — jest nie tylko wojskowym, lecz także głębokim politykiem i symbolem Polski, gorąco oddanym od młodości sprawie niepodległości swej ojczyzny. Zrozumiał odrazu w początkach wielkiej wojny, że aby lepiej służyć polskiej sprawie narodowej, siły zbrojne nie powinny być rozproszone w szeregu armij cudzoziemskich, lecz, że trzeba z nich uformować odrębny korpus. Bohaterskie czyny, dokonane przez te siły zbrojne, powinny być stanowić pierwszą manifestację Polski przed obliczem świata.

W historii działania tego wojska polskiego Marszałek Piłsudski objawia się jako wódz, obdarzony niezwykłą siłą woli. Jego plan bitwy lub wyprawy, pomyślany i wprowadzony w czyn z ogromną odwagą i szybkością, dla osiągnięcia której nie cofa się przed radykalnymi zmianami stosownie do okoliczności, przypomina genjusze strategiczne wielkich wodzów wojennych, występujących w dziejach świata od Aleksandra Wielkiego do Napoleona.

W opowiadaniach tych postać Piłsudskiego występuje nie tylko jako osobistość, obdarzona cechami wielkiego generała, lecz także jako człowiek posiadający niezwykłą siłę charakteru.

## Bank Angielski podwyższył stopę dyskonta.

„Bank of England“ podwyższył stopę dyskontową z 2 i pół proc. do 3 i pół proc. Austriacki bank emisyjny podwyższył stopę dyskontową do 10 proc.

### Z teki karykaturzysty



Mama Germania: — Litości, dobrodzieje, dzieci moje mrą z głodu...

# Złoto ucieka z Anglii

## Olbrzymi odpływ — Funt angielski niżkuje — Zarządzenia Banku Angielskiego

City londyńska wyniki konferencji londyńskiej osądziła ujemnie co wywołało depresję na giełdzie londyńskiej.

Odpływ złota wynosił dziś 5.130.311 funtów szterlingów. Jest to największa suma jaka odpłynęła w ciągu jednego dnia z Banku Angielskiego od niepamiętnych czasów.

Od 13 lipca odpływ złota wynosi sumę 25.820.440 funtów szterlingów netto. Zapas złota który pozostał w Banku Angielskim wynosi po dzisiejszym odpływie co najmniej powyżej 142 milionów f. Rezerwa złota konieczna do utrzymania parytetu funta ustalona jest teoretycznie na minimum 140 milj.

Aby zatamować dalszy odpływ złota Bank Angielski podniósł stopę procentową o 1 punkt, czyli z 2 i pół na 3 i pół.

W ten sposób i wobec tego, że stopa procentowa Banku francuskiego wynosi tylko 2 proc., powstaje różnica półtora procentu, — który oczywiście uczyni dalszy skup złota z Banku Angielskiego mniej kalkulującym się.

Nie jest jednak rzeczą pewną, czy podniesienie stopy procentowej przez Bank Angielski istotnie skutecznie zatrzyma odpływ złota, gdyż w razie dalszego obniżenia się kursu funta, zarządzenie może się okazać niewystarczającym.

Narazie w dniu dzisiejszym zaznaczył się znaczny spadek kursu funta. — Funt notowany był poniżej 4.84 dolara za funt, po ogłoszeniu zaś podwyższenia stopy procentowej poprawił się o ćwierć centa, nie osiągając zwykłego kursu.

Podobnie frank francuski doszedł do kursu 123,30 za funt, a potem obniżył się do 123,65, będąc jeszcze jednak znacznie wyżej od zwykłego kursu wobec funta.

Odpływ złota z Anglii dokonuje się głównie do Francji i Holandji. Jest on zapewne skutkiem spekulacji, którą uprawiają pewne konsorcja zagraniczne. Spekulacja polega na tem, że wobec różnicy ceny złota w Londynie i Paryżu oplać się kupić w Paryżu funty za franki, następnie funty wymienić w Londynie na złoto i z kolei złoto po przewiezieniu przez kanał sprzedać Bankowi Francji. Czysty zysk po potrąceniu kosztów transportu i ubezpieczenia wynosić może około 10000 fr. na miljonie funtów.

### Marcus Wallenberg



drugim rzeczoznawcą finansowym dla spraw niemieckich został szwed p. Marcus Wallenberg



# Przeklecie miliony

## Głośny proces spadkowy w Ameryce

Z Ameryki donoszą o dziedzictwie, na którego właściciela zdaje się ciążyć od kilku pokoleń jakieś przekleństwo.

Dziedzictwo to, składające się z wielu milionów dolarów, szybko uśmierca swych właścicieli, gdyż każdorazowy właściciel skarbów tylko krótko może się cieszyć ich posiadaniem. Potem spełnia się przekleństwo, a właściciel majątku umiera gwałtowną śmiercią...

Sensacyjny proces spadkowy, toczący się obecnie przed sądem w Chicago, obudził zaciekawienie szerokich mas amerykańskich, Twórcą majątku Samuel Chatterton, o którego spadek walczy obecnie wielka liczba krewnych, był kalifornijskim właścicielem kopalni. Były to czasy, gdy gorączka złota pchała awanturnicze rzesze na daleki Zachód Ameryki. Chattertonowi służyło szczęście w krótkim czasie — zdobył 50 tys. dolarów, opuścił Kalifornię i wziął się do spekulacji giełdowych.

W tej dziedzinie również służyło mu szczęście i wkrótce pomnożył dziesięciokrotnie majątek. Kupił tedy znaczną ilość gruntów w Chicago. Ta operacja sprawiła, że Chatterton stał się milionerem.

Świeżo upieczony milioner miał opinię złego człowieka. Posiadał jedynego syna, który miał odziedziczyć cały majątek. Młody dzień ten zakochał się w ubogiej dziewczynie i gdy milioner stanowczo nie chciał słyszeć o tem małżeństwie, syn popełnił samobójstwo.

Znaleziono go z przestreloną skronią w pokoju hotelowym. Wtedy nieszczęśliwa matka samobójcy przekleła miliony, które stały się przyczyną śmierci.

W kilka miesięcy później Samuel Chatterton podczas podróży do Pensylwanii zamordowany został przez bandytów. Żona przeżyła go tylko kilka miesięcy. Umarła ona również gwałtowną śmiercią.

Zginęła w płomieniach podczas pożaru w hotelu. Miliony Samuela Chattertona przeszły na siostrzeńca zmarłego bogacza.

Siostrzeńec ten był namiętym myśliwym. Podczas przyjmowania spadku, które zlecił swemu adwokatowi, przebywał w puszczech leśnych w Brazylii. W trzy tygodnie po odebraniu spadku ugryziony przez jadowitego węża, umarł natychmiast. Syn zmarłego w tak tragiczny sposób myśliwego miał wtedy 6 lat. Gdy doszedł do pełnoletności, ożenił się z jakąś awanturnicą. W kilka miesięcy później umarł w tajemniczych okolicznościach.

Prawną spadkobierczynią została żona, przeciwko której zwróciła się opinia pu-

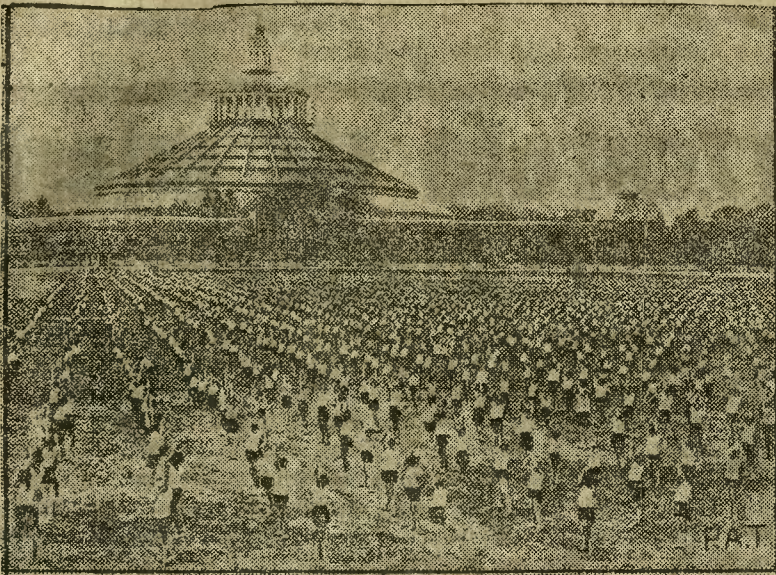
bliczna, wskazując na nią jako trucicielkę.

W półtora roku później zginęła ona pod czas katastrofy kolejowej w czasie podróży posłubnej z młodym artystą filmowym.

Artysta ten ma być obecnie spadkobier-

cą milionów Samuela Chattertona. Dalecy krewni pierwszego męża awanturnicy wytoczyli artyście filmowemu proces, który właśnie się odbywa przed sądem w Chicago.

## Z olimpiady robotniczej w Wiedniu



W Wiedniu na olimpiadzie robotniczej pierwszy dzień poświęcony był popisom dzieci, — którym przyglądało się 20.000 widzów. Zdjęcie przedstawia dzieci robotnicze wszystkich narodów, ćwiczące na placu wyścigowym. W głębi rotunda wiedeńska.

# Legenda dolara

## Z mennic hiszpańskich pod gwiazdzisty sztandar

Czem jest dolar dla Amerykanina? Amuletem dobrobytu? Talizmanem powodzenia? Krzesłem elektrycznym dla zabicia wszystkich trosk materialnych? Tak, — ale to wszystko mało.

Dolar jest — bożkiem. Amerykanin cieszy się chlubi jego autentyczną „boskością”, stawia mu banki pyszne jak świątynie i giełdy wspanialsze od cesarskich pałaców.

Światło dzienne ujrzał dolar amerykański w pierwszych latach szesnastego wieku w jednej z mennic Hiszpanji. Przeżywała wówczas Hiszpanja zalew złota z Południowej Ameryki, była więc zmuszona puścić w obieg nową jednostkę monetarną. Nie zachowała się jednak hiszpańska nazwa dolara. Nowy pieniądz spodobal się bowiem ogromnie amerykańskim Anglikom i oni to właśnie nadali mu imię i przezwisko — „Pillar-dollar”.

Pod tą nazwą wychodził z pod mennicznego stempla dzisiejszy dolar amerykański przez parę wieków. Nazwa jego jest zasadniczo pochodzenia niemieckiego, wywodzi się bowiem od monet srebrnych, bitych w swoim czasie w Joachims-Thal, a zwanych z tego powodu „talarami” („Thaler”). Natomiast nazwa „Pillar” (po angielsku: „słup”) pochodzi od słynnych słupów Heraklesa, których podobiznę wyciskano na wzorze hiszpańskiego dolara. Słupy takie były na owym wzorze dwa, powiązane girlandą w kształcie litery „S”. Stąd właśnie wzięty został znak, którym się dzisiaj oznacza dolar.

Pod słupami widniał ponadto napis: „plus ultra”. Ponieważ „plus” wryte było pod jednym słupem, a „ultra” pod drugim, — przeto z biegiem lat utarło się żartobliwe powiedzenie, że ojcem dolara był „Plus” („więcej”),

## Święte słońce

W Bangkok (Sjam) rezydują białe, święte słońce. Za pewną opłatą mogą turyści- cudzoziemcy zwiedzać budynki, w których ulokowane są te słońce. Dotychczas odbywało się to bez żadnych ceremonij. Ale podczas jednej z wizyt, gdy gośćmi byli Amerykanie, słońce zaczęły się denerwować i objawiały żywo swe niezadowolenie.

Odtąd postanowiono zmienić sposób wizytacji. Służba przy słońcach twierdzi bowiem, że ujemnie na ich humor wpływa strój zwiedzających. Słońce przyzwyczajone są do ceremonjału. Teraz zwiedzający będą chyba musieli przebierać się w uroczyste galowe stroje powłóczyste urzędników dworskich, aby nie razie konserwatywnych słońci widokiem powszednich szat europejskich.

## Armja myszy

Prasa sowiecka podała niezwykłą wiadomość. Niedawno kilku myśliwych udało się na polowanie na tygrysy w góry Hinganu, w Syberji Południowej. W okolicach miasta Orszan natknęli się na olbrzymią, bo zajmującą do 150 km. przestrzeni armję myszy. Myszy te wielkości jednego cala, pozbawione ogonów, poruszają się z szybkością trzech kilometrów na godzinę, i pożerają wszystko, co po drodze znajdują. Myśliwi na ten widok musieli czempredzej uciekać, obierając tensam kierunek, który obrało przerażające morze myszy.

Polowania na tygrysy w tych okolicach musiano zaniechać, a zamiast tego wezwać kilka samolotów zaopatrzonych w pociski gazów trujących, oraz dwa oddziały chemiczne armji czerwonej.

MACIEJ WIERZBIŃSKI.

# ATAK SĘPOW

50) Powieść z r. 1935.

Cudnie było dnia tego na wodzie, cudnie, siedząc obok niej na wysłanej ławce w łodzi, mknąć na hyżej lupinie gdzieś w przestworza pięknego żywiołu, obszyte na zachodzie wąską, zanikającą w dali tasiemką ładu. Biała „Czajka” uciekała od ziemi, od ludzi. Ślizgała się nurtem po szklanej powierzchni, pruła bezzębnie lśniącej jej atłas, łyżkowała wesoło i niosła ich w bezmiar blasku, w ciszę, w niepamięć.

Zbliżyło się do doktora szczęście, jak zwykle, gdy roztopiał się w ciszy morskiej, przez którą, jak sądził porucznik Rybicki, wyczuwać można duszę wszechświata. A w tej chwili bogostan jego duszy zabarwiała ponsowo poczucie, że jest sam z tą ukochaną kobietą — sam gdzieś za światem, z jej osobą i jej jaźnią. Gdyby nawet nie zamienili z sobą słowa, byłoby cudownie na tej łodzi, bo rozmawialiby tętnem dusz i sami tworzyli pospołu oderwaną od wszystkiego i na wszystko obojętną jedność.

Płynęli jak beztrudne ptaki przez rozłogi kryształów, które nakrywała olbrzymia, czysta, lazurowa kopuła niebios. A nic nie zakłócało błogiej dla niego samotności we dwoje. Sternik i majtek kryli się na rufie jachtu, poza oszkloną po bokach kajutą, zajmującą środkową część dosyć długiego statku. Nawet najślabsza bryza nie nacierała na nich, więc usiedli na przedzie, w pełnym słońcu.

Jego słońcem wszakże była pani Hanna,

która opromieniała go tak wspaniałomyślnie. Przywykł spojrzeć na nią jakby na zbyt wysoko zawieszone winogrono. O zdobyciu jej nie marzył. Rad był z tego, że jak każda kobieta swego wielbiciela, wyróżniała go laskawym uśmiechem z pośród mężczyzn, a dnia tego uszczęśliwiony, że zyskał tak ogromnie w jej pojęciu i że dzięki temu nastąpiło między nimi znaczne zbliżenie.

Wychylił się nieco za burtę i patrzył na promienie fald idących od dziobu „Czajki” po lustrze wypoczywającego morza. A gdy podniósł oczy, miał przed niemi w pełni dojrzałą, lecz ładną w linjach jej postać w stalowym, lekkim niby gaza płaszczu, luźno zarzuconym na letnią sukienkę piaskowej barwy, sięgającą do szczytu wysokich, złotych bucików gemzowych. Włosy jej bujne, które mogła być się chlubić, były związane na karku w kunsztowne gniazdko, przeplecione różową, jedwabną tasiemką, jak kazała moda. Oślaniał to zανάto kapelusz z dużemi brzegami z nadzwyczajnie delikatnej słomy, uwieńczony ciemnozieloną gazą, która jak wąż wila się dookoła jej obnażonej, śnieżnej szyi.

Pani Hanna wiernie trzymała się ostatniej mody, bo tak życzył sobie jej mąż. Ona sama, zwłaszcza w ostatnich latach panieństwa, lekceważyla modę, jako płochą mistrzynię, której nie wypadalo ulegać córce uczonego profesora. Ale odkąd miłość rozbudziła w niej całą kobiecość, poczęła zajmować się strojami. Nie sprzeciwiała się wcale mężowi, gdy, przeglądając wypadkowo zurnal, zaprojektował dla niej nową paradną suknię. Starala się być elegancją także dla siebie samej.

Rozgadała się ona na dobre.

— Myślałam sobie, jak pan doktor musi być szczęśliwy ze swego tak obfitego plonu

u Lautenbacha. A wie pan, kto bodaj najwięcej radował się w Gdyni z tego? Nie zgadnie pan tego.

— Zgadnę — uśmiechnął się doktor. Moja kosooka gospodyni Agnieszka. Ze to polityczka jest nie bylejąka, więc wykombinowała sobie, że mnie w miejsce Lautenbacha zrobią senatorem. Będę teraz mówić: „panie senatorze”, już mi się znużyło mówić ciągiem „panie doktorze” — rzekła mi.

— Jest ktoś, co jeszcze więcej ucieszył się z tego obrotu rzeczy od pańskiej Agnieszki — roześmiała się pani Hanna. Otóż panna Cesia Kurpielówna, pańskie vis a vis. Spotkała mnie przed sklepem swego ojca i nagadała mi pełne uszy o brawurze pana doktora. Tak była podniecona, jakby była wygrała na loterji. Wielka pana przyjacielka... Przystojna panna — do dała półtonem a z naciskiem i odwróciła twarz do niego.

— Przystojna... — bąknął zdawkowo doktor i spojrzal w jej oczy. Zaprzepaścił się w ich toni, a na ustach miał szept żarliwy: Kocham cię...

— Ja nie ożenię się nigdy — wyrwało się z cicha.

— Nie...? — szepnęła zmieszana pani Hanna i skierowała wzrok na morze.

Umilkli. Rybitwy zakołowały nad nimi i z wielkiem wachlowaniem skrzydłami opuściły się na wody. Huštały się na miękkiej fali, przez łódź wywołanej. Ciche, miarowe tuf — tuf silnika zdało się harmonizować z rozlanym dookoła pokojem.

— Snadź nie było mi to sądzone — dodał doktor. A dzisiaj w tych czasach, któż może śnić o miłości?

(Ciąg dalszy nastąpi.)



# Lot do bieguna północnego

## Wyprawa Zeppelina w strefę polarną

Już wczoraj w piątek miał się odbyć start statku powietrznego „Zeppellina” do bieguna północnego.

O locie „Zeppellina” w strefę polarną pisaliśmy już obszernie. Wyprawę, która budzi zrozumiałą sensację, przygotowano bardzo starannie. W skład wyprawy, składającej się z 45 osób, wchodzi przedstawiciele Niemiec, Ameryki, Anglii, Rosji i Szwecji.

Zeppelin zabiera ze sobą całkowity ekwiipunek polarny, a więc 12 sań worki do spania ze skór reniferowych specjalne ubrania oraz żywność na dłuższy przeciąg czasu. Poza to przygotowano wewnątrz gondoli specjalnie do celów i potrzeb lotu polarnego. Uczestnicy lotu będą musieli zrezygnować z tego powodu, z wielu wygod, których dostarczał w normalnych warunkach „Zeppelin”.

Trasa lotu, która pierwotnie biegła przez Londyn została ostatnio zmieniona. „Zeppelin” uda się przez Berlin do Petersburga gdzie znajduje się baza operacyjna statku, poczem skieruje się na Nową Ziemię, a dalej ku ziemi Franciszka Józefa i wyspom Nowosyberyjskim. Plan kierownictwa wyprawy przewiduje lot arktyczny na przestrzeni 18.000 km. Na Alasce w miejscowości Fairbanks przewidziane jest lądowanie „Zeppelina” i w tym celu powstała tam duża stacja lotnicza. W cieśninie Beringa oczekiwać będzie na wyprawę specjalny statek lotniczy, okręt—matka, „Patoka” od dany do rozporządzenia wyprawy przez władze amerykańskie.

Dalszą sensacją wyprawy jest szczegół, iż podczas lotu projektowane jest spotkanie „Zeppelina” z rosyjskim lodolamaczem „Małyginem”. Lodolamacz i statek powietrzny mają współpracować ściśle ze sobą.

Lot „Zeppelina” ma trwać niewiele więcej niż 6 dni.

W wyprawie bierze udział grono wybitnych i najwybitniejszych uczonych, którzy mają wypełnić istniejące luki w stanie naszych wiadomości o strefie polarnej, szczególnie pod względem stosunków meteorologicznych i geograficznych. Niemcy na wyprawę wysyłają: prof. Weickmanna z Lipska, prof. Aschenbrennera z Monachium, dra Busse, dra Larsena, kpt. Brunsa i operatora Hartmanna.

Ameryka wysłała komendanta Smitha, korespondenta koncernu prasowego Hearsta, Karola v. Wiegand; poczem jedzie mil-

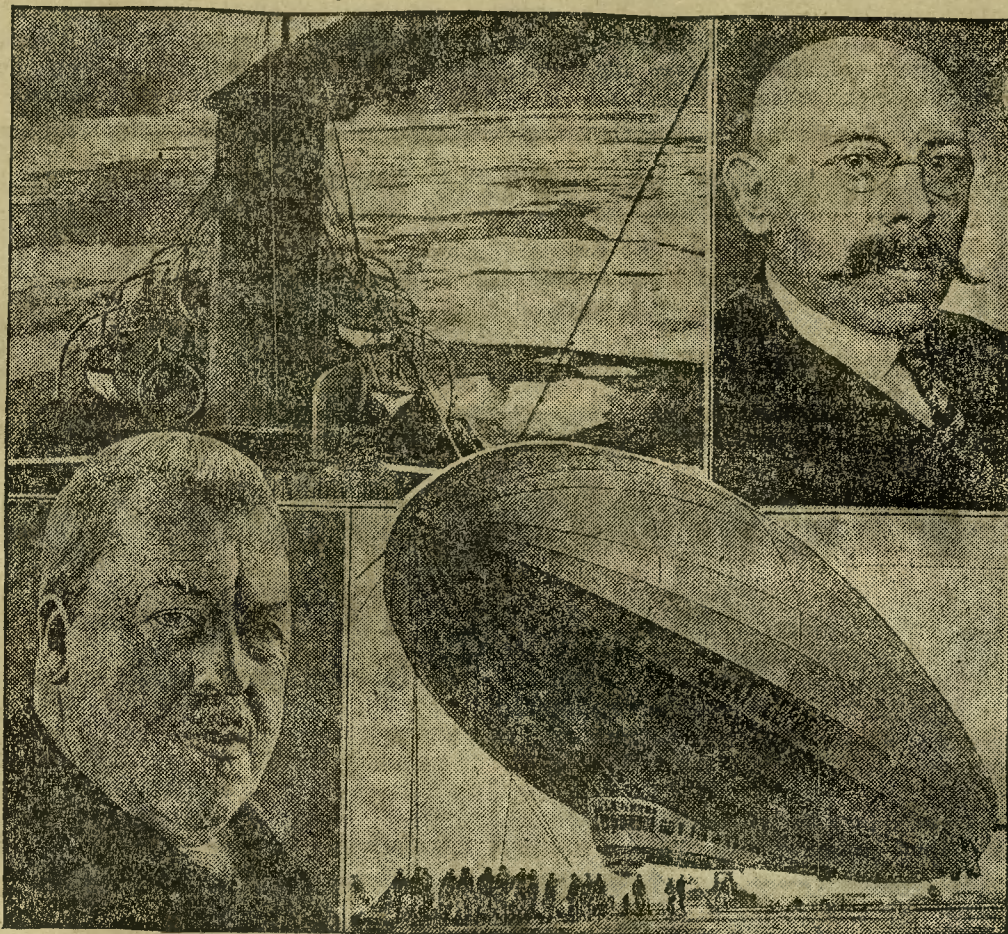
joner Leeds i jego towarzysz Brooks jako goście „płatni”.

Z Anglii jedzie znana pilotka lady Drumont Hay.

Rosja wysłała prof. Samożłowicza i prof. Mołczanowa.

owania instrumentów rejestracyjnych, odnoszących się do ciśnienia atmosferycznego wilgotności, temperatury powietrza.

Koszta połączone z wypuszczaniem balonów obserwacyjnych będą bardzo wysokie, gdyż każdy aparat, w jaki zaopatrzo-



Szwecja dra. Ljungdahla. Prawdopodobnie w Petersburgu dołączy się jeszcze trzeci delegat rosyjski prof. Kaniszczew.

„Sztab Grafa Zeppelina” składa się z komend. dra Hugo Eckenera, prezydenta T-wa Aeroarctic kpt. Lehmana, kpt. Flemminga, kpt. v. Schillera, kpt. Wittemana, kpt. Prussa, inż. Beuerle i operatorów radiowych: Dumke, Specka i Freunda.

Wyprawa „Zeppelina” jest pierwszą ekspedycją arktyczną, w której bierze udział kobieta. Jest nią znana pilotka lady Drumont Hay.

### BALONIKI W STRATOSFERE

Bardzo ciekawym szczegółem naukowym wyprawy jest to, że z pokładu sterowca poraz pierwszy w dziejach techniki wypuszczane będą baloniki rejestracyjne w stratosferę. W tym celu wmontowano do sterowca specjalny aparat, z którego przez specjalną kłapę wypuszczane będą kolejno baloniki. Każdy z tych balonów ma 2,5 m. średnicy i napełniony jest wodorem.

Najsensacyjniejszym szczegółem jest to, iż balony zaopatrzone są w małe automatyczne stacje radiowe, które będą podawać samoczynnie okrętowi macierzystemu no-

balony kosztuje aż 12.000 marek.

Na załączonej ilustracji widzimy oprócz olbrzymiego kadłuba „Zeppelina” lodolamacz „Małygin” wśród lodów oraz podobizny dr. Eckenera (u dołu) i prof. Samożłowicza.

## 21 kardynałów na naradach pod przewodnictwem Ojca św.

Zarówno w kołach watykańskich jak i rzymskich nagłe zwołanie kolegium kardynałów wywołało ogromne poruszenie.

Posiedzenie odbyło się w prywatnej bibliotece Ojca św. Wszyscy bawiący obecnie w Rzymie kardynałowie w liczbie 21 wzięli udział w dyskusji. Posiedzenie trwało 3 godziny. Mniej więcej około południa opuścili kardynałowie Watykan.

Według wiarygodnych informacji, omówiono na nadzwyczajnym zebraniu kardynałów położenie Kościoła katolickiego w poszczególnych państwach europejskich. Ojciec św. poinformował przedewszystkiem kardynałów o sytuacji w Hiszpanji według tego, jak przedstawił mu ją arcybiskup z Aragonji kardynał

JUŻ UKAZAŁA SIĘ!

**Nakładem Pomorskiej Spółdzielni Wydawniczej**

Z cyklu naszych programowych wydawnictw politycznych

1 BROSZURA:

**Wiktor Lamot**

**„O Twórczą Myśl Państwową na Pomorzu”**

(Przemówienia, artykuły, fragmenty)

Broszura zawiera 103 stron z dwoma kłóskami i zawiera treść następującą:

Słowo Wstępne - O program pracy państwowej na Pomorzu - O ludzie pomorskim - Pożegnanie ostatniego z Wybickich - Ku czemu iść? - O uzdrowienie atmosfery politycznej na Pomorzu - Opinji publicznej ku rozwiązaniu - Myśli - „Zły sąsiad gorzej boli” - „Zdrowiejemy” - Drogi ku realizacji doraźnego programu gospodarczego dla Pomorza - O dobrze pojętą rolę wychowawcy - Służba obywatelska oficera rezerwy - Co kapral 1. brygady chciał osiągnąć w swej pracy na Pomorzu

**Cena 3.— zł.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach oraz oddziałach naszych wydawnictw

w **Toruniu**: Szeroka 11.  
w **Bydgoszczy**: Mostowa 6.  
w **Grudziądzu**: Sienkiewicza 9.  
w **Sdańsku**: Stadtgraben 6.  
w **Gdyni**: 10 Lutego.  
w **Wejherowie**: Gdańska 4.  
w **Jnowrocławiu**: Dworcowa 3.

## Nowy krach w Niemczech

Według ostatnich wiadomości Bremen Beamten Bank zawiesił wypłaty.

## Wyjaśnienie

Redakcja „Głosu Pogranicza” w Brodnie przesyła nam pod datą 21 lipca 1931 r. następujące pismo pod adresem naczelnego redaktora naszych Wydawnictw:

W związku z uwagami, jakimi PT. „Dzień Pomorski” zaopatrzył relacje naszego sprawozdawcy ze Zjazdu Legionistów o mowie Pana Wojewody Pomorskiego, a w szczególności w związku z wstępem P. T. Redakcji do przemówienia Pana Wojewody ogłoszonym w nr. 156 — uprzejmie prosimy o umieszczenie nast. oświadczenia:

Sprawozdawca „Głosu Pogranicza” skracając w pośpiechu przemówienie Pana Wojewody Pomorskiego na Zjeździe Legionistów w dn. 4 lipca br. w Toruniu, nie miał zamiaru zniekształcenia treści mowy. Zamiarem sprawozdawcy naszego było jedynie pismo, z którym wybitnie współpracuje, dostarczyć w terminie jak najwcześniejszym relacji z przebiegu Zjazdu oraz z przemówień, co jest całkowicie zrozumiałym wyrazem ambicji dziennikarskiej.

Wyrażamy nakoniem przekonanie, że przypisywanie sprawozdawcy naszemu pobudek odmiennych od powyższych byłoby dlań krzywdzącem.

Z wyrazami prawdziwego poważania Redakcja „Głosu Pogranicza”.

Przyjmując z przyjemnością do wiadomości powyższe oświadczenie, stwierdzamy, że oświadczyliśmy z góry w cytowanym ustępie, iż „nie wchodzimy w ocenę pobudek i przyczyn, które kierowały sprawozdawcą” — „Głosu Pogranicza” otrzymane zaś zapewnienie usuwa zatem ten cień niesmaku, jaki w pierwszej chwili można było odczuć, odczytując „skracane w pośpiechu” relacje z wiadomego zjazdu.

Red.

## W wklęstem zwierciadle

### Wypominki kryzysowe

„Neues Wiener Journal” przeprowadził ciekawą ankietę: rozmowy na temat współczesnego kryzysu z przedstawicielami różnych sfer i zawodów. Podajemy je w streszczeniu:

#### LITERAT.

Zastaje go — pisze korespondent wiedeński — siedzącego przy biurku przed kartką papieru ozdobioną rysunkami. Spogląda na mnie nerwowo.

— Nie mogę pracować! — mówi. — Niech pan obejrzy moje manuskrypty dawniejsze: nicma tam nawet nie przekreślonego. Teraz nie mogę napisać ani jednego wiersza bez poprawienia, przerabiania, rozpoczynania od początku. I pytam się pana: Co mnie poecie, stojącego ponad partjami, narodami rasami, obchodzą czasy niespokojne? Przecież mogę żyć i bez Danatbanku.

Dlaczego — niech mi pan powie — ogarnia mnie ogólne zdenerwowanie? Dlaczego francusko-niemieckie napięcie wpływa na losy bohatera mojej powieści, który jest Rzymianinem i żył w czasach gdy nie było ani giełd ani banków ani pancerników? Ta nerwowość przesyca powietrze. Czuję ją w końcach moich paleców. Jest to tak jak przed trzęsieniem ziemi: zdrowy instynkt zwierząt ostrzega je

o niebezpieczeństwie! My poeci mamy szósty zmysł i gdybym siedział w więzieniu odgródzony od całego świata murami, czułbym, że ziemia się chwieje pod nogami.

#### GOSPODYNI DOMU.

Pan chce wiedzieć, co ja myślę? Jakież to głupstwo: — oszczędzanie! Gdybym sobie przynajmniej kupiła suknię, która mi się podobala! Kto wie, co jeszcze będzie, a suknia wisialaby w szafie i nikt by jej nie odebrał! Od siedmiu miesięcy składałam pieniądze na nową kuchenkę gazową.

A tu krach niemiecki! Sąsiadka powiada mi, że jutro będą zamknięte te banki i wszystkie sklepy! W takim razie nie kupię kuchenki gazowej. Zabrałam pieniądze, które miałam schowane między bielizną, bo może stracić wartość. Poszłam do miasta. Nakupiłam konserw i mydła. Wydałam wszystkie pieniądze do ostatniego grosza! Nazajutrz banki były otwarte, a żywność się psuje... Czy to sprawiedliwie? Czy ja się rozumiem na polityce? Gdybym była przynajmniej kupiła suknię!...

#### UCZEŃ GIMNAZJALNY.

Tatusz stara się mnie objaśnić o co to cho-

Vidal Barraquer, w ostatnich dniach na kilku posuchaniach.

Kardynał hiszpański opuścił już Rzym, odbywszy szczegółową konferencję z sekretarzem stanu, tudzież z władzami kościelnymi.

Po omówieniu problemu hiszpańskiego przeszedł Ojciec św. do sprawy stosunku Włoch do Stolicy św. i wypowiedział się także o zatargu w łonie katolików czechosłowackich, wywołanym zrezygnowaniem arcybiskupa praskiego dr. Kordacza.

Wreszcie dotknął Ojciec św. sprawy konfliktu Litwy z nuncjuszem papieskim, tudzież stanowiska Kościoła do ogólnych kwestji, dotyczących pacyfikacji Europy.

dzi i że długo, długo potrwa zanim znów będzie tak jak było! Tatusz mówi, że jak skończą szkołę będzie trudno o posadę. Albo weale się nie dostanie. Ale póki tatusz ma pracę to nie będzie głodu.

Profesor mówił w szkole: Uczysz się dla życia... dla siebie! — Wtedy musiałem się roześmiać, bo tatusz mówi, że po maturze nie dostanę posady, a profesor myśli, że życie pyta się o bitwy w wojnie 30-letniej!

#### BEZROBOTNY.

Ja? Przecież to nikogo nie interesuje! Nie? Naprawdę! — No jeśli pan chce koniecznie to powiem, że mam wiele kłopotów... Pan się uśmiecha? Pan myśli, że ja nie mam nie do stracenia ani jednego grosza w banku, więc nie mam się czym martwić? Tak pan myśli? To fałszywie. Taka radość z cudzego nieszczęścia to coś tak brudnego! Wiedzieć, że nawet bogatym ludziom jest źle, że nikogo już niema na ziemi, komu by się dobrze powodziło... to tak gorzko... tak gorzko! To więcej boli, niż —samemu być biednym!

Dawniej można było przynajmniej marzyć o wielkiej wygranej, o spadku i oczekiwać czegoś... Ale dziś! Żeby jako bogacz mieć dwa razy więcej trosk jeszcze! Widzi pan: nadzieja to rzecz najwazniejsza.

Móc mieć nadzieję to ważniejsze niż za- zdrościć!



# Głośny Hinz z Zalesia będzie siedział w więzieniu

## Czy prasa opozycyjna odwoła oszczerstwa na szkolnictwo polskie?

Głośnym echem odbiła się w prasie opozycyjnej sprawa rolnika Hinza z Zalesia, który ogłosił w „Gazecie Grudziądzkiej” że nauczyciel pobił dzieci jego za nieprzyniesienie 20 gr. na kupno pocztówki imienninowej dla Marszałka Piłsudskiego.

Wiadomość tą przedrukowała cała prasa opozycyjna wypisując naturalnie niesłychane androny o „ucisku” sanacji, Sprawa nabrała tak wielk. rozgłosu że były nawet specjalne interpelacje w Sejmie, skutkiem czego do cichego Zalesia zjechała specjalna komisja min. celem przeprowadzenia na miejscu dochodzeń.

W wyniku śledztwa komisja orzekła, że podobny wypadek nie miał miejsca, wobec czego wytoczono przeciwko Hinzowi skargę o oszczerstwo. — Sąd grodzki w Sepólnie po przesłuchaniu całego szeregu świadków skazał Hinza za oszczerstwo na 3 tygodnie więzienia i 3-krotne umieszczenie odwołania w „Gazecie Grudziądzkiej”.

Ubiegłej środy jak już o tem donosiliśmy odbyła się w Chojnicach rozprawa apelacyjna, w wyniku której Sąd zatwierdził wyrok I instancji skazujący Antoniego Hinza na 3 tygodnie więzienia. — Rozprawa ta daje nowy przyczynek do metod jakimi posługuje się prasa opozycyjna, byleby tylko ukuć broń przeciwko Rządowi. O Hinzu zapisywano całe szpalty czyniąc zeń poprostu męczennika i bohatera narodowego, który miał „odwagę” stanąć w obronie swych dzieci mimo „ucisku” sanacji.

Jak było z tym „biciem” wykazał naj lepiej przewód sądowy skazujący oszczercę na więzienie.

### Reunion lekarzy w Inowrocławiu

Sezon w Zdrojowisku inowrocławskim osiągnął punkt kulminacyjny. Wszelkie imprezy jak przedstawienia teatralne zespołu bydgoskiego (opera, operetka, komedia), pokazy gimnastyczne, koncerty przed i popołudniowe oraz wieczorne cieszą się wielkim powodzeniem.

Na reunionach w Domu Kuracyjnym panuje duże ożywienie i zazwyczaj walczyć trzeba z trudnościami, chcąc zdobyć miejsce przy stoliku. Niektóre z sobotnich reunionów urządza się na cele specjalne dobroczynne.

W sobotę, dnia 1 sierpnia b. r. odbędzie się reunion staraniem Stowarzyszenia Lekarzy Zdrojowych w Inowrocławiu na rzecz budowy Polskiego Instytutu Balneologicznego. Lekarze inowrocławscy dokładają wszelkich starań, aby nauka balneologiczna otrzymać mogła stałe oparcie w instytucje badań rodzimych wód mineralnych. Przypuszczać należy, że inicjatywa ta znajdzie szerokie poparcie wśród kuczajuszy i obywatelstwa.

Spodziewany jest także większy zjazd lekarzy z okręgu kujawskiego, a nawet z Bydgoszczy i Torunia.

Sprawiedliwości stało się zadość. — Winny poniesie ustawami przewidzianą karę.

Na jedną jednak rzecz zwrócić należy uwagę. Prasa opozycyjna przez swe zacietrzewienie i krótkowzroczność uczyła niepoważne szkody szkolnictwu polskiemu obniżając jego autorytet wśród społeczeństwa.

Dziś o sprawie skazania Hinza nie pisze i utwierdza tem swych czytelników w mniemaniu, że bicie dzieci przez nauczyciela w Zalesiu miało faktycznie miejsce.

Oto jest moralność tych, którzy mając na ustach szczytne rzekomo hasła, idą do społeczeństwa z kłamstwem, ohydą i szkalowaniem własnego Państwa.

### ZAKOPANE BRISTOL Najtańszy reprezentacyjny Hotel-Pensjonat

Zaciszne, zdrowotne i malownicze położenie nad potokiem. Idealne warunki wypoczynkowe — pierwszorzędny komfort.

Ceny bardzo umiarkowane 9630

Adres: Hotel Bristol, Zakopane — Tel. 315.

## Prowokatorzy przy pracy

„Obóz Wielkiej Polski” — znany już ze swych warcholskich występów — skompromitował się doszczętnie humorystyczną „rewolucją lipcową”.

„Groźne” jeszcze w czerwcu oczajdusze różnego pokroju — zapowiadające pogrom „sanacji” i wymyślne sanatorom tortury — zatrąbiły nagle do odwrotu.

W pismach, na zebraniach przysięgają się przed „narodem”, że przecież oni za-

nej „rewolucji” robić nie chcieli, że „za mach” z ich strony nigdy nie będzie miał miejsca...

Błaźństwa tak się zwykle kończą. — Nie o to nam chodzi. Od kilku tygodni obserwujemy „ofensywę” antystrzelecką w pismach OWP. W każdym numerze po kilka notatek — o treści coraz „mocniejszej”. Rzucą się na organizację najpotworniejsze zarzuty i insynuacje, na-

wet w formie listów prowokatorów strzelających do Strzelców „na postrach w podłogę”.

Obok trudnej kampanii prasowej, prowokacja, oto „szlachetne” metody walki warcholstwa ze Zw. Strzeleckim.

Nie mamy zamiaru występować w roli adwokatów Związku Strzeleckiego bo wiemy że Organizacja ta da sobie sama radę z nagonką, wiemy że Zw. Strzelecki sprowokować się nie da, że Strzelcy zachowają zimną krew i spokój wobec nowych obwiepolskich wyczynów.

Cel tej kampanii jest jasny. Zw. Strzelecki na Ziemiach Zachodnich to miecz Damoklesa dla poznańskich „rewolucjonistów” Zgrany już „młody sztab” postanowił przystąpić, — jak „głoszą instrukcje do „likwidacji” Strzelca na Pomorzu.

Zdając sobie sprawę, że na całym terenie równocześnie tej akcji nie są zdolni przeprowadzić, postanowił wydział „młodych” kolejno łamać placówki Strzeleckie.

Na pierwszy ogień ma iść powiat tczewski i bydgoski...

Stąd „bomba” prowokatora — strzelającego do Strzelców „na postrach” — właśnie w powiecie tczewskim.

Jesteśmy przekonani, że i ten nowy błaźński atak skończy się kompromitacją jego widzów.

Władze strzeleckie winny prowokatorów oddawać w ręce sprawiedliwości a na „ofensywę” odpowiedzieć podwojeniem ilości oddziałów strzeleckich.

To będzie strzelecka odpowiedź! S.

### Z łeki kargakaturzysty



W WIERZCHOSŁAWICACH

— Co to jest, kumie Wincenty: nam zakazaliście wódkę pić, a sami pijecie...

— To nie jest wódka, to — wypalanka.

## Łamańce polityczne „Dziennika Bydgoskiego”

### Co i jak o pośle Korfantym pisał „Dziennik Bydgoski” dawniej, a co i jak dziś?

W „Dzienniku Bydgoskim” z dnia 23 marca 1927 r. pisze p. F. (redaktor tego pisma i obecny prezes zarządu okręgowego Ch. D.) w artykule „Wybryki Korfantego m. in. tak:

„Poseł Wojciech Korfanty... pozwolił sobie w bardzo niesmaczny i uszczypliwy sposób zaatakować... naczelnego redaktora pisma naszego p. Teskę, Poseł Korfanty, który już dawno podeptał swój wieniec chwały z czasów niemieckich... a dalej: „...nie „Dziennik Bydgoski” i red. Teskę, lecz właśnie katowicką Polonję” i posła Korfantego należy stawić poza nawias chrześcijańskiej demokracji... w końcu zaś: „z Ch. D. ustąpili już tacy, którzy doń należeć nie powinni. Wreszcie nadszedł czas, ażeby szeregi Ch. D. oczyścić z ostatniego „czystej krwi chadeka”, jakim jest poseł Wojciech Korfanty”.

Nieco później w „Dzienniku Bydgo-

skim” z dnia 31 marca 1927 r. czytamy telegram własny Dziennika Bydgoskiego, zatytułowany „Polonja” Korfantego organem zaufanym Niemców”.

Ponieważ red. naczelny Dziennika Bydgoskiego obecnie wybrany przez Zjazd Okręgowy Ch. D. do Rady Naczelnej opinii. — wyrażonej przez p. F. o p. Korfantym nie przeciwstawił się ani nawet jakichkolwiek zastrzeżeń nie uczynił później w tej sprawie i sprostowania owego telegramu własnego nie umieścił — uważać należy, że i p. Teska tę opinię zaaprobował i za swoją uznał.

A teraz co czytamy w „Dzienniku Bydgoskim” z dnia 21 lipca br. W artykule wstępnym, poświęconym zjazdowi okręgowemu Ch. D. w Bydgoszczy, czytamy w ustępie pt.: „Cześć Korfantemu” takie oto bombastyczne słowa: — „...promienne i granitowe prace i zasługi

dziś wspólnego nam wodza, Wojciecha Korfantego, który niezłomne swe strażowanie nad ideałami Śląska i Ojczyzny opłacił brzeskiem męczeństwem”.

A więc „Cześć Korfantemu” po „wybrykach Korfantego”!

Podkreśla się „promienne i granitowe zasługi” tego, który „już dawno podeptał swój wieniec chwały”! „Wódz” chadecji którego „należy stawić poza nawias chrześcijańskiej demokracji”. — od którego należy „oczyścić szeregi Ch. D.” Korfanty „męczennik ideałów narodowych” którego pismo Polonja jest „organem zaufania Niemców”!

„Mętny prąd sanacyjny” czyż może iść w paragon z kryształowo jasnym nurtem organu bydgoskiej chadecji? Przecież nigdy! „Nabok Bebe — bo idzie Ch. D.! Co prawda, nie tyle idzie, co się, zatacza, chętnie więc odeskujemy nabok! Marjan St...ski.

### Odpisy z księgi pamiątkowej Hotelu „Bristol” w Zakopanem

Opuszczając wspaniałe Bristol, chciałbym wyrazić serdeczną wdzięczność zarządowi za Jego staropolską uprzejmość i usilne starania, aby nam, swoim gościom uprzyjemnić pobyt i ułatwić. Gdy się patrzy na ten wspaniały gmach Bristolu i szeroki rozmach, z jakim on został zbudowany, nie można się oprzeć uczuciu dumy, że wyjątkowa stanowczość, graniczącą niemal z uporem, ale uporem świadomym swego celu, oraz twórcza energia mogą dokonać rzeczy nadzwyczajnych. I rzeczywiście. Mimo wszelkich technicznych i finansowych trudności, mimo wszelkiej konkurencyjnej złośliwości, hotel stanął wyniosły, wspaniały i, miejmy nadzieję, stać będzie długie, długie lata, goszcząc w swych murach doborową publiczność i stwarzając dla niej wrażenie, że znajduje się w zacisznym, wykwiwnym i wysoce estetycznym domowym ognisku. Szczęść Boże nowej polskiej placówce! — 7 sierpnia 1926 r. Profesor W. Iwanowski.

Oby w całej Polsce powstały tak piękne, kulturalne placówki, jak Bristol, energicznymi dłońmi wzniesione. Marjan Zyndram Kościółkowski, poseł na Sejm. 26 sierpnia 1926 roku.

Przepędzony pod dachem Bristolu tydzień muszę zaliczyć do jednego z najpiękniejszych i najlepszych podczas moich wędrówek po szerokim świecie. Komfort, wygoda, zdrowa i wykwiwna kuchnia polecają Bristol najlepszej publiczności. Na wyróżnienie zasługuje stosunek gospodarzy do klientów pełen ciepła i polskiej gościnności. — Ks. W. Kneblowski. 24 sierpnia 1927 r.



# Życie gospodarcze

## Sytuacja gospodarcza w czerwcu

Według charakterystyki Banku Gospodarstwa Krajowego położenie gospodarcze Polski w czerwcu nie wykazało w porównaniu z miesiącem poprzednim poważniejszych zmian. Zwiększone zapotrzebowanie gotówki, przede wszystkim jak zwykle w okresie przednowkowym ze strony rolnictwa, jak również wzmożona wstrzemięźliwość instytucji finansowych, które pod wpływem doniosłych wydarzeń na rynkach zagranicznych dążyły do utrzymania płynności na wysokim poziomie, spowodowały pewien wzrost ciasnoty na rynku pieniężnym. Jednakowoż ultimo półrocze przeszło dla banków bez większych trudności. Wypłacalność klienteli bankowej wykazała pewną poprawę, co w dużej mierze jest skutkiem stosowanej od pewnego czasu selekcji kredytobiorców.

Działalność kredytowa Banku Polskiego wzrosła w czerwcu, co spowodowało lekki wzrost obiegu banknotów. Banki państwowe w dalszym ciągu rozwijały swe operacje kredytowe. Zapotrzebowanie gotówki pochodziło jak już było zaznaczone, w dużej mierze ze strony rolnictwa w związku z przypadającymi płatnościami rat od pożyczek i kredytów na rejestrowy zastaw zboża oraz zbliżającymi się żniwami. Bliskość tych ostatnich a przeto i spodziewane pojawienie w krótkim czasie zbóż nowego zbioru spowodowały na rynku spadek cen oraz osłabienie obrotów. Warunki zbytu produktów hodowlano-zwierzęcych uległy również w miesiącu sprawozdawczym pewnemu pogorszeniu.

W górnictwie węglowym po trwającym od kilku miesięcy spadku nastąpił wzrost wydobycia do 2.768 tys. ton, co stanowi 91 tys. ton więcej niż w miesiącu poprzednim. Zbyt węgla wykazał również pewien wzrost i to zarówno na rynku krajowym — o 15 tys. ton jak i w eksporcie — o 26 tys. W przemyśle naftowym wydobycie ropy utrzymało się na tym samym poziomie, podczas gdy wytwórczość rafinerji wzrosła w porównaniu z majem o przeszło 10 tys. t.

Położenie przemysłu hutniczego nie doznało w czerwcu r.b. większej poprawy. Wytwórczość wyrobów walcowanych wykazała dalszy wzrost, podczas gdy produkcja surówki i stali zmniejszyła się w porównaniu z majem. Wywóz wyrobów hutniczych zagranicę zwiększył się w dalszym ciągu do 47,8 tys. t. i osiągnął najwyższy poziom z poszczególnych miesięcy I półrocza. Wytwórczość hut cynkowych i ołowianych nieco się zmniejszyła. Wywóz natomiast cynku a przede wszystkim ołowiu pod wpływem poprawy cen na rynkach zagranicznych poważnie wzrósł.

Stan zatrudnienia przemysłu włókienniczego w związku z ukończeniem produkcji na sezon letni oraz rozpoczynającym się okresem urlopow robotniczych wykazał w czerwcu pewne zmniejszenie. W okręgu Białostockim i Bielskim zaznaczyło się lekkie ożywienie obrotów. Położenie przemysłu metalowo-maszynowego pozostało na ogół bez zmiany. Stan zatrudnienia innych gałęzi przemysłu

przetwórczego nie wykazuje na ogół większych zmian w porównaniu z miesiącem poprzednim. W dziale przemysłów spożywczych stwierdzić można wzrost sprzedaży cukru na rynku krajowym przy równoczesnym spadku eksportu oraz zmniejszenie obrotów w młynarstwie. W przemyśle nawozów sztucznych panował zastój, rolnicy bowiem powstrzymują się przed żniwami od zakupów nawozów na sezon jesienny. W przemyśle mineralnym w związku z ożywieniem się ruchu budowlanego zazna-

czyła się lekka poprawa stanu zatrudnienia.

W handlu wewnętrznym za wyjątkiem niektórych działów nastąpił w czerwcu spadek obrotów. Obroty handlowe z zagranicą zmniejszyły się również zarówno w eksporcie jak i w imporcie. Dodatnie saldo bilansu handlowego zwiększyło się w czerwcu do 32,2 milj. zł. — Spadek ilości bezrobotnych przybrał w czerwcu większe niż w poprzednich miesiącach rozmiary wynosił bowiem 43,7 tys. wobec 35 tys. w maju i 20,3 tys. w kwietniu r.b.

## Stan gospodarczy Pomorza

### Sprawozdanie Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni

Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni (dawniej w Grudziądzu) wydała sprawozdanie za rok 1930, obejmujące zarówno działalność Izby jak również sytuację gospodarczą okręgu Izby t.j. całego województwa pomorskiego.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni, jako instytucja samorządu gospodarczego, objawiła w 1930 roku niezwykle ożywioną działalność dla dobra przemysłu i handlu pomorskiego a zwłaszcza przez swój Wydział morski i portowy popierała wszystkie czynniki gospodarczego życia na terenie jedyne polskiego portu w Gdyni. Zarówno interesy przemysłu portowego jak i handlu zamorskiego oraz handlu gdynińskiego były przedmiotem specjalnej opieki Izby, która zdaje sobie w pełni sprawę z ważności problemów morskich dla życia gospodarczego Pomorza i całej Polski. To też prace Izby odnośnie do spraw gdynińskich są prawdziwie imponujące.

Sytuację gospodarczą Pomorza przedstawiono na tle ogólnej sytuacji polskiej.

Sprawozdanie zaznacza, że z poszczególnymi

fazami kryzysu gospodarczego, przeżywanego przez cały kraj oraz ze skutkami jego, uwiadczenia się w życiu gospodarczym Pomorza w ogóle i w poszczególnych gałęziach przemysłu i branżach handlu. Cały szereg zestawień ułatwia orientowanie się obrazując dobitnie ciężki stan gospodarczy Pomorza. Podkreślić należy znakomite ujęcie postulatów handlu i przemysłu pomorskiego, który jako zagrożony z różnych stron wymaga specjalnego traktowania przez sfery miarodajne.

Osobny dział poświęcono opisowi życia gospodarczego Gdyni i rozwojowi naszego portu w r. 1930. Czytelnik znajdzie tam imponujące cyfry, świadczące o rozbudowie portu, zwiększającym się z miesiąca na miesiąc ruchu w obrotach portowych i frekwencji statków. Wyczerpujące dane obrazują działalność państwowych i prywatnych przedsiębiorstw w porcie. Również i bołaczki Gdyni na tle finansowym i fiskalnym uwiadczone zostały w sposób wyczerpujący.

Cenna ta publikacja zasługuje na pochwałę.

## Bilans Banku Polskiego

Bilans Banku Polskiego za II dekadę lipca r.b. wykazuje zapas złota w sumie 567.830 tys. zł. tj. o 34 tys. zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 38.058 tys. zł. do sumy 167.217 tys. zł., natomiast niezaliczone do pokrycia wzrosły o 11.398 tys. zł. do sumy 131.349 tys. zł. Portfel wekslowy wykazuje zwiększenie o 7.923 tys. zł. i wynosi 578.786 tys. zł. Pożyczki zastawowe wzrosły o 2.954 tys. zł. do 81.905 tys. zł.

Inne aktywa zwiększyły się o 4.472 tys. zł. i wynoszą 144.356 tys. zł. W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 3.443 tys. zł. Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 17.024 tys. zł. do 1.170.375 tys. zł.

Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 38,69 proc. t. j. o 8,69 proc. ponad pokrycie statutowe, pokrycie kruszcowo-walutowe — 50,09 proc. t. j. o 10,09 proc. ponad pokrycie statutowe, wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 48,52%.

## Kryzys gospodarczy we Włoszech

Podług włoskiej statystyki urzędowej, w ostatnim tygodniu kwietnia r.b. było czynnych 6.501 zakładów przemysłowych i 770.000 zatrudnionych robotników (wobec 803.000 w końcu marca r.b.). Najśmiej zmniejszyła się ilość zatrudnionych robotników w przemyśle jedwabnym i bawełnianym.

Liczba bezrobotnych podług danych „Casa Nazionale per le Assicurazioni” zmniejszyła się w maju r.b. zaledwie o 34.000.

Przewozy kolejowe wynosiły w kwietniu — 3,6 w maju 3,7 milj. ton, a w ciągu pierwszych pięciu miesięcy — 18 milj., wobec 22,3 milj. ton w roku ubiegłym.

## Odegię z zła z Anglii

W dniu 21 bm. Bank Angielski sprzedał do Francji i Belgji: złota sztabowego za 1.984.651 £., w dniu 22 bm. do Francji za 3.000.000 £.

## Horoskopy jesiennie dla rolników Opinia sfer rolniczych

Sekretarz generalny Związku Organizacji Rolniczych Rzpłitej tak ocenia zbożową konjunkturę jesienną:

W okresie późniejszym należy się raczej liczyć ze spadkiem cen zboża, poniżej obecnego poziomu, czyli oczywiście poniżej granicy jakiegokolwiek opłacalności produkcji.

Wobec finansowego stanu rolnictwa nadmierną podaż zboża na rynku jest objawem koniecznym. Działanie zaś kredytu zastawowego osłabiać musi ostrożność banków w przyznawaniu tego kredytu, spowodowaną poważ-

nem obniżeniem się zdolności finansowej warstwow rolnych. Środki skarbu państwa nie pozwalają również na dostatecznie skuteczną akcję interwencyjną. Ważną rzeczą przeto będzie wysiłek samych rolników w powstrzymaniu się ze sprzedaży.

W jakich granicach kształtować się będzie eksport?

Sądze, że będziemy musieli wywieźć 200—250 tysięcy ton żyta, a około 200 tysięcy ton pszenicy, przyczem należy się spodziewać na podstawie doświadczeń z lat ubiegłych, iż

żyto będziemy wywozić tylko w ciągu pierwszego półrocza, pszenicę zaś, stopniowo przez cały rok gospodarczy. Wywóz tegoroczny, zdaniem moim, będzie nietylko wyrazem nadprodukcji, gdyż urodzaje są średnie, ile nadmiernej podaży w jesieni.

Jakie są horoskopy w zakresie wywozu jęczmienia?

Wywóz jęczmienia stoi pod znakiem zapytania, wobec niepewności utrzymania premij. Należy zaś podkreślić z całym naciskiem, że zniesienie premij na jęczmień dałoby skarbowi państwa tylko iluzoryczną oszczędność. Iluzoryczną dlatego, że doprowadziłoby to do wywozu tylko najlepszych gatunków jęczmienia browarnego, a do zużycia pozostałego na paszę zamiast żyta, tem samym zaś zwiększyłaby się poważnie ilość żyta na eksport. Te więc, co zyskałyby skarb państwa przez zniesienie premij jęczmiennej musiałby stracić wskutek wzrostu eksportu żyta, od którego płaci przecież premję wyższą od jęczmiennej.

W sytuacji rynkowej można dzisiaj odróżnić czynniki, które dodatnio lub ujemnie mogą wpływać na kształtowanie się cen, bez stawiania oczywiście dalej idących prognozy. Czynnikiem ujemnym jest więc dobry urodzaj w Holandji i Belgji, gdzie w roku ub. lokalizowały znaczne partje zboża. Dalej konkurencja Sowieców, z którymi pragnęliśmy dojść do porozumienia w sprawie wywozu żyta, ale jak dotąd, bezskutecznie. Sowiety widocznie uchylają się od zawarcia jakiegokolwiek układu. Za dodatni czynnik należy uważać to, że Niemcy w r. b. prawdopodobnie nie będą eksportować żyta, oraz nieurodzaj na Węgrzech, co uwalni nas od konkurencji zboża węgierskiego.

Ważną rolę w rozwoju naszego eksportu odegra doświadczenie zdobyte przez nas w żytniej komisji polsko-niemieckiej, które zostanie w pełni wykorzystane przez zorganizowane niedawno biuro eksporterów zboża.

## Na froncie gospodarczym

Przed kilkoma dniami ukazał się tom II-gi wydawnictwa zbiorowego „Pięć lat na Froncie Gospodarczym — 1926-13. V. — 1931”, wydanego nakładem „Drogi”.

Dzieło podzielone na 8 części, z których pierwsza obejmuje prace o samorządzie gospodarczym, druga — o samorządzie terytorjalnym, 3 — o gospodarce państwowej, 4 — o zagadnieniach polityki gospodarczej, 5 — o zagadnieniach ubezpieczeniowych, 6 — o zagadnieniach społecznych, siódma — o zagadnieniach regionalnych i ósma — rozważająca tematy ogólniejsze, jak zagadnienia prasy gospodarczej (artykuł Janusza Rakowskiego) i organizacji szkolnictwa zawodowego.

Tom II-gi wydawnictwa „Pięć Lat na Froncie Gospodarczym” obejmuje 665 stron druku.

## Deficyt budżetowy w Włoszech

Podług danych włoskiego ministerstwa finansów, rok budżetowy 1930-31 zakończył się w dn. 30 czerwca zamknięciem deficytem w sumie 986 milj. lirów. W końcu maja r.b. niedobór budżetowy obliczono na 997 milj. lirów.

**SÓL DO NÓG JANA**  
usuwa radykalnie dolegliwości nóg

Orginalna tylko z numerowaną etykieta  
z marką ochronną „SŁOŃ”

## Panika na rynku niemieckim Hipoteki niemieckie są silnie obciążone

Ostatnie posunięcia kierowników niemieckiej polityki finansowej upoważniają do przypuszczenia, że kierownicy ci poddali się ogólnym panicznym nastrojom.

Jeden z dyrektorów banku, z którym rozmawialiśmy w sprawie ostatnich wydarzeń w Niemczech, wyraził się, że jednym z pierwszych „panikarskich” posunięć była akcja „wzmocnienia” sytuacji kredytowej Golddiskontobanku. Tysiąc niemieckich firm przemysłowych i bankowych ofiarowuje instytucji, będącej w stu procentach własnością Banku Rzeszy, swoją gwarancję. Pomijając już pytanie, co jest dzisiaj warta gwarancja szeregu firm prywatnych w kraju, który przez długi czas starał się usilnie wyrobić sobie opinię

bankruta, nasuwa się z konieczności wniosek, że najwidoczniej ani Golddiskontobank, ani jego właściciel — Bank Rzeszy, nie przedstawiają dostatecznych gwarancji, skoro należy je wzmacniać dodatkowymi gwarancjami firm prywatnych.

W tym wypadku naśladowano system gwarancji, zastosowany swego czasu przy wprowadzeniu rentenmarki. Tylko, że wówczas hipoteki niemieckie były nieomal oczyszczone z długów, na skutek dewaluacji waluty, a ponadto spodziewano się uregulowania stosunków walutowych w Niemczech. Dzisiaj hipoteki niemieckie są silnie obciążone, a w dodatku waluta niemiecka budzi poważne obawy.



# Cechy szewskie na Pomorzu w obronie swych warsztatów

Trudności gospodarcze panujące obecnie w Polsce, niewątpliwie dają się wszystkim we znaki, niemniej więc i rzemiosłu śmiało rzec można, że najbardziej cierpi zawód szewski. Nietylko, że zapotrzebowanie wskutek ciasnoty gotówkowej się zmniejszyło, ale w dodatku nielegalne uprawianie rzemiosła przez osoby, które w normalnych czasach z szewstwem niemają nic wspólnego wpływa poważnie w obecnych czasach na stan zatrudnienia.

Osoby te albo chcą przez to powiększyć swoje dochody, lub też z braku innej możliwości zarobkowania zarabiają na życie. Największą jednak klęską dla zawodu szewskiego stanowi nieomal nieograniczony import obuwia z zagranicy. Jest to przyczyna, że zatrudnienie w szewstwie skurczyło się do stanu nigdy poprzednio nie znanego. Nietylko odnośnie do zamówień na nowe obuwie, ale także co do napraw, gdyż jak wiadomo, przy filjach zagranicznych fabryk istnieją również warsztaty reparacyjne. Jeżeli społeczeństwo nie poprze szewstwo przez skierowanie do niego zamówień i napraw, to nastąpi katastrofa, której skutki mogą być fatalne. Warsztaty szewskie w liczbie 1500 na Pomorzu, podwójna ilość pracowników i wielotysięczna ilość członków rodziny, stać będzie przed widmem głodu. Społeczeństwo nie może stracić, jeżeli popierać będzie tak jak dawniej szewstwo, gdyż udowodniono bezspornie, że majątek narodowy Polski dwukrotnie traci, raz przez odpływ kapitałów zagranicę, powtórnie przez nabycie mniejwartościowego towaru za stosunkowo wysoką cenę. Poza to pozbawia się tysiące osób egzystencji i możliwości życiowej. Szczególnie w obecnym czasie bardziej aniżeli kiedykolwiek należy ściśle przestrzegać hasła, „swoją do swego, po swoje”.

Każdy bowiem grosz wydany niepotrzebnie za granicą, powiększa w kraju nędzę. A jednak każdy obywatel zainteresowany jest w najdalej idące złagodzenie kryzysu. Społeczeństwo powinno w więcej aniżeli dotychczas słuchać głosu sumienia i wyzbyć się nareszcie poglądu, że zagraniczny towar jest lepszy od polskiego.

Dla podjęcia akcji w obronie swej egzystencji, oraz w kierunku uświadomienia społeczeństwa o skutkach pobieżnego traktowania obywateli wobec współobywateli zawiązał się w niedzielę dnia 19 lipca br. w Grudziądzu, Związek Cechów Szewskich na Pomorzu. Zebranie organizacyjne miało przebieg nader rzeczowy cechowane było głęboką troską o przyszłość zawodu szewskiego. Referat o obecnej sytuacji w szewstwie i widoków na przyszłość wywołał krótką, lecz rzeczową dyskusję, zakończoną jednogłośnie uchwałą o utworzeniu Związku Cechów Szewskich na Pomorzu. Do tegoż Związku przystąpiły wszystkie na Zjeździe reprezentowane cechy. Zarząd Związku składa się z następujących pp.: Kuźmiński i Czerwiński Grudziądz, Szeleier i Angowski Toruń, Maciejewski Starogard, Kwiatkowski Brodnica, Kosznik Kartuzy, Grykowski Tczew, Mądrowski Lubawa.

Skład zarządu daje pełną gwarancję, że praca pójdzie w właściwym kierunku dla pożytku kilku tysięcy osób, którzy z szewstwa żyją.

Twarda konieczność złączyła w jedną silną całość szewstwo na Pomorzu. W dmo zupełnego upadku zniewolowało osobiste poglądy i dobro zawodu postawiono na pierwsze miejsce. To też inne sprawy załatwione na zjeździe szybko i rzeczowo. Między innymi uchwalono statut i budżet, oraz upoważniono zarząd do opracowania statutu dla kasy pośmiertnej, pozatem omawiana obszernie warunki techniczne masowych prac, które szewstwo spodziewa się otrzymać za pośrednictwem władz o dwojska, policji itp.

Prezydent Izby Rzemieślniczej p. Jakubowski w krótkim lecz treściwym przemówieniu wzywał zebranych do intensywnej pracy organizacyjnej podkreślając, że samozaufanie jest podstawą do dalszej pracy. Zjazd niewątpliwie jest pierwszym etapem w kierunku rzeczowej i intensywnej pracy w obronie interesów zawodowych. Szewstwo okazało, że chce żyć i nadal być pożyteczną warstwą w społeczeństwie. Społeczeństwo niewątpliwie te wysiłki poprze i darzyć będzie szewstwo nadal swoim zaufaniem.

## Prace meljoracyjne na Polesiu



Bieg rzeki Szczary i Wiedźmy skrócony został o 3 i pół kilometra przez wykopanie nowych kanałów. Obecnie rzeka Szczara popłynie nowowykopanym kanałem, przechodzącym obok wsi Haldowice. Ludność miejscowa, widząc wspaniałe rezultaty przeprowadzonych robót meljoracyjnych, chętnie przyjmuje udział w pracy. Pomimo że praca na roli wre tutaj w największej pełni, do robót przy meljoracji zgłasza się przeciętnie ok. 300 osób dziennie.

## Pow. Urzędy Ziemskie na Pomorzu zostaną zniesione z dniem 1 sierpnia rb.

Z dniem 1 sierpnia 1931 r. zostają zniesione na terenie Województwa Pomorskiego wszystkie Powiatowe Urzędy Ziemskie.

Wszelkie sprawy z zakresu działalności Urzędów Ziemijskich będą załatwiane od tej daty wyłącznie przez Okręgowy Urząd Ziemijski w Grudziądzu.

Zatem z dniem 1 sierpnia 1931 r. należy kierować do Okręgowego Urzędu Ziemijskiego w Grudziądzu zgłoszenia o nabycie ziemi, podania osadników o pożyczki inwestycyjne i gruntowe, wszelkie podania dotyczące parcelacji prywatnej, podania o zezwolenia na kupno i sprzedaż lub na przewłaszczenie nieruchomości ziemskich prywatnych i rentowych, podania o wyłączenia z art. 4 i 5 Ustawy o wykonaniu reformy rolnej itp.

Dotyczy to również wszelkiej innej korespondencji, choćby korespondencja ta wy-

nikała z zapytań lub poleceń Powiatowych Urzędów Ziemijskich.

Również załatwianie interesentów będzie się odbywało wyłącznie w odpowiednich wydziałach Okręgowego Urzędu Ziemijskiego w godzinach od 11 do 13 w dni powszednie.

Prezes Okręgowego Urzędu Ziemijskiego przyjmuje interesentów w tychże godzinach w dni powszednie z wyjątkiem sobót.

**Jak zachowam siły fizyczne i duchowe.** Na to najważniejsze zagadnienie życiowe otrzymałem odpowiedź oraz próbną paczkę Dr. med. H. Schulze'a „Fregalin” bezpłatnie i bez zobowiązania. Zwracamy uwagę na ogłoszenie w dzisiejszym numerze; przeczytajcie je dokładnie w własnym interesie i piszcie jeszcze dziś do Dr. med. H. Schulze G. m. b. H. Berlin, Charlottenburg 2.

## Zasilki dla weteranów z walk o niepodległość Polski

Jak donosiliśmy, wystąpił Zarząd Ziem Zachodnich b. Uczestników Powstań Narodowych R. P. w Poznaniu z projektem ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym dla weteranów z walk o niepodległość Polski. Do projektu ustawy wypracowano projekt rozporządzenia wykonawczego, dotyczącego uczestników powstania wielkopolskiego 1918-19. Projekty powyższe zostały uzgodnione i uchwalone na zjeździe dowódców z powstania dnia 22 lutego br., poczem przedłożono je Zarządowi Głównemu Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w Warszawie. Zarząd Główny zajął wobec projektu bardzo przychylnie stanowisko. Ostatnio sprawa ta była przedmiotem obrad Walnego Zjazdu Delegatów Federacji, na którym zapadła następująca uchwała:

„IV Zjazd Walny Delegatów Federacji P. Z. O. O. 12 lipca 1931 r. w Warszawie, po zapoznaniu się z projektem ustawy o weteranach walk o niepodległość Polski, przedłożony przez Zarząd Ziem Zach. Związku b. Uczest. Powstań Narodowych R. P. w Poznaniu — zajmuje przychylnie stanowisko w stosunku do tego projektu i poleca Prezydium Federacji P. Z. O. O. przebudowanie go w ten sposób, aby uwzględnił wszystkich obywateli, biorących udział w powstaniach polskich z bronią w rękę. Nowy projekt wspomnianej ustawy winien być przedłożony Zarządowi Głównemu na najbliższym zebraniu do aprobaty.

Jak widzimy zatem, sprawa jest na najlepszej drodze. Nie wątpimy, że zabiegi i starania Zarządu Federacji P. Z. O. O. i jej prezesa gen. bryg. Góreckiego odniosą pożądane skutki i znajdą u rządu przychylnie przyjęcie. Powstańcy wielkopolscy będą zabiegom Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny zawdzięczać ustawę, zabezpieczającą ich byt po osiągnięciu 55 roku życia, lub w razie wcześniejszej niezdolności do pracy. Istnieje uzasadniona nadzieja, że dążenia te ziszczą się w niedalekiej przyszłości.

## Kartuzy

— Z życia Strzelca w Leźnie. W niedzielę, dnia 19 bm. odbyło się zwyczajne zebranie miesięczne tutejszej placówki. Zebranie zajął i prowadził ob. Bolesław Czarnecki, kierownik szkoły. Po zagajeniu i sprawdzeniu obecności przystąpiono do omówienia kwestji umundurowania. Uchwalono na wniosek ob. prezesa zakupić materiał i sporządzić mundury. Przyczem ob. prezes wykazał, że udało mu się zebrać dość pokaźną kwotę, która starczy na pokrycie kosztów 40 mundurów. Następnie wygłosił ob. komendant Józef Kamiński, nauczyciel z Kokołek ciekawy referat na temat: „Gazy trujące”. Wypada mi tu powiedzieć, że należy się naszemu ob. prezesowi Czarneckiemu i ob. kom. Kamińskiemu szczerze uznanie i podziękowanie, że pomimo, że przebywają na wakacyjnych kursach nauczycielskich, stawili się na zebranie i tak troskliwie starają się o rozwój naszej placówki. My z naszej strony przyrzekamy, że zawsze ich dążenia poprzemy, aby być każdego czasu gotowi na zew naszego Wodza.

Strzelec.

## Nowe

— Założenie oddziału Zw. Strzeleckiego. W Nowem, pow. Świecie założono z inicjatywy inspektora szkolnego p. L. Adrycha — oddział Związku Strzeleckiego.

W dniu 19 lipca rb. zwołane zostało przez p. insp. Adrycha zebranie przedorganizacyjne Zw. Strzeleck., na którym obok licznie zgromadzonych obywateli Nowego i okolicy byli także obecni: p. Kiciński — komendant pow. Zw. Strzeleckiego, p. Grzywaczyński — podpor. instruktor, oraz prezes oddziału Zw. Strzeleckiego ze Świecia.

Po zagajeniu zebrania przez p. insp. Adrycha i wypowiedzeniu się przez obecnych skonstatowano konieczność utworzenia tymczasowego zarządu.

W skład zarządu weszli: L. Adrych — prezes, D. Frydrychowski — wiceprezes, K. Baron sekretarz, B. Lorkowski — skarbnik, Cz. Piątkowski — refer. organ. i fawnicy: A. Domański, W. Lorkowski i J. Karpus. Uchwalono, iż zebranie organizacyjne odbędzie się najpóźniej do dnia 3 września rb.

## Jablonowo

— Wypadku nie było. W związku z notatką p. t. „Pod kołami samochodu” otrzymaliśmy od p. J. Meysztowicza właściciela majątku Piecwo list, w którym stwierdza, że żadnego wypadku przejechania kobiety jego samochodem nie było.

## Maty feljeton

### Na plaży

Zaiste dawno nie przeżywalimy tak ogórkowych czasów, jak w tym roku. W miarę tanienia ogórków — tanieje praca ludzka, zmniejszają się możliwości zarobków, uszy człowiecze ani rusz nie chcą stanąć „do góry”, a nosy coraz częściej przybierają niewygodną pozycję „na kwintę”, wydłużając się na podobieństwo starych, zwiędłych ogórków.

Okres egzaminów maturalnych minął już dawno, ale umysły ludzkie wciąż zaprzętają dwa przedmioty. arytmetyka i geografia. Jak się obyć bez pokaźnej ilości procentów dawnych uposażeń i jak, za co i dokąd wyjechać na wakacje? Nie każdemu udaje się rozwiązanie tych trudnych zadań, w rezultacie mnóstwo osób wbrew zwyczajowi wędruje w okresie letnim w rozgrzanych murach miast.

Miasto nasze, zazwyczaj w lipcu wyludnione, tego lata prawie nie zmieniło swego oblicza. Mało kto wyjeżdża, pełno w kawiarniach i cukierniach. Wakacje ograniczają się do uczęszczania na plażę, do parku i podmiejskich okolic w niedzielę.

Oto jesteśmy na plaży. Słońce. Pogoda.

Przedstawicielki pięci pięknej szepeą:

— Kaziu, patrz! On ma bicepsy, jak Ramon Navarro!

— Za to nogi krzywe, jak Chevalier...

— Już tybyś chciał być Chevalierem z jego nogami!... pada złośliwa odpowiedź.

Plaży słońce, brązowieje skóra, pot spływa po twarzach, w oczach robi się pstro od jasnych kostiumów kąpielowych, od blasku promieni słonecznych, od dolatujących strzępów rozmów.

Pod czerwonym rozłożystym parasolem siedzą dwie uroczę pyjamy:

— A ja ci mówię, że to łgarstwo! Chciałabym widzieć jego paszport! Dwadzieścia lat — a jakże!

— Ja to samo mówiłam. Nie takie czasy... to dawniej kiedyś, przed wojną miewało się 20 lat, ale dzisiaj?! Bujanie...

Pod drzewkiem siedzi podeszły w leciech małżonek w pasiastym kostiumie na żenująco białem, chuderlawem ciałku. (Nosić na plaży nieopaloną skórę, jest rzeczą nieprzyzwoitą).

— Zosiu! Po raz ostatni mówię — włoż szlafrok!

— Daj mi święty spokój! Jeżeli mam siedzieć opatulona, to poco tu właściwie przychodziłam!?

— Już ja wiem, poco ty tu przychodziła,

bezwstydnico!

— Taak?! Dobrze. Żegnam. Wróć, jak się uspokoisz.

I wysoka zgrabna sylwetka podnosi się z piasku. Mąż czuje swą bezsilność i potostaje na miejscu. Tuż obok dwie opasłe damy, których wdzięki wydymają trykotowe kostiumy, gwarzą cicho:

...a na drugi dzień z tego, co pozostanie można zrobić pierożki...

— A ile pani bierze masła?

Rozpędzona młodzież z rozmachem wpada do wody, rozsiewając wkoło deszcz polyskliwych bryzgów. Nie ich nie obchodzi podjęzienia, kwasy starszych — niech zrzedzą, oni mają swoje ważniejsze sprawy.

— Panie Stachu, za chwilę już mnie niema. O 5-ej początek meczu!

— Nie pójde. Wybieram się na wysegi.

— Ee... Nie warto. Chodźmy lepiej na boisko...

— Dla mnie warto.

— No, to może wieczorem pójdziemy potanńczyć?

— Zobaczymy się. Może zatelefonuję.

I już odpływa. Taki wielki. Pewny siebie. Panią wzdycha w myśli: coraz to trudniej o eleganckiego chłopca...



## KRONIKA

niedziela  
26  
lipca

## BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kal.

Sobota Jakóba

Niedziela Anny M. M.

## DYŻUR APTEK:

Do dnia 26 lipca br. włącznie: Apteka Piastowska, plac Piastowski 25, tel. 682; Apteka pod Orłem, Rynek Marsz. Piłsudskiego 14, tel. 98.

Od dnia 27 lipca do 2 sierpnia br. włącznie: Apteka Nowomiejska, ul. Chodkiewicza; Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5, tel. 204; Apteka Staromiejska, ul. Długa 57, tel. 300.

— Dyżur lekarzy kolejowych: w niedzielę dnia 26 bm. Dr. Bolt, zast. lekarza kol. ul. Poznańska 4, tel. 2260.

## NABOŻEŃSTWA KOŚCIELNE:

We Farze: o godz. 6, 7, 8, 9, 10, 15 suma 12 ostatnia msza św.

Św. Trójcy: o godz. 6, 7, 8, 9, 10, 15 suma 12 ostatnia msza św.

Serca Jezus: o godz. 6, 7 godzinki, 8, 9 dla dzieci, 10, 15 suma, 12 ostatnia msza św. 15-tej nieszpory.

## Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś w sobotę o godz. 20-tej występ Reduty — Teatru Juliusza Osterwy. Teatr Reduta znany jest w całej Polsce. Powstał z tęsknoty ku replikacji wielkich ideałów artystycznych i cel swój realizuje — i cel swój osiąga — wic obdzielając miasta i nawet mniejsze miasteczka strawą duchową, wysoce artystycznych widowisk. Sercem i natchnieniem zrzeszonych w Reducie artystów jest Juliusz Osterwa, aktorstwa polskiego, twórca naturalistycznego kierunku w stylu gry aktorskiej. Temu zasadaneczemu rysowi potrafił Osterwa nadać blasku poezji i romantyzmu, czemu różni się od podobnych poszukiwań zagranicznych nowatorów, gdzie ukazując nagie życie — dawano mu wyraz, pozbawiony częstokroć wiary w piękno i celowość tajemniczej istnienia. Wielki artysta grać będzie fenomenalną swą rolę (Andrzeja) w komedji p. t. „Ładna Historia“ (rzczej rzewna i wesoła). Obsadę stanowią pp. Dzielulska, Alina, Sławińska Barbara, Sobotkowska Joanna, Zarembina Marja, Zielińska Janina, Girtler Andrzej, Berger Ludwik, Meiler Marjan, Obuchowski Zbigniew, Orłowski Piotr, Pągowski Konstanty, Szafranski Edmund, Żukowski Feliks. Ceny miejsc zwyczajne — zniżki nie ważne — kredyty pełni wartościowe.

## TEATR REWJI „UŚMIECH BYDGOSZCZY”

Teatr rewji „Uśmiech Bydgoszczy“ gra dziś po raz ostatni pełną humoru i sentymentu rewję p. t. „Przez dziurkę od klucza“ z udziałem pp. Talarico, Celińskiej, Ustarbowskiej, Suriny, Gorgi, oraz Wołowskiego, Janeckiego, Rymszy i Lasockiego. Od soboty rozpoczyna swe występy gościnne najznakomitsza gwiazda polskiej sceny śpiewnej p. Lucy Messal. Wielka artystka ukaże się w Bydgoszczy kilka razy zaledwie w towarzystwie sympatycznego tenora scen warszawskich, znanego naszymu miastu z występów w teatrze miejskim. Na pierwszy ogień znakomita

## Człowiek czy bezpański pies...

W czwartek zdarzył się nieprawdopodobny wypadek. Na szosie toruńskiej przy szkole powszechnej nr. 19 na Zimnych Wodach znalaziono człowieka chorego, bezsilnego i głodnego, który wycieńczony, nie mogąc dalej iść, leżał w rowie przydrożnym. W pierwszych chwilach sądzono, że jest to człowiek nieszczęśliwy, półwarjat, który wskutek postępowego paraliżu nie mógł dać o sobie żadnych wyjaśnień i zachowywał się jak idjota. Ze znalezionych przy nim papierów okazało się, że biedak jest 32-letnim robotnikiem z Gdyni (Chylonia), nazywa się Sosnowski Zygmunt i był już badany przez lekarza przy Starostwie Powiatowym w Sieradzu, przyczem lekarz skierował go do Zakładu dla umysłowo chorych. W jaki sposób dostał się do Gdyni, co tam robił, skąd i poco znalazł się w Bydgoszczy, narazie nie mogliśmy skonstruować i zresztą w pierwszym rzędzie co innego nas obchodzi.

Mianowicie po znalezieniu Sosnowskiego, drogowy pełniący służbę na swym odcinku natychmiast zatelefonował po karetkę pogotowia, a gdy ta przybyła, lekarz pogotowia obejrzał chorego i po sprawdzeniu jego papierów pozostawił na miejscu, tłumacząc się, że nie ma obowiązku pozamięscowych chorych zabierać do szpitala. Przytem podobno się wyraził, że chorego nie zabierze i z tego też powodu, że za fatygi nie będzie miał czym zapłacić. (!) Więc niby kto jest dla kogo? — czy lekarz pogotowia dla chorych, czy odwrotnie? Nie koniec na tem: sprowadzony funkcjonariusz

policii również oświadczył, że nie „zaopiekuje się“ Sosnowskim, ponieważ ma na papierach w porządku, a więc nic policję nie obchodzi. W ten sposób człowiek niebezpiecznie chory, na wpół warjat, mogący w każdej chwili stać się groźnym dla swego otoczenia, pozostał bez żadnej opieki, gdyż w szkole, gdzie przez parę godzin przebywał, poza nakarmieniem go nie było żadnej możliwości zaopiekować się nieszczęśliwym.

Dopiero, gdy zawiadomiony o całej sprawie współpracownik naszego pisma pojechał na Zimne Wody i rozejrzył się w sytuacji, uwzględniając oburzenie i niezadowolone miejscowych mieszkańców, zdecydował zawiadomić kancelaryję prezydenta miasta i w imieniu dobra publicznego domagał się usunięcia z szosy paralytyka, pogotowie „ratunkowe“ zajęło ponownie, zabierając chorego do szpitala.

Tak się nie robi i Biuro Opieki Społecznej powinno opracować szczegółowsze przepisy, dotyczące nagłych wypadków, gdyż człowiek, nawet pozamięscowy, jest zawsze człowiekiem, któremu należy się pomoc i opieka społeczna, tembardziej, jeśli został przez lekarza skierowany do zakładu dla umysłowo chorych. O ile mogliśmy dobrze wynioskować ze słów Sosnowskiego, został on z Gdyni wywieziony na szosę, gdyż nie chciano go trzymać w jakimś szpitalu (?!). Postaramy się tę sprawę wyjaśnić i odpowiednio załatwić, gdyż ludzie nie mają prawa traktować swych bliźnich jak bezdomnych psów.

## Z miasta

— **Tłoczyński w Bydgoszczy...** ale dopiero dnia 27 sierpnia. Na kortach Bydgoskiego Klubu Sportowego zagra Legja warszawska (Tłoczyński, Salomonowicz i p. Neumanówna) z tenisistami B. K. S.2. Że turniej będzie emocjonujący, nie wątpliwy. Naszym miłośnikom „białego sportu“ serdecznie radzimy — solidnego treningu.

— **Zabawa ludowa w lesie gdańskim.** Zapowiedziana zabawa ulotkami odbędzie się w niedzielę, dnia 26 bm. bez względu na pogodę będzie to ostatnia zabawa letnia w tym roku, to też komitet czyni starania, żeby impreza ta wypadła jak najokazalej; pełno niebywałych niespodzianek, koncert orkiestry w sile 12 ludzi, dla młodzieży tańczącej specjalnie ogrodzone i przygotowane miejsca do tańca. Bufety pod zarządem fachowych sił, wstęp na teren zabawy wolny. Kto zatem pragnie godziwej i taniej rozrywki, niech korzysta z okazji i w niedzielę bież. pośpieszy do lasu przy ul. Gdańskiej po prawej stronie za Szkołą Oficerską. Będzie tam gwarno i wesoło. Początek już o godz. 12 w południe.

## Ruch towarzystw

— **Korporacja S. K. M. im. Mikołaja Kopernika w Bydgoszczy,** zawiadamia, że planarne zebranie Korporacji, odbędzie się w niedzielę, dnia 26 lipca r. b. o godz. 9-tej przed południem w lokalu korporacyjnym. Obecność członkin i członków, z powodu ważnych spraw, konieczna.

śpiewaczka wybrała świetną rewję p. t. „Parada gwiazd“, którą dyr. Wołowski wyposażył w piękną szatę zewnętrzną, a p. A. Zabojkina w efektowne tańce baletowe. W premierce tej wystąpi cały zespół „Uśmiechu“ z pp. Talarico, Celińską, Ustarbowską i Janeckim na czele. Bilety na to niezwykle ciekawe przedstawienie są już do nabycia w księgarni WP N. Gieryna (pl. Teatralny 3).

## Repertuar kin.

Nowości: w dniu dzisiejszym wyświetla wspaniały, dźwiękowo śpiewny film p. t. „Trubadurzy Nowego Yorku“, cieszący się niebywałym wzięciem na ekranach. Śpiew układu słynnego Własta. W rolach głównych Anita Page, Love oraz Hary Kind. Nadprogram wesoły dodatek muzyczno-taneczno-śpiewny.

Kryształ — wyświetla wspaniały dźwiękowy film p. t. „Statek Komediantów“. Film ze względu na doskonałą obsadę artystyczną, bogatą i pomyslową wystawę oraz świetną ilustrację muzyczną zasługuje na szczególną uwagę. W rolach głównych: Laura la Plante i Józef Schildkraut.

Marysienka — wystawia dalej wspaniałe arcydzieło znakomitego powieściopisarza Lwa Tolstoja p. t. „Zmarłychwstanie“. W rolach głównych Dolores del Rio i Rod la Roque. Film ten cieszy się zasłużonym uznaniem. Wesoły nadprogram p. t. „Mama nie pozwala“.

Corso — gra ładny film w dwóch serjach razem 20 aktów p. t. „Wrogowie ognia“. Główną rolę kreuje Jack Daugherty. Radzimy pójść i zobaczyć.

## W obronie radiosluchaczy

Bardzo często sły się narzekania ze strony amatorów słuchowisk radiowych, dotyczące właścicieli fabryk, zakładów fryzjerskich i t. p., którym zarzuca się, że podczas pracy w ich przedsiębiorstwach motory, aparaty fryzjerskie i t. d. bardzo przeszkadzają w ciekawej nieraz audycji.

Tymczasem istnieje możliwość usunięcia tych przeszkód i ponieważ prywatna inicjatywa nie przejawia się narazie w tym kierunku, byłoby dobrze, gdyby magistrat zechciał interwenjować w tej sprawie, przychodząc z pomocą radiosluchaczom. Wystarczyłoby polecić fabrykom i zakładom o instalacji elektrycznej kupienie i zastosowanie niedrogich względnie aparatów, któreby anulowały indukcję motorów, a cała sprawa weszłaby na pożądaną tory.

Przypuszczamy, że magistrat zechce zająć się tą sprawą i umożliwi istnienie należytych warunków dla dobrego odbioru słuchowisk radiowych.

## Anegdota o Messalce

W związku z przyjazdem do Bydgoszczy znakomitej divy operetkowej, p. Lucyny Messal, dyr. T. Wołowski przypomina wyborną anegdotę z czasów wojennych. W czasach zawieruchy wojennej miano ewakuować Warszawę. Artyści scen warszawskich, jako rządowych, uważani byli przez Moskali za rosyjskich urzędników, przeznaczono ich więc w pierwszej linii do wywiezienia w głąb Rosji. Ówczesny dowódca warszawskiego okręgu wojakowskiego, gen. Zylinski — nie chciał stypszee o zwolnieniu aktorów z tego przykrego zesłania. Ostatecznie ustąpił, pod warunkiem, że wyjedzie do Rosji p. L. Messal. — Gdy go się pytano, dlaczego o tę gwiazdę chodzi mu więcej, niż o inne nasze znakomitości sceniczne, odpowiedział: „Wszystko wzdor! Aktorów u nas mnogo, da takiej, jak Messal, drugiej nie najdłotśa“ (Wszystko głupstwo! Aktorów mamy mnóstwo, ale niema drugiej takiej jak Messal).

Dzięki tej ocenie rosyjskiego satrapy, skła dającego na swój sposób hołd polskiej Sztuce, biedna Pani Lucyna musiała ponieść wszystkie przykrości wysiłki w głąb „Macierzystego kraju“.

## Teatr pod kopułą gwiazdzistego nieba

Niezwykłą atrakcją dla tych, którzy jeszcze tego nie widzieli — zapowiada Teatr Miejski powtórzenie „Krysi Leśniczanki“ na wolnym powietrzu na Stadionie Miejskim. Widowisko rozpocznie się o godz. 20-tej.

Ceny miejsc na Stadion Miejski (26 lipca o godz. 20-tej):

Łoże 3,50 — Trybuna I. 3,00 — trybuna II. 2,50 — trybuna III. 1,50 — krzesła 2,50 — miejsca stojące 1,00 — dla dzieci i żołnierzy 0,50 zł. Bilety na Stadion w Kasie Teatru Miejskiego codziennie, oraz w niedzielę 26 lipca do godz. 14-tej i od godz. 17-tej w kasie Stadionu Miejskiego.

—0—

## Wieczory teatralne „Nieuchwytny“

Sztuka w 6 aktach Edgara Wallace.

Z Edgara Wallace to niezwykle spryciarz, kapitalny filut, myślarz o niewyczerpanej pomysłowości jakich niewielu tylko ma w swych szeregach rzemiosło literackie. — Angielski ten fabrykant sensacyjno-kryminalistycznych powieści, wyczyniany na kolanie z zawrotną wprost szybkością (faktem jest, iż Wallace nowe powieści wali na zamówienie w ciągu 3 — 4 dni) pisarz o rekordowym dorobku „literackim“ zdołał w krótkim stosunkowo czasie ucielać arcydzieła, wielomiljonową fortunę, podlaną dla lżejszego trawienia sosem romany najpoczytniejszego autora doby obecnej. Objaw równie smutny jak i zastanawiający. Wallace rozbraja jednak szczerem, prostem i jasnym postawieniem kwestji stosunku swego do literatury. Wszedł w jej przedśionek i z tem mu dobrze. Cóż po idealach, dążeniach w wyż, niebotykach, pragnieniach bytu i innych tym podobnych mamidlach uchajającej myśli ludzkiej, kiedy się dziś nikt ani nie przejmują, ba nie rozumie, kiedy znikiomy i ubożuchny przynoszą dochód. Lepszy samochód i konto czekowe w garści niż splendid isolation... w sanatorium dla gruźlicznych. Dobry business — to grunt, sterling to moc Mundus vult decipi, ergo ułatwia mu to Wallace nader ochocz, tembardziej iż ta konstrukcja smaku, myśli uczuć i sensu jest

wiele konstruktywną w zdobywaniu majątku i to w tempie niejednóstajnie przyspieszonym.

Zdewałowal więc Wallace swój niezaprzeczenie potężny talent pisarski, gubiąc go systematycznie w hojnych dawkach kryminalistycznej sensacyjności, zastrzykiwanej w mózdzki małych, ubogich duchem, w prymitywnie serca naiwniaków, śledzących z zapartym oddechem i przejmujących się szczerze do cna mgłą „białej jak lilja“ córki miliardera porwanej przez bandę czarnoskórych przemysłowców złota gdzieś w dziewiczej puszczy Labradoru, lub trzęsących się nad losem znanego profesora archeologii, którzy z „zamilowania do prawdy“ podjął się wyświecenia zagadkowego wypadku mordu i będąc już bliskim węzła gordyjskiego „w nadprzyrodzony“ sposób znalazł „jak kamfora z powierzchni ziemi. Autor „Nieuchwytnego“ przejął niejako genre po zmarłym przed kilku laty Conan Doyle'u, nie uległ jednak niewolniczym naśladownictwu, co mu się tylko wiele chwali. O ile rodzic Sherlocka Holmesa szedł w kierunku „chemicznie czystego“ detektywizmu jako odrebnej sztuki obserwacyjnej dedukcji, nieugiętej logiki na usługach życia praktycznego, o tyle Wallace miał się metody incedentalnej, tj. metody szeregowania splotów zjawisk niepowiązanych przyczynowo, by czytelnikowi, gubiącemu się już w labiryncie nagromadzonych kalejdoskopowo zdarzeń, wskazać najmniej oczekiwane wyjście, najmniej spodzie-

wane rozwiązanie zagadnienia. W tym celu posługuje się Wallace fortem skierowywania indycjów w stronę osób trzecich, postronnych, wmięszanych przypadkiem tylko w taką czy inną afere. Uwaga czytelnika czy widza napięta do ostatecznych granic, emocje z każdą sceną tężeją, mylnie zazwyczaj przypuszczenia co do osoby poszukiwanego zbrodniarza ścierają się coraz niezdecydowanie i w końcu uderzenie obuchem w głowę; zbrodniarz to właśnie ten najpocześniejszy i najcichszy czelczyca, co to z pozoru zdaje się być Bogu winnym tylko nieciekawego swego ducha. Efekt pierwszorzędny.

Na tem właśnie efekciarstwie z domieszka grandguignolizmu zasać się 6 aktowa sztuka Wallace'a „Nieuchwytny“ Bujda na reszrach i to grubą sztyla nitką. Stęk niedorzeczności, legjon osób nie wiedzieć po co szwendających się po scenie, tajemnicze drzwi o bardziej jeszcze tajemniczym ryglu i niesamowitem czerwonym światle, sygnalizującym wejście lokaja, detektywa, złodzieja i „ducha“ jęki i szępy przy ściemnionem świetle, szelst kroków u powały i pod poślōga, morfina i opium, rewolwery, laski o zamaskowanych szpadach i ostrzach, adwokat drań z pod ciemnej gwiazdy, złodziejce recydywiści, kobiety aferzystki i szantażystki — no i kintop gotowy. Że to wszystko razem niema uncji sensu i prawdopodobieństwa — fraszka. Kawał polega przecież na ekscytowaniu widza, a nie tak bardziej sñoła nie wytrąci z błogiego spo-

koju utartej powszedności, jak societa z pod ziemi wielkiego miasta. Jesteśmy wiele wdzięczni Wallace'owi, że nie kazał „Nieuchwytnemu zamordować lajćaka Majstera już w 1 akcie a dopiero w 6, mimo iż bez przerwy prawie są w najbliższym ze sobą kontakcie, gdyż inaczej pozbawieni byłibyśmy czterech aktów, wywołujących gęś na widzu skórę.

Jak już w dniu wczorajszym w krótkiej notatce zaznaczyłem zespół aktorski pod wraź komendą reżyserką p. dyr. Stomy uszczelniał „Nieuchwytnego“ summa cum laude. P. Michułowicz z roli „adwokata Majstera stworzył postać w każdym calu zajmującą. Jest to jedna z najlepszych ról tego aktora. Bardzo ciekawym w roli lekarza dzielnicy był p. Jan Bielicz aktor z dniem każdym bardziej nas przekonujący o wysokiej klasie jego talentu. P. Dowmunt jako były więzień bardzo dobrym i ciekawym było wesoło pojął rolę zatracając przez to odcię makabryzmu, w który Wallace wszystkie prawie role wyposażył. Świątym w masce i grze był p. Korecki, bardzo dobrym jako komisarz p. Klejer, pełnym powagi p. Lochman-jako, nadkomisarz policji, — przekonującym wykołajcom p. Dobrowolski. Całko charakterystyczne urobiła z epizodycznej rolki p. Podgórska. P. Żelichowska ujmowała szczerością uczucia siostrzanego p. Brenoczki okazała się jako wampirzyca równie atrakcyjną. Sądząc po zainteresowaniu sztuką na premierze „Nieuchwytny“ ma murowane powodzenie. (gr.)



# 7 worków złota pod przydrożną figurą w pobliżu Tczewa

## Łatwiej uwierzyć niż zostać milionerem

Każdy człowiek poza swą normalną pracą oczekuje zawsze na niespodziewany uśmiech losu, który pozwoli mu wygrać poważniejszą sumę na loterii, lub też otrzymać sukcesję chociażby po jakimś wujku z Ameryki.

Taka to jest natura ludzka, że zawsze liczy na jakiś „ekstra” wypadek, który przyniesie za jednym zamachem tyle bogactwa i radości, jakich przez całe życie w monotonnej i codziennej pracy nie można by zdobyć.

Do dziś dnia pokutują w różnych ośrodkach stale odświeżane legendy o zakopanych skarbach, olbrzymiej wartości klejnotach itp.

Te opowiadania od czasu do czasu pobudzają ludzi do poszukiwania ukrytych skarbów... niestety przeważnie jednak bezskutecznie.

Oto jeden z takich wypadków miał miejsce u nas na Pomorzu, a było to tak:

### Podsluchana rozmowa na dworcu w Tczewie.

W 1929 r. pewien osobnik, oczekując na pociąg, podsluchiwał rozmowę dwóch nieznanymi mu mężczyzn, będących w towarzystwie dość przyzwoicie wyglądającej kobiety, którzy rozmawiali o jakimś kolosalnej wartości skarbie, zakopanym w wiadomym im miejscu.

Z rozmowy ich okazało się, że w czasie wojny światowej pewien oficer armii rosyjskiej miał ukryć 7 worków złota przy przydrożnej figurze pod kamieniem.

Oficer ten w czasie wojny zmarł, pozosta-

wiając swemu ordynansowi plan miejsca, gdzie miał ukryć pieniądze.

W dalszym ciągu tej opowieści okazało się, że ordynans oficera nie umiał czytać ani pisać. Pragnąc jednak wcześniej czy później posiadać zakopany skarb, zwierzył tę tajemnicę swemu wujkowi, zamieszkałemu w Łodzi.

Tą drogą tajemnica, ukrywana przez sześć lat dostała się do wiadomości kilku osób, gdyż ów wujko zamieszkały w Łodzi nie omieszkał zwierzyć się o bajecznych skarbach swemu przyjacielowi, który tę wiadomość puścił w obieg wśród swych znajomych.

Wobec szeroko kolportowanej wiadomości o zakopanych skarbach, wśród wielu osób ich na ten temat rozmowach, jedną z takich rozmów podsłuchiwał wyżej podany osobnik w Tczewie, przy czym zwrócił uwagę na tę rozmowę zainteresowanej władzy.

Po długich i żmudnych dochodzeniach, w których zdołano odnaleźć 3 osoby, rozmawiające w Tczewie (duża sprawność policji); rzekomy wujko oświadczył, że w 1917 r. był zatrudniony jako robotnik obok Berlina we wsi Kalau i tam miał się dowiedzieć od jednego z mieszkańców tej wsi o zakopanych pieniądzach. Jednak planu żadnego nie posiada, wobec tego nie mógłby ich odnaleźć.

### Tylko łut szczęścia...

Złudzeniem więc okazał się ów wielki majątek w postaci 7 worków imperjałów złota rosyjskiego... a może to rzeczywistość? — Kto wie? W każdym bądź razie jak długo świat będzie istnieć ludzie nie pozbędą się złudzeń że szczęśliwym zbiegiem okoliczności można zostać milionerem. Trzeba mieć tylko łut szczęścia — jak mówi Krukowski.

## Katastrofa motocyklowa

### pod Pakościami

#### Śmierć kierownika „Rolnika” z Pakości

(b) W ubiegły czwartek przykra wiadomość wstrząsnęła w godzinach popołudniowych Pakościami.

W pobliżu Wieloski zdarzyła się katastrofa motocyklowa, kładąca kres młodemu życiu.

Kierownik „Rolnika” w Pakości, 27-letni p. Witold Prusinowski, były kierownik „Rolnika” w Kruszewicy, wybrał się dla załatwienia interesu do p. Pińskiego w Wieloski i tam — ujeżdżając nowy, 16-konny motocykl marki „New-Hudson” p. Cińskiego, prosił właściciela o pozwolenie wypróbowania maszyny. Przejazdka byłaby się skończyła szczęśliwie, gdyby nie chęć popisania się przez sp. P. przed znajomymi.

Jadąc szybko sp. P. stracił wskutek nieuwagi równowagę i wywrócił

maszynę, wlokąc się za nią kilka metrów. Gdy prerażeni widzowie podbiegli, zastali sp. P. nieprzytomnego, a sprowadzony z Pakości lekarz p. Jakubiak, stwierdził złamanie podstawy czaszki, ogólne potłuczenie i krwotok, a po krótkim czasie śmierć, przed którą zdążył jeszcze przybyć ksiądz, dysponując rannego na drogę do wieczności.

Przybyła policja spisała o wypadku protokół, a zwłoki tragicznie zmarłego odesłano do rodzinnej Kruszewicy, gdzie zrozpaczeni rodzice oplakują śmierć swego ostatniego syna.

Zmarły tragicznie, mimo krótkiego pobytu, był w Pakości bardzo lubianym, dlatego też śmierć jego, tak samo jak i w Kruszewicy, zrobiła przygnębienie i żal.

# Program regat o mistrzostwo Polski

Dyrekcja Kolei Państwowych uruchomi w niedzielę, 26 bm. na regaty wszechpolskie o mistrzostwa Polski nadzwyczajne pociągi do Łęgnowa. 1) Odjazd z Bydgoszczy z głównego dworca nastąpi o godz. 14.30. Odjazd z Łęgnowa po regatach o godz. 19.15. Przejazd do Łęgnowa i z powrotem nastąpić może za biletami podmiejskimi (zniżona cena).

2) Łęgnowo odj. 19.15 Kapuścińskie Małe przyj. 19.20; odj. 19.21 Bydgoszcz przyj. 19.30. Równocześnie wzmożony jest w dniu tym pociąg osobowy odjeżdżający z Bydgoszczy o godz. 13.11 oraz pociąg osobowy z Torunia o godz. 18.10, odj. Łęgnowo 19.03.

Podczas regat Wszechpolskich na torze regatowym w Brdyńsku, reprezentować będzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Pan Wojewoda Pomorski Lamot.

Pan Wojewoda Lamot przyjeżdża samochodem w niedzielę z Torunia do Brdyńsk o godzinie 15-tej.

**PROGRAM WSZECHPOLSKICH REGAT PRZEWIDUJE:**

Sobota, dnia 25 lipca 1931 r.  
Bieg 1. godz. 16.00 Jedyńki pań. Bieg o na-

godę przechodnią;  
Bieg 2. godz. 16.15 Czwórki półwysigowe pań. Bieg o nagrodę przechodnią ofiarowaną przez d-ra Eug. Czaykowskiego;  
Bieg 3. godz. 16.30 Czwórki półwysigowe. Bieg dostępny dla Klubów wojsk.;  
Bieg 4. godz. 16.45 Czwórki półwysigowe. Bieg o nagrodę przechodnią, ofiarowaną przez Zarząd Banku M. Stadthagen Tow. Akc. w Bydgoszczy;  
Bieg 5. godz. 17.00 Czwórki półwysigowe.

Niedziela, dnia 26 lipca 1931 r.

Bieg 1. godz. 15.00 Ósemki nowicjuszy. Bieg o nagrodę wędrowną, ofiarowaną przez Dyrektora U. Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosobienia Wojskowego;  
Bieg 2. godz. 15.15 Dwójki. Mistrzostwo Polski. Bieg o nagrodę przechodnią Dyrektora Syrowatki z Polskich Hut Szkła, Krosno.  
Bieg 3. godz. 15.30 Jedyńki. Mistrzostwo Polski. Bieg o nagrodę przechodnią, ufundowaną przez Magistrat m. Bydgoszczy;  
Bieg 4. godz. 15.45 Czwórki wagi lekkiej.  
Bieg 5. godz. 16.00 Dwójki podwójne młod-

## Podgórze

— Z życia Zw. Strzeleckiego. We wtorek dnia 21 bm. o godz. 20-tej odbyło się w lokalu obywatela Jana Skrzypnika zebranie zarządu Zw. Strzeleckiego.

Zebraniu przewodniczył prezes ob. Szpica, protokół prowadził sekretarz ob. Kobędza. Sprawy ćwiczeń strzeleckich referował komendant ob. Stan. Dąbrowski — sprawy wychowania fizycznego ob. Fr. Kowalski.

Wniosek ob. prezesa w sprawie zorganizowania oddziału żeńskiego (strzelczyń) wywołał bardzo żywą dyskusję, w wyniku której powieszono kierownictwo oddziału żeńskiego ob. Szy mańskiej, która dobierze sobie z licznie zgłaszających się członkimi odpowiedni zarząd.

Między innymi uchwalono urządzić w dniu 2 sierpnia br. biegi dla członków oddziału z nagrodami. Nagrody ofiarują poszczególni członkowie Związku. Długość trasy wynosić będzie 3300 mtr. Miejsce startu i mety wyznaczono przy hotelu „Dom Polski”. Trasa prowadzić będzie przez ważniejsze ulice miasta, miłośnicy sportu będą mogli więc podziwiać świątą formę zawodników ze Zw. Strzeleckiego.

— Obrady Og. Zw. Podof. Rezerwy. Dnia 23 bm. o godzinie 20-tej odbyło się miesięczne zebranie Og. Zw. Podoficerów Rezerwy w lokalu p. W. Skrzypnika. Zebraniu przewodniczył prezes nac. Szpica, protokół prowadził sekretarz p. Bąkowski. Uchwalono urządzić letnią zabawę ogrodową wspólnie z miejscową strażą pożarną w dniu 9 sierpnia w ogrodzie p. Rzepkiewicza. W tym celu został wybrany komitet, który zajmie się pracą wstępna. Jako delegat na zjazd krajowy do Gdyni wyjeżdża p. Fr. Kowalski. Wśród bardzo miłego nastroju zamknął prezes zebranie o godzinie 22-giej hasłem „Jedność”.

— Sekcja Hod. Gołębi pocztowych K. P. W. ognisko Toruń, której prezesem jest zasłużony na niwie gołębiarstwa pocztowego p. Ławniczak — urządziła w pierwszej połowie bieżącego miesiąca lot konkursowy z miejscowości Skala nad Zbruczem, która jest odległa 720 km. od Torunia. Jest to pierwszy lot na tak znaczną odległość w tut. O. Z. Sekcja zdobyła temsamem rekord na Pomorze i drugie miejsce w Polsce. Pierwszą nagrodę w tym locie zdobył obywatel Tomasz Jaworski z Torunia — drugą nagrodę obywatel Wincenty Pokrzywnicki z Rudaku.

## Programy radiowe

Sobota, dnia 25 lipca 1931 roku.

### WARSZAWA.

12.10. Muzyka. 13.10. Kom. Państw. Inst. Met. 14.50. Kom. gospodarczy. 15.25. „W ogniu walki rewolucyjnej 1905 r.,” wygl. p. A. Radek. 15.45. Komunikat sportowy. 16.00—16.30. Słuchowisko dla dzieci starszych z Wilna. 16.30—16.50. Koncert dla młodzieży. Pieśni w wyk. I. Gadejskiej. Po konc. kom. dla żegluga i rybaków. 16.50. Odczyt z Krakowa. 17.15. Muzyka. 17.35. „Gdynia jako nowe i jedyne miasto portowe Polski,” wygl. p. M. Bilek. 18.00. Godzina młodych talentów muzycznych. Wyk.: A. Iżykowski (baryt.), A. Kirszbraun (skrz.), H. Wojnarowska (mezosopr.). 19.20. Muzyka z płyt gramof. 19.40. Wiadomości bieżące rolnicze, wygl. p. J. Platek. Giełda rolnicza. 19.55. Kom. Państw. Inst. Met. 20.00. Pras. Dziennik Radiowy. 20.10. Komunikat sportowy I. 20.15—22.00. Koncert pop. z Doliny Szwaj. Wyk.: ork. Filh. Warsz. pod dyr. Dołżyckiego i Z. Karin. 22.00 „Na widnokręgu”. 22.20. Komunikaty. 22.30. Koncert chopinowski ze Lwowa. 23.00. Muzyka tan.

16.00. Wilno. Słuchowisko dla młodzieży. 16.50. Kraków. „Chwasty a społeczeństwo” — wygl. prof. Bouppert.

18.00. Lwów. Koncert popołudniowy. 19.00. Poznań. Koncert solistów.

19.30. Katowice. „Kultura materialna i duchowa w czasach piastowskich. Za murami klasztorów śląskich, święte i błogosławione” — wygl. prof. dr. K. Hartleb.

22.30. Lwów. Koncert chopinowski w wyk. p. Marji Szeliłgowskiej.

19.30. Frankfurt (Sztutgart). Roda-Roda przy mikrofonie.

20.00. Wiedeń. „Cyrulik sewilski” — opera Rossiniego. Tr. z Salzburga.

21.00. Rzym. „Iris” — opera Mascagniego.

21.30. Bazylea (Sottens). „Wand an Wand” — słuchow. Maxa Wohlwenda.

Niedziela, dnia 26 bm.

Warszawa 10,15 Nabożeństwo z klasztoru Oo. Franciszkanów w Panewnikach-Ligocie na Śląsku. 11,35 Odczyt misyjny. 11,58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. hejnał krak. 12,05 Program na dz. bież. 12,10 Muzyka lekka. 13,10 Urzęd. kom. Państw. Inst. Met. 13,20 Muzyka 13,40 „Co każdy o piłce nożnej wiedzieć powinien” wygl. dr. St. Mielech. 14,00 Pieśni w wyk. Br. Nietykszy 14,10 „Życie w pustyniach Egiptu” wygl. prof. Roszkowski. 14,25 Muzyka 14,35 „Pogadanka dla gospodyń” wygl. p. M. Karczewska. 14,55 Pieśni. 15,05 „Wyka z mowa jako najważniejsza pasza” wygl. inż. W. Chmielecki. 15,25 Muzyka. 15,35 „Nawozy sztuczne dla oziminy” wygl. inż. Br. Helwig. 15,55 Muzyka 16,00 Audycja żołnierska. 16,40 Program dla dzieci starszych: „Co się dzieje na świecie” 17,15 Muzyka. 17,40 Koncert 20,15 Koncert popularny z Doliny Szwaj. 22,00 Dr. M. Jarosławski wygl. feljton pt. „Urok i bez troska kempingu”. 22,30 Recital wokalny Ni-

## Świecie

— Pastwą plomieni. Dnia 16 b. m. pomiędzy godz. 19 a 20 powstał pożar w zabudowaniu Tjart Marty w Wielkim Zajęczkowie. Ogień zniszczył robotniczy dom mieszkalny, wyrządzając szkodę na sumę około 6000 zł. Pożar powstał od iskier wydobywających się z komina domu.

colausa Matuski. 23,00 Muzyka lekka. 11,10 Wiedeń. Koncert symfoniczny.

19,03 Ryga. Koncert symfoniczny.

20,00 Langenberg. „Kochany Augustyn” — operetka Leo Falla.

20,00 Berlin. Wiktor Hollaender i Leon Jes sel dyrygują własne utwory.

20,00 Lipsk „Kwiat Hawai” operetka Pawła Abrahama.

20,45 Mediolan. „Syn marnotrawny” opera Ponchiclego.

21,00 Bukareszt. „Powietrze wiosenne” operetka Jana Straussa.

## Brodnica

— Z nadmiaru alkoholu. W sprawie odnalezienia zwłok mężczyzny w lesie państwowym w Kaługach dochodzeniem ujawniono, iż były to zwłoki Drwęskiego Franciszka. Przeprowadzona sekcja zwłok nie wykazała, by denat uległ śmierci gwałtownej, natomiast jest uzasadnione przypuszczenie, że śmierć nastąpiła z wyciefczenia lub też z nadużycia alkoholu, ponieważ, jak stwierdzono, Drwęski był nałogowym alkoholiczkiem.

— Gorzelany zabił cygana. Dnia 18 b. m. o godz. 17,45 przy wypędzaniu cyganów z łąki odległej o 300 metrów od stacji Tama Brodnica, zastrzelił gorzelany Bojanowski Franciszek z maj. Jajkowo cygana 19-letniego Tabaczka Cicero, zam. chwilowo w Michalowie. Bojanowski został przez pozostałych cyganów w oskropny sposób pobity. Na miejsce wypadku wyjechała natychmiast komisja sądowno-lekarska. Dochodzenia w toku.

szych. Bieg o nagrodę przechodnią ufundowaną przez Maksymiljana Sturmera, prezesa P. T. W. „Tryton” w Poznaniu;  
Bieg 6. godz. 16.15 Jedyńki nowicjuszy. Bieg o nagrodę przechodnią, ofiarowaną przez T.wo Śpiewacze „Latnia” w Bydgoszczy;  
Bieg 7. godz. 16.30 Czwórki. Mistrzostwo Polski. Bieg o nagrodę przechodnią;  
Bieg 8. godz. 16.45 Ósemki młodszych. Bieg o nagrodę przechodnią, ofiarowaną przez „Dziennik Bydgoski” Bydgoszcz;  
Bieg 9. godz. 17.00 Czwórki bez sternika. Mistrzostwo Polski. Bieg o nagrodę przechodnią Koła Seniorów Warsz. T-wa Wioślarskiego;  
Bieg 10. godz. 17.15 Czwórki. Bieg dostępny dla klubów wojskowych;  
Bieg 11. godz. 17.30 Czwórki pań. Mistrzostwo Polski. Bieg o nagrodę przechodnią Wice-prezeski W. K. W. Wandy Kryńskiej;  
Bieg 12. godz. 17.45 Jedyńki młodszych. Bieg o nagrodę przechodnią;  
Bieg 13. godz. 18.00 Czwórki nowicjuszy. Bieg o nagrodę przechodnią, ofiarowaną przez M. Wierzbickiego z Bydgoszczy;  
Bieg 14. godz. 18.15 Dwójki podwójne. Mistrzostwo Polski. Bieg o nagrodę przechodnią, ufundowaną przez Maksymiljana Garsteckiego, wiceprezesa Kl. Wioślarskiego z 1904 r. Poznań;  
Bieg 15. godz. 18.30 Dwójki bez sternika. Mistrzostwo Polski. Bieg o nagrodę przechodnią Związku Fabrykantów w Bydgoszczy;  
Bieg 16. godz. 18.45 Czwórki młodszych. Bieg o nagrodę Prezesa P. Z. T. W. Józefa Radwana;  
Bieg 17. godz. 18.45 Ósemki. Mistrzostwo Polski. Bieg o nagrodę p. Prezydenta Rzeczypospolitej, prof. Ignacego Mościckiego.

Nagrody na wszechpolskie regaty wystawione są w oknie wystawowym firmy „Pasa-mou” przy Placu Teatralnym.

Rozdanie nagród nastąpi o godz. 9 wiecz. w Kasynie Cywiln. Po rozdaniu nagród zabawa wioślarska.

Przedsprzedaż biletów na regaty odbywa się tylko w firmie W. Ramisch, ul. Gdańska 5, gdzie otrzymać można również programy regatowe.



**Gieldy**

**Warszawskie notowania walutowe.**

z dnia 24. VII. 1931 r.

Tranzakcje	Sprzedaż	Kupno
<b>WALUTY.</b>		
Dolary St. Zjedn.	9,05—	9,07
<b>DEWIZY.</b>		
Belgia	—	—
Gdańsk	—	—
Holandja	359,75—	360,65
Kopenhaga	—	—
Londyn	43,30—	43,41
Nowy York	8,925—	8,945
Nowy York telegr.	8,929—	8,949

Paryż	34,99—35,08
Praga	26,45—26,51
Sztokholm	—
Szwajcaria	173,87—174,30
Wiedeń	125,48—125,79
Włochy	46,72—46,84
Berlin (w obrotach nieoficj.)	—

**Notowania ziemiopłodów w Berlinie**

Ceny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 24. VII. 1931.

Pszonca marchijska	—
Zyto marchijskie	—
Jęczmień jary brow.	—
Jęczmień ozimowy nowy	142—153
Jęczmień przem. pastewny	—
Owies marchijski	154—160
Owies jednolity	—

Kukurydza loco Berlin	—
Mąka pszenna	30,25—37,00
Mąka żytnia 70%	27,00—29,00
Otręby pszenne	12,75—13,00
Otręby żytnie	11,75—12,25
Rzepak	—
Siemie lniane	—
Groch Victoria	26,00—31,00
Groch drobny jadalny	—
Groch pastewny	19,00—21,00
Paluszka	—
Bób	20,00—22,00
Wyka	24,00—28,00
Łubin niebieski	—
Łubin żółty	—
Seradela stara	—
Seradela nowa	9,30—9,80
Kuchy rzepakowe	13,70—14,00
Kuchy lniane	13,60—13,80
Wytłoki suche krajowe	7,60—7,80

**Notowania ziemiopłodów w Poznaniu**

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy

za 100 kg. z dn. 24. VII. 1931 r.

Zyto	21,00—21,50
Pszonca	23,00—23,50
Jęczmień browarniany	19—20
zwyecz. przemiał.	—
Owies pastewny	27,50—28,50
Mąka żytnia	—
„ pszena 65%	38,00—39,00
„ 65%	37,50—40,00
Otręby żytnie	14,50—15,50
„ pszenne	13,50—14,50
Rzepak	26,00—27,00
Wyka	—

**WIĘCEJ ANIŻELI SZUMNE SŁOWA,**

przekonywują dowody, które podajemy o znanym od wielu lat **środku odradzającym Krew i nerwy „Fregalin“** Tysiące osób, które go już wypróbowały nie zawiodło się. Nad wyraz skutecznym okazał się „Fregalin“ przy nerwowości, ogólnym osłabieniu zmęczeniu, zawrotach głowy i cierpieniach reumatycznych. Poradźcie się lekarza. Aby móc uporać się z trudnościami, z jakimi związana jest walka o byt, trzeba mieć silne nerwy i zdrową krew. **Prosimy dokładnie przeczytać, co piszą do nas o działaniu „Fregalinu“ osoby, których fotografie podajemy a sami osądzicie, czym jest „Fregalin“.** W naszym archiwum znajdują się tysiące podobnych listów dziękczynnych, z kraju i zagranicy, nadesłanych jako wyrazy wdzięczności i uznania. Każdy może je obejrzeć w naszym biurze. Wszystkie listy dziękczynne poświadczane są przez notariusza. „Fregalin“ nabyć można we wszystkich aptekach. Szczególnie zwracamy uwagę na Ziola zdrowotne przeciw otyłości Dr. med. H. Schulze i „Fregalin“ pastylki przeciw kaszlowi, chrypcy i schorzeniom dróg oddechowych. Wysyłkę uskutecznią Artus-Apotheke, Gdańsk. Wytwarzane pod kontrolą powag naukowych.



Brockau koło Wrocławia  
Schles. dnia 6. 3. 30.

Od roku cierpiałem na bóle w krzyżach. Po użyciu 9 paczek „Fregalinu“ czuję się rześki jak ryba w wodzie. Dawniej ledwie powłóczyłem nogami tak były słabe, a dzisiaj biegam cały dzień. Cieszę się że „Fregalin“ tak mi pomógł.

**Franciszek Rotzek.**



Nussbaum b. Bretten  
i. Baden dnia 5. 10. 30.

Oświadczam, że wskutek używania „Fregalinu“ ustąpiło u mnie drżenie rąk również bóle w krzyżu. Składam za to serdeczne podziękowanie i zapewnię, że każdemu polecać będę „Fregalin“.

**Ilza Bischoff**



Lückersdorf 79 P. Kamenz  
I. S. dnia 10. 9. 30.

Od dłuższego czasu cierpiałem na hemoroidy i bóle w krzyżach. Sprowadziłem „Fregalin“ i muszę oświadczyć że działanie jego przewyższyło moje oczekiwania. Dolegliwości w zupełności ustąpiły. tak że samopoczucie jest doskonałe.

**Oskar Hentschel.**



Göhlen, Guben-Land, N.L.  
dnia 28. 9. 30.

„Fregalin“ działa zdumiewająco. Z wdzięcznością stwierdzam, że „Fregalin“ pomógł mi nadzwyczajnie. Od dłuższego czasu cierpiałam na silne bóle żołądka. Po użyciu tabletek „Fregalin“ bóle zniknęły zupełnie i odzyskałam apetyt.

**Minna Rose**



Schwerin i M. Echleifmühlenweg  
dnia 21. 7. 30.

Dolegliwości sercowe szum w uszach i zawroty głowy ustąpiły zupełnie po użyciu Pańskiego cennego preparatu. Podziękuję on na mnie rzeczywiście zdumiewająco. Mogę znowu palić i czuję się jak nowonarodzony. Chorzy powinni lepiej się zapoznać z tym cudownym środkiem. Proszę przyjąć moje serdeczne podziękowanie.

**Henryk Garrelman — pralnia**

Na żądanie przesyłamy bezpłatnie i bez zobowiązania

**próbną paczkę „Fregalinu“**

Łącznie ze Złotą Księgą Życia.

Napiszcie zaraz, dopóki próby nie są jeszcze rozchwytywane, pod adr.:

**Dr. med. H. Schulze,**  
G. m. b. H.

Berlin Charlottenburg 2/3915

załączając niniejszy kupon (wysłać jako druk porto zagranicę.)

Proszę o wysyłkę bezpłatnie i bez zobowiązania próbek

„Fregalinu“ - środka, odradzającego krew i nerwy oraz o Złotą Księgę Życia.

lub: **Dr. med. Schulze'a** ziół zdrowotnych przeciw otyłości

albo: **„Fregalin“** pastylki przeciw kaszlowi

Nieodpowiednie przekreślić

Nazwisko .....

Zawód .....

Miejscowość .....

Ulica .....

3915

**Z B Y D G O S Z C Z Y**

**Zaopatrujcie się**



już teraz na nadchodzący sezon zimowy w pierwszorzędny **górnolaski węgiel** z znanych kopalń **koks hutniczy, brykiety i drzewo opałowe.**

Zaleca się wcześniejsze zamawianie przez władze i związki.

Za terminową dostawę i pierwszorzędny towar otrzymaliśmy liczne listy i uznania tak od władz jak i od osób prywatnych.

Dostawa wagonowa wprost z kopalń, w mniejszych ilościach ze składnic na miejscu

**Giesche'go.**

**GE-TE-WE**

**BIURO SPRZEDAŻY KONCERNU GIESCHE Sp. Akc.**  
WARSZAWA BYDGOSZCZ, ul. Gdańska 16 - Tel. 668 i 720 ŁÓDŹ



**„ESPE“**  
wchłaniacz  
potu nóg

Patent „Urz.“  
Patent. R. P. Z.

Do nabycia  
we wszystkich  
aptekach, drogeriach  
i perfumeriach



7986

**PIANINA**

od zł 1.800  
począwszy poleca  
w pierwszorzędnym  
wykonaniu i w wiel-  
kim wyborze

**Fabryka Pianin  
B. SOMMERFELD  
Bydgoszcz**

Śniadeckich 2  
Gdańska 27

Filje: Grudziądz, Groblo-  
wa 4, Gdańsk, Hundegasse  
112. 9506

**Pianina  
Jähnego**

sprzedaje z gwarancją na  
dogodnych warunkach

**Fabryka Fortepianów**

**W. Jähne**

Bydgoszcz

Gdańska 149, tel. 2225

Filje: 8646

Grudziądz,

Toruńska 17+19.

Poznań, Gwarna 10.

**Z futrami**

**nie zwlekać!**

Wcześniejsze oddanie fa-  
chowcowi zapobiegnie zniszc-  
zeniu przez moli! Wyko-  
nanie obecnie najkorzyst-  
niejsze! 9876

Kuśnierstwo chrześcijańskie  
Bydgoszcz, Dworcowa 70.

**Najtańsze**

źródło czyszczenia garde-  
robry męskiej i damskiej to  
„Pomorzanka“. Bydgoszcz,  
Zduny 23. 9924

**Kuchmistrz**

Samodzielna siła lat 30 wdo-  
wiec, przyjmie posadę w ka-  
synach, szpitalach i t. p. od  
15. sierpnia lub później. Of-  
erty pod „Kuchmistrz“ do  
Dnia Bydgoskiego. 9926

**Kasę  
rejestracyjną  
„National“**

małą, nadającą się dla re-  
stauracji i t. p. sprzedana ta-  
nio „Lukullus“, fabryka cu-  
ków i czekolady. Byd-  
goszcz, Poznańska 28, telef.  
1670. 9610

**Kucharz**

siła samodzielna, dobry fa-  
chowiec posiada dobre swia-  
dectwa, referencje, szuka  
posady od zaraz lub później  
Oferty do „Dnia Bydgoskie-  
go“ pod „Kucharz“ 9925

**Wydzierżawie  
ubikacje**

na korzystnych warunkach  
nadające się na garaże, war-  
sztaty, składnice i t. p.  
w centrum m. Wejherowa  
ul. Sobieskiego 28a Gó-  
rzeński. 9847



# Z GRUDZIĄDZA

## Wielka sprzedaż posezonowa

w największym domu towarowym Pomorza

### W. Korzeniowski Tow. Akc.

Grudziądz, Rynek 22-24

Telefon 898

przedłużona do soboty, d. 1. sierpnia włącznie

Polecamy po cenach fabrycznych dopóki zapasy starczą:

**Dla Pań:** płaszcze sportowe i fantazyjne, suknie dzienne i wieczorne, we, sportowe i bluzeczki.

**Dla Panów:** płaszcze, trench coats, raglany i palta!

Pozostałe nowości w jedwabiach, wełnie, woalach, szyfonach  
- - i artykułach kąpielowych po cenach kosztu własnego! - -

**Kilka tysięcy resztek jedwabiu, wełn i letnich nowości**  
oraz wszystkich innych towarów sprzedajemy z rabatem 30 procent!

Na inne artykuły z wszystkich licznych oddziałów udzielamy w czasie „Sprzedaży”  
10 procent rabatu wyłączać tanie płótna na które udzielamy 5 procent

**Wyjątkowa okazja taniego zakupu wypraw ślubnych!**

Najniższe ceny bezkonkurencyjne opłacają przyjazd i z dalszych stron Pomorza!

#### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek, 27 lipca 1931 r. sprzedawać będą w drodze przetargu najwięcej dającym za gotówkę w Wydrznie, Starem Błonowie i Nogacie: 2 prosiaki, 3 mlóckarnie, 14 móg żyta, siekacz do buraków, 46 funtów słoniny, 2 i pół morgia pszenicy, 4 morgi żyta, 2 morgi jęczmienia, 1 morgę kartoli, 2 morgi łąki, 7 prosiak, 1 maciorę, 2 warchlaki, 1 maneż i 1 sieczkarnię; zbiórka licytantów przed oberżą p. Działaka w Wydrznie o godz. 9. W Szywałdzie: 9 móg pszenicy, 3 morgi żyta, 2 krowy i 5 świń; zbiórka licytantów o godz. 10 przed oberżą p. Welkego. W Budach: szafę, umywalnię i 2 nocne stoliki; zbiórka licytantów o godz. 15,30 na szosie. W Gardzi: 1 radjoaparat; zbiórka licytantów przed dworcem kolejowym o godz. 16.

Kowalski, komornik sądowy w Grudziądz.

#### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek, dnia 27. 7. 31. r. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę w Grudziądz przy ul. Groblowej 19 w podwórzu o godz. 10; 1 balon do wody sodowej koprowej poj. 50 ltr., 1 balon do wody sodowej poj. 50 ltr. W Grudziądz przy ul. Plac 23 Stycznia nr. 23 II piętro prawo o godz. 11; 1 kanapę z obudowaniem, 1 lustro z podstawą. W Grudziądz przy ul. Ogrodowej 23 o godz. 12: 70 par trzewików damskich nowych.

Zielniewicz, kom. sąd. w Grudziądz.

#### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek, dnia 27. 7. br. o godz. 10 sprzedawać będą za gotówkę najwięcej dającemu przy ulicy Nadgórznej 28: 2 kanapy, 6 stołów restauracyjnych, 13 krzesła giętych, lustro z konsolą, 3 obrazy, 2 pary firan, parę portjazin, bufet restauracyjny z aparatem do piwa, 2 bilardy i 2 aparaty do grania; o godz. 11-tej przy ulicy Lipowej 51: lustro z konsolką, kanapę pluszową i bufet; o godz. 14,30 w Szarnosiu u p. Gałęckiego: 14 mógów żyta, 1 móg jęczmienia i 1 i pół morgi pszenicy; o godz. 16,30 w Goczałkach u p. Orłowskiej: 2 morgi żyta, wirówkę i 4 mtr. drzewa.

Dobrzański, komornik sądowy w Grudziądz.

#### PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek, dnia 28 lipca r. b. o godz. 9 przed poł. sprzedawać będą najwięcej dającemu za natychmiastową gotówkę w Gołębiewie pow. Grudziądz co następuje: 1 maciorę, 2 prosiaki i większą ilość żyta i pszenicy na pniu, — zbiórka reflektantów przed oberżą; o godz. 10 przed poł. w Rynwałdzie i Starej Rudzie pow. Grudziądz: 1 radjo, 2 krowy, i większą ilość pszenicy, żyta i jęczmienia, — zbiórka reflektantów w oberży p. Cichońskiego w Rynwałdzie za pozwoleniem; następnie zaś o godz. 3 popoł. w Linowie pow. Grudziądz: 4 jałowica, — zbiórka reflektantów przed oberżą w Linowie.

Jaranowski, kom. sąd. Grudziądz, Kościuszki 7a.

#### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek, dnia 27 lipca r. b. o godz. 10 przed poł. sprzedawać będą najwięcej dającemu za natychmiastową gotówkę w Grucie pow. Grudziądz co następuje: 1 mlóckarnię, 1 motor, 4 konie, 16 krów, 10 świń a 1 i pół ctr., 10 świń a 1 ctr., 10 świń a pół ctr. i większą ilość pszenicy, jęczmienia i grochu na pniu, — zbiórka reflektantów w Małnie w oberży p. Brombacha za pozwoleniem; o godz. 12 w poł. w Słupie pow. Grudziądz: 3 krowy, 10 prosiaków, i większą ilość jęczmienia i owsa, — zbiórka reflektantów w oberży p. Górnego za pozwoleniem.

Jaranowski, kom. sąd. Grudziądz, Kościuszki 7a.

#### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek, dnia 27 lipca b. r. o godz. 11 sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającemu w Nicwałdzie: 40 móg pszenicy na pniu. Zbiórka reflektantów przed dworcem.

Maćkowiak, komornik sądowy w Grudziądz.

#### Miejsce spotkań dla przyjezdnych

### RESTAURACJA GRUDZIĄDZ

Plac 23 Stycznia 19 — Telef. 735

Obiady z 3 dań 1,20. Gorące potrawy oraz napoje wszelkiego gatunku o każdej porze dnia. Lokal obok przystanku tramw. 5 min. od dworca.

Kolacje à la carte już

od 80 gr. począwszy 7056

właśc.: Józef Grzeszkowiak

#### Miejsce spotkań dla przyjezdnych

## Autopomoc

Grudziądz, Tuszewska Grobla 3-7  
Dworzec Autobusowy

posiada 9372

części zapasowe do samochodów

Ford, Essex, Chevrolet  
Akcesoria, Oliwy, Opony

### Kawiarnia „Atlantyk”

Grudziądz, Staro-Rynkowa 6

Lokal nowoczesnie urządzone, poleca wyborową kawę, zawsze świeże ciastka, lody, napoje chłodz.

Ceny niskie! Arzeczna obsługa!

### gry towarzyskie

9678 Jęzacy Łaskowski

### Sandaletty-Sandały Plecionki

poleca

## HERNES

Grudziądz, Wybickiego 6/8 8449

### Dworzec Autobusowy Grudziądz

Tuszewska Grobla Nr. 3-7

Przystanek wszystkich autobusów

Stacja benzynowa „POLMIN”

na miejscu

Poczekalnia z bufetem

### Poszukuję

od nowego roku szkolnego dla ucznia gimnazjum klasycznego lat 11

### stancje

z pełnym utrzymaniem najchętniej w domu nauczycielskim. Pożądana najlepsza opieka, nadzór przy odrabianiu lekcji. Oferty do Firmy Korzeniowski, Grudziądz, Rynek 22/24.

### Zanim co kupisz

obejrzyj używane meble rowery, patefony, futra, ubrania, płaszcze i t. d. w „OKAZJOPOLU”, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 14, w podwórzu. 9907

### HALO!

### Samochody

pryw. i taksówki tanio do wynajęcia.

Władysław Gardzielewski Grudziądz, Książęca 3. Tel. 433.

### 10—15.000

poszukuje większe przedsiębiorstwo, zabezpieczenia i. hipoteki. Gwarancja dolarowa. Zgłoszenia „Dzień Grudziądzki” pod nr. 216.

16. b. m. na ul. 3. maja

### zgubiono

krawat damski (skunks). Uczciwego znalazcę upraszam o zwrot za nagrodą 10,—zł. Heinrichs Grudziądz, Rybacka 28 I. 9929

### Wydzierżawie biuro

i większe ubikacje na podwórzu. T. Joachimczyk Grudziądz, Toruńska 27/29.

### Bacność pp. Wędkarzy!

Po kilkuletnich próbach wydaliliśmy pastę rybną pod nazwą „Rybolów”. Najnowszy i niezawodny środek do łowienia ryb, który nabyć można w spółce myśliwskiej i przyborów Toruń, przy ul. Łazińskiej w cenie 50 gr. i 1,— zł. za puszkę. 9774



# Z G D Y N I

## „MARMUR-GRANIT” Sp. z o. p. GDYNIA

Szosa Gdańska, vis a vis Szkoły Handlu Morskiego. — Telefon 1336.

8874

poleca i dostarcza w każdej ilości:

**GRANITY** naturalne i sztuczne  
**MARMURY** naturalne i sztuczne  
**TYNKI** szlachetne



**LASTRIKA** (terrazzo)  
**TŁUCZNIĘ** wszelkiego rodzaju  
**GRYSIKI** w różnych kolorach

Wykonuje się również wszelkie roboty, wchodzące w zakres tej dziedziny.

### P. P. „ŻEGLUGA POLSKA” ROZKŁAD JAZDY NA ROK 1931

ważny od dnia 28 czerwca 1931 aż do odwołania

J	S	O	S	O	O	O	O	O	O	O	O	O	O	O	O
7.00	10.10	10.50	14.30	15.25	20.00	20.00	20.00	20.00	20.00	20.00	20.00	20.00	20.00	20.00	20.00
9.20	12.10	11.50	16.20	16.35	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00
10.10	10.50	14.30	15.20	17.30	19.35	19.35	19.35	19.35	19.35	19.35	19.35	19.35	19.35	19.35	19.35
10.45	11.45	15.00	16.15	18.25	20.30	20.30	20.30	20.30	20.30	20.30	20.30	20.30	20.30	20.30	20.30
8.55	10.50	15.20	17.30	19.35	20.05	20.05	20.05	20.05	20.05	20.05	20.05	20.05	20.05	20.05	20.05
9.25	11.20	15.50	18.00	20.05	20.05	20.05	20.05	20.05	20.05	20.05	20.05	20.05	20.05	20.05	20.05
	11.25	15.55	18.05	20.10	20.10	20.10	20.10	20.10	20.10	20.10	20.10	20.10	20.10	20.10	20.10
	11.45	16.15	18.25	20.30	20.30	20.30	20.30	20.30	20.30	20.30	20.30	20.30	20.30	20.30	20.30
	10.10	11.00	15.10	18.30	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00
	11.50	12.10	16.20	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00
		7.00	10.45	15.00	18.00	18.00	18.00	18.00	18.00	18.00	18.00	18.00	18.00	18.00	18.00
		8.10	11.55	16.10	20.00	20.00	20.00	20.00	20.00	20.00	20.00	20.00	20.00	20.00	20.00
		Gx	Gx	Gx	Gx	Gx	Gx	Gx	Gx	Gx	Gx	Gx	Gx	Gx	Gx
		9.30	18.55	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00
		11.50	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00
		Gx	H	H	H	H	H	H	H	H	H	H	H	H	H
		10.10	15.10	20.30	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00
		11.55	17.20	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00
		8.30	18.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00
		9.20	18.50	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00
		HGx	Gx	Gx	Gx	Gx	Gx	Gx	Gx	Gx	Gx	Gx	Gx	Gx	Gx
		8.30	18.15	20.05	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00
		11.20	20.05	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00
		SG	9.0	11.50	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00
		SGx	9.00	11.55	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00
		SG	9.00	11.55	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00
		S	9.00	10.40	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00	21.00

**UWAGA:** Litery przy godzinach oznaczają: O = przez Orłowo, J = przez Jastarnię, S = przez Sopoty, H = przez Hel, G = przez Gdynię, Gx = przesiadanie w Gdyni, Jx = przesiadanie w Jastarni.  
W Gdyni statek przybija do przystani P. P. „Żegluga Polska”. Przy silnych wiatrach wschodnich flaga będzie spuszczona do połowy i statek będzie przybijał przy molo Wilsonowskim. W wypadkach przerwania komunikacji flaga przedsiębiorstwa na przystani będzie zupełnie spuszczone.  
Dyrekcja „Żegluga Polska” zastrzega sobie prawo skierowania statków odchodzących:  
o godz. 18.40 z Helu przez Sopoty do Gdyni — z Helu przez Gdynię do Sopot (w tym wypadku statek dobijając będzie do Gdyni o godz. 19.50, do Sopot o godz. 20.45);  
o godz. 19.00 z Helu do Gdańska — z Helu przez Sopoty do Gdańska (w tym wypadku statek dobijając będzie do Sopot o godz. 20.10, do Gdańska o godz. 21.30).  
O każdorazowej zmianie rejsów statków będą wywieszane ogłoszenia na przystani w Helu.

#### Cena biletów:

Gdynia—Hel	pojedynczy zł. 3.—	powrotny zł. 5.—	Hel—Jastarnia	pojedynczy zł. 2.—	powrotny zł. 3.—
Gdynia—Sopoty	„ „ 1.50	„ „ 2.50	Gdańsk—Hel	„ „ 3.—	„ „ 5.—
Gdynia—Jastarnia	„ „ 3.00	„ „ 5.00	Sopoty—Hel	„ „ 2.50	„ „ 4.—
Gdańsk—Gdynia	„ „ 3.00	„ „ 5.00	Orłowo—Sopoty	„ „ 0.50	„ „ 1.—
Gdynia—Orłowo	„ „ 1.00	„ „ 1.50			

Bilety zniżkowe dla zbiorowych wycieczek składających się z ponad 30 osób, można nabywać u kapitana statku lub w kasach przystaniowych.

Statek przewozi wszelkie towary według ustalonej taryfy.

Szczegółowych informacji udziela się w biurze

**P.P. „Żegluga Polska” Gdynia, Wydział Pasażerski, tel. 1033**

Rozkład jazdy może ulegać zmianom na skutek burzliwego stanu morza i innych nieprzewidzianych okoliczności. Agentury P. B. P. „Orbis”, P. L. L. „Lot”, regularna komunikacja pasażerska do Londynu, Hull, Helsingforsu i Tallina, sprzedaż biletów 10 przejazdów na linie żeglugi przybrzeżnej.

9572

Reklama dźwignią handlu i przemysłu!

### POLSKI PRZEMYSŁ LUDOWY

J. SKORUPKA W GDYNI

Skwer Kościuszki, narożnik Nadmorskiej

POLECA:

Kilimy gliniańskie, ceramikę ludową, wyroby ikackie imione, wyroby drzewne zakopiańskie i naleczowskie, meble koszykowe i wszelką sztukę ludową.

9608

Wegiel  
Koks  
Brykiety  
Drzewo

kupujcie w firmie

**H. Berger, Gdańsk**

Steindamm 21, Telefon 21250

Mausegasse 7, Telefon 25790.

9304

### MONTERA

do telefonów automat. 9855 doświadczonego poszukujemy. Polskie Zakłady Siemens Gdynia.

### 500 złotych miesięcznie

może zarobić każdy mężczyzna lub kobieta — od wiedzianiem klienteli prywatnej, lub sprzedażą uliczną. Fachowość niepostrzebną, tylko gotówka 20 zł. Wiadomość: Łodziński, Gdynia — Chylonia skrytka 8. 9797

### Jachcik

sportowy [25 m ozaglowania], w dobrym stanie, okazynie do sprzedania. Wiadomość: w Sekretarjacie P. P. „Żegluga Polska”. 6814

### Wózki dziecięce

m. innymi marki Kon-Kon poleca najteniej

**B. Pellowska i Syn**

Toruń. Sw. Ducha 3, róg Rabińskiej 8782

Grudziądz, 3 maja 1 róg Klasztornej

### M. i H. Napierała

Wejherowo

Sobieskiego 74 telefon 208

poleca:

**kostjumy, i płaszcze kąpielowe**

artykuły męskie

konfekcję i bieliznę damską i męską

**jedwabie, szyfony**

**muśliny, woale**

materiały wełniane na suknie, płótna inletry i kołdry

w wielkim wyborze

9633

po cenach przystępnych

### HOTEL

Naprzeciwko dworca głównego  
Tel. 250-51 i 263-06.

# CONTINENTAL

wł. Bałtyckie Tow. Terenowe z o. o.

3100

Przeszło 100 łóżek  
Łazienki, płynące woda  
Telefony w pokojach

GDYŃSK



Obsługa rzetelna i fachowa  
Ceny fabryczne!

**Tylko 7 dni**

# OKAZJA!!!

**Tylko 7 dni**

Zwiedzanie składki bez  
przymusu kupna!

przedawał będą **po cenach fabrycznych**  
**palta damskie** modelowe i sportowe  
**plaszczki męskie** gardynowe i oryg. berbery kolor. i granat.  
**kapelusze damskie** od skromnych do najlepszych  
**kostjumy — plaszczki plażowe — piżamy itd. w wielkim wyborze — ubrania męskie**

## Fr. Szczukowski

Gdynia, ul. Świętojańska, dom p. Voigta naprzeciw Owocarni Gdynskiej

**Magistrat miasta Bydgoszczy**  
**Wydział VIII.**  
 ogłasza niniejszem  
**PRZETARG**  
 publiczny pisemny, na „Warunkach obowiązujących przy obieganiu się o roboty i dostawy miejskie w Bydgoszczy” na wykonanie:  
 a) robót zdunskich;  
 b) robót malarskich;  
 c) robót ślusarskich (balustrady);  
 d) robót szklarskich;  
 e) robót instalacyjnych (kanalizacja, wodociągi)  
 w bud. nr. 8 i 9 bloku domów mieszkalnych przy ulicy Piotrkowskiej.  
 Kosztorysy przetargowe i warunki nabywać można w godzinach urzędowych, począwszy od dnia 27 lipca za opłatą 1,— zł. (a—d) i 2,— zł. (e) w Wydziale VIII. ul. Jana Kazimierza Nr. 3, I. p., gdzie udzielać się będzie również bliższych wyjaśnień i gdzie zostaną wyłożone do wglądu rysunki oraz projekt umowy.  
 Oferty składać należy we wskazanym Wydziale w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 lipca godz. 12, o której nastąpi otwarcie ofert.  
 Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Głównej Kasie Miejskiej wadium w wysokości 5% (pięć %) od sumy oferowanej.  
 Bydgoszcz, dnia 24 lipca 1931 r.  
 w z.  
 (—) Inż. E. Tubielewicz  
 p. o. decernenta.

## Ogłoszenie.

Magistrat — Wydział VIII przypomina niniejszem wszystkim sprzedającym, jakoteż mającym zamiar nabywać działki budowlane na obszarze miasta, że na zasadzie Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 16. II. 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202)  
 podział (parcelacja) terenów budowlanych położonych w obrębie granic miasta na dwie lub więcej działek (parcel), odbywać się może jedynie na podstawie planu parcelacji zatwierdzonego przez Magistrat.  
 Celem uzyskania takiego zatwierdzenia winni interesowani, przed rozparcelowaniem terenów i przed zawarciem kontraktu kupna-sprzedaży przedkładać odnośne wnioski wraz z planem parcelacji wykonanym w 2 egzemplarzach w Wydziale VIII Magistratu, ul. Jana Kazimierza 3, I. p.  
 Plan parcelacji wykonany przez mierniczego przysięgłego powinien przedstawiać: ilość, rozmiary, kształt i położenie tworzonych nowych działek budowlanych.  
 Umowy o odstąpieniu części nieruchomości zawarte przed uzyskaniem takiego zatwierdzenia nie mają mocy prawnej.  
 Bydgoszcz, dnia 23 lipca 1931 r.  
 Magistrat — Wydział VIII  
 w z.  
 (—) Inż. E. Tubielewicz  
 p. o. decernenta.

## Sprzedaż owoców jabłoni

z drzew przydrożnych na drogach powiatowych publicznych a mianowicie:  
 dn. 30. VII 31 r. o godz. 12 w Łasinie w mieszkaniu drogomistrza powiatowego p. Strzyżewskiego  
 Wydrzno — Nołat  
 Wydrzno — Szywałd  
 Łasin — Bogdanki  
 dn. 31. VII 31 r. o godz. 12 w Radzynie w mieszkaniu drogomistrza powiatowego p. Reymanna  
 Radzyn — Radzyn wieś  
 Rywałd — Lisnowo  
 Lisnowo — Szarność  
 Świecie — Buk  
 Radzyn — Czczewo  
 Gołębiewo — Bliżno  
 dn. 1. VIII 31 r. o godz. 12 w Grudziądzu w Powiatowym Zarządzie Drogowym (Wydział Powiatowy) pokój 12.  
 Lirarczyk — Wiewiórki  
 Dembiniec — Zielnowo  
 Warunki sprzedaży będą ogłoszone w dniu przetargu na miejscu.  
 Przewodniczący Wydziału Powiatowego,  
 Starosta Powiatowy.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 27 lipca sprzedaje u pp. Tucholskiego, Bojanowskiego i Kosakowskiego przymusowym przetargiem za gotówkę: około 9 morgów pszenicy letniej na pniu, około 3 morgów jęczmienia na pniu, krowę.  
 Bartkowiak, komornik sądowy, Rabińska 10.

### Szanownej Publiczności

7025

podajemy do wiadomości, że przyjmujemy

## wkłady oszczędnościowe (depozyta)

w złotych obiegowych, w złotych w zlocie i w walutach obcych począwszy od 1,— zł. do każdej wysokości od których płacimy:  
 za wypowiedzeniem 1/2 rocznie 9 1/2 %  
 „ „ kwartalnym 9 %  
 „ „ miesięcznym 8 %  
 „ „ 14-to dniowym 7 %  
 „ „ dziennym 6 %  
 „ „ rocznym i większe sumy podług umowy.

Załatwiamy wszelkie czynności bankowe a mianowicie:

Otwieramy rachunki bieżące i czekowe, uskuteczniamy przekazy do wszelkich miejscowości w Polsce i zagranicą, zakupujemy i sprzedajemy obce waluty, dyskontujemy weksle, inkasujemy czeki, weksle i inne dowody, udzielamy pożyczek na przystępnych warunkach.

Wszelkie zlecenia załatwiamy szybko i akuratanie.

Za zobowiązania Kasy ręczy powiat gniewski całem swoim majątkiem i siłą podatkową.

Konto żyrowe:

Bank Polski, oddział Tczew.  
 P. K. O. Poznań Nr. 206.003.  
 Komunalny Bank Kredytowy Poznań.

Zastępstwo Banku Polskiego dla inkasowania weksli.  
**Powiatowa Komunalna Kasa Oszczędności w Gniewie, Telefon nr. 11, 13, 52.**

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 29. VII 31 r. o godz. 10-tej sprzedam publicznie za gotówkę najwięcej dającym przy natychmiastowej zapłacie u p. Królaka w Szymborzu: 7 morgów żyta.  
 Inowrocław, dnia 22. VII. 1931 r.

(—) Rogowski, egz. pow. Inowrocław.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 25 lipca o godz. 15 licytować będę za gotówkę najwięcej dającemu w Smolniku: zbiór żyta niemieckiego z 7 morgów. Zbiór licytantów przed sołtysem.  
 Janowski, komornik sądowy.

## INSTITUT POLYTECHNIQUE

66, Bd Exelmans, Paris (XVI<sup>e</sup>)

Wyższa Szkoła Techniczna ucząca syst. korespondencyjnym  
 Rok założenia 1920.

## SEKCJA POLSKA

(jęz. wykładowy — polski)

Przyjmuje się zapisy kandydatów na wydziały

### I. Elektrotechniczny

(dyplomy Montera, Technika i Inżyniera)

### II. Inżyniersko-Budowlany

(dyplomy Technika i Inżyniera)

Program oraz warunki przyjęcia wysyła się na żądanie.  
 7785

### Wielka zniżka cen!

Nie kupujcie żadnych mebli dopóki nie przekonacie się o wielkim wyborze tak w kompletach całych pokoi, jak i pojedynczych meblach znanego z jakości i niskich cen  
 najtańszego składu mebli w Toruniu

**Bracia Jews**

Mostowa 30. 9522. Telefon 84.

Celem dopomożenia ludności oraz zwalczania bezwartościowych wyrobów konkurencji

### Latarnie orientacyjne po 9 złotych

kompletne ze szkłem, napisem oraz zastrzeżonym w Urzędzie Patentowym zamknięciem tylko na pewien określony przeciąg czasu dostarcza:

### Polska Fabryka Wodomierze i Gazomierzy

dawniej „GAZOMIERZ” tel. 304

a także firmy instalacyjne

Fr. Dąbrowski, Stary Rynek i

E. Siwiec, ul. Zeglarska. 9916

### Kasy Rejestracyjne

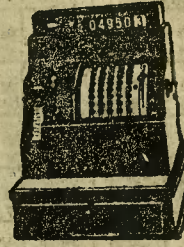
## National

Wzorownia: Bydgoszcz

Cz. Mieloch,

Gdańsk 51 dawn. 31/32

telefon 107 7132



### Suche deski i blochy stolarskie

w wszelkich grubościach,

deski podłogowe heblowane,

kantówki,łaty, szalówki itp.

### Suche blochy i deski dębowe,

blochy brzożowe i bukowe

9901 w wszelkich grubościach.

Dyszle dębowe i brzożowe, dzwona bukowa,

■ sprychy dębowe, dzwona gęta i t. p. ■

### Tartak Parowy — Paweł Kukliński

Telefon 21 Gniewkowo Telefon 21

### OSTATNIA NOWOŚĆ!

### BROWNING

kal. 6 mm (wed. rys.) strzelający z metalowych naboł do celu. Patent Nr. 2295. Bez pozwolenia. Cena wraz ze skórzanym futerałem tylko zł. 12.— (zam. 35). 100 naboł mosiężnych alarmowych zł. 3.— Wysyłamy za zaliczeniem pocztowem. Koszta przesyłki płaci kupujący. 9923



d/Tow. „MONTRE” Warszawa Sienna 27/L

OSTRZEŻENIE: W ostatnich czasach pojawiło się kilka oszukańczych firm, które ogłaszają, że dają browningi, a wysyłają dziecinne blaszane korkowce. Prawidłowo patent browningi można dostać tylko u nas. Firma egzyst. od roku 1900.

### Chorem i ciężko cierpiącym

z przewlekłymi i zakaźnymi chorobami wycięzonym i uznany za nieuleczalnych poleca się:

Cisłak, Naturalista, Katowice

ul. Młyńska 15.

Pismo „Droga do zdrowia” wysyła bezpłatnie. 9612

## CZYSTOCIAŁ

— Crem usuwa

PIĘGI, Plamy, Pruszcz

i inne wady cery pod gwarancją.

### Do nabycia:

F-a „Juljan” GRUDZIĄDZ, Stara 12.

TORUŃ, ul. Szeroka 46.

LUBAWA, Drogierja pod „Aniołem”,

KOSCIERZYNA, Lukiewiczowa, ul. Wodna,

TCZEW, Nadolska, ul. Podgórna. 9612

## NA ŻNIWA!

Polecamy:

Pasy transmisyjne, 9494

Szory (szło),

Rzemienie do szycia i wiązania pasów,

Spajacze, przedze, filc.

**KUNTZE & KITTLER**

Zeglarska 21 Toruń Telefon 10.

### W Restauracji

## HOTELU POLONIA

### koncert

Oblady smaczne

Itanie jak również

à la carte

### Sklep

## komisowy

M. Garbary, róg Wysokiej

SPRZEDAŻ OKAZYJNA

Wieczne baterie anodowe,

Patefon szafkowy, Piec kafełkowy, Aparat fotograficzny,

Szytek, Dywan turecki. 9255

## Kamienica

3 piętrowa w bardzo do-

brym stanie przy głównej

ulicy w Grudziądzu dochód

roczny około 11.000 zł na

sprzedaż cena 93.000 wpłata

40.000 zł. oferty do „Dnia

Pomorskiego” Toruń, pod

l. 9905

## Gospodarz

samodzielny na 60 m. po-

trzebnay. Kaucja wymagana

Wąbrzeźno Kościuszki 9,

Nowaczyński 9930

### Elegancko

szybko i tanio nadrabiam

stopyki w pończoszkaach, na

maszynie, według koloru,

jakoteż i oczka łapieć. Przed-

zamecz 10. 7067

### Młóczarnia

parowa Lanz 60

### Lokomobila

Marszałł po kompletnym

remontcie korzystnie na

sprzedaż poleca

F. KUJAWSKI

Fabryka Maszyn Odlewnia

żelaza Toruń. 9777

### Kapelusze

damskie, męskie, słomkowe,

filcowe czystci, prasuje, fa-

sonuje, farbuje E. Królikie-

wicz, mistrz kapelusznicy

Mostowa 20. 7542

### Plac

## budowlany

ca z morgi przy dworcu

Toruń Mokre zaraz na sprze-

daż. Oferty do Dnia Pomor-

skiego pod nr. 9838

### Wpisy

## codziennic

na kurs handlowy, buchal-

teryjny, technikum każdej

biurowości, 40 maszyn do

pisanía w 4 językach, rachow-

wania, powielania itd. Lektje

pomoc, dokształcenie ka-

dej chwili. Szkoła Berge-

w z. Stukowski, Toruń Ze-

glarska 25. 9749

### Technik

9817

budowlany poszukuje zaję-

cia. Zgłosz do „Dnia Po-

morskiego” pod „Technik”.



**DZWIĘKOWE KINO**  
**SWIATOWID**

**Dziś i dni następne!**  
Wznowienie czołowego arcydzieła śpiewno-dźwiękowego p. t.

**„POGANIN“**  
W roli głównej **RAMON NOVARRO.**

To obraz, który ogląda się z równym zainteresowaniem 2, 3 i więcej razy.  
**PONADTO NADPROGRAM.**

**KINO „PALACE“**  
Z powodu remontu kino nieczynne.

**Ogłoszenie**

Komisarza Wywłaszczeniowego na Województwo Pomorskie o terminie Komisji Szacunkowej w Wieck-Zawadzie.

W myśl § 25 ustawy o wywłaszczeniu nieruchomości z dnia 11 czerwca 1874 r. — zbiór ust. pr. str. 221 — podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 sierpnia 1931 r. o godzinie 10 i ewentl. w dniu następnym zbierze się w Wieck-Zawadzie w powiecie starogardzkim przy trasie kolejowej Bydgoszcz—Gdynia od strony Bydgoszczy Komisja dla ustalenia odszkodowania za grunty, wywłaszczone pod kolej Bydgoszcz—Gdynia zarządzeniem Pana Wojewody Pomorskiego z dnia 13 maja 1931 r. Nr. A. A. III—217.

W zebraniu mogą wziąć udział zainteresowani tak osobiście, jak też przez upoważnionych swych zastępców. W razie nieobecności stron interesowanych odszkodowanie za wywłaszczone grunty zostanie ustalone bez udziału tychże stron. Nr. A. A. III—2549. 9869

Toruń, dnia 22 lipca 1931 r.  
Komisarz Wywłaszczeniowy na Woj. Pom.  
i Przewodniczący Komisji  
(-) LUCZAK.

**Browar Pomorski**  
Józefa Chronowskiego  
Tel. 195 Podgórz-Toruń Tel. 195  
poleca  
owe za wymiennie uznane piwa pod nazwą  
„SMIETANKA POMORSKA“  
SŁODOWE,  
„KARAMEL POMORSKI“  
KOZŁAK (BOCK)

**OSZCZĘDNOŚĆ**

uważać należy za cnotę obywatelską warunkującą dobrobyt społeczeństwa i siłę gospodarzą Państwa.

Jak krople wody, nagromadzone w strumieniach i górskich potokach, zlewając się razem tworzą olbrzymią masę, zdolną unieść ładowne statki, tak drobne oszczędności, spływające stale do Kasy Oszczędności, mogą utworzyć tak ogromne sumy, że te pущzone w obieg, podnieść mogą w znacznej mierze życie gospodarcze, gdyż z nagromadzonych wkładów oszczędnościowych korzystają nie tylko poszczególne jednostki, lecz wszystkie warstwy naszego społeczeństwa, mianowicie:

Przemysłowcy na powiększenie przedsiębiorstw  
Rzemieślnicy na założenie warsztatów pracy  
Kupcy i Handlowcy na powiększenie obrotów  
Rolnicy na ulepszenie i rozwinięcie gospodarstw.

Chcąc przeto zachęcić społeczeństwo nasze do oszczędzania wydaje

**Komunalna Kasa Oszczędności**

powiatu grudziądzkiego w Grudziądzu  
Telefon 220 i 284 ul. Wybickiego 39.  
Instytucja użyteczności publicznej o pewności popularnej składającym bezpłatnie książeczki wkładowe i wypożycza skarbanki.

Przyjmuje oszczędności od najdrobniejszych sum w złotych wzgl. na podstawie waluty obcej przy oprocentowaniu w zależności od terminu lokacji od 6 do 10 procent w stosunku rocznym.  
Stan wkładów wynosi obecnie według ostatniego bilansu około 3 miliony złotych, w której to sumie bierze udział przeszło 18.000 uczestników. 9679

Gwarancja i zabezpieczenie wkładów oparte jest statutowo nie tylko na własnych kapitałach, lecz i Pow. Związku Poręczającego, który odpowiada całym swym majątkiem i dochodami.

**Ogłoszenie.**

Komisarza Wywłaszczeniowego na Województwo Pomorskie o terminie Komisji Szacunkowej w Wojtalu.

W myśl § 25 ustawy o wywłaszczeniu nieruchomości z dnia 11 czerwca 1874 r. — zbiór ust. pr. str. 221 — podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 sierpnia 1931 r. o godzinie 9 i ewentl. w dniach następnym zbierze się w Wojtalu w powiecie kościerskim przy trasie kolejowej Bydgoszcz—Gdynia od strony Bydgoszczy Komisja dla ustalenia odszkodowania za grunty, wywłaszczone pod kolej Bydgoszcz—Gdynia zarządzeniem Pana Wojewody Pomorskiego z dnia 13 maja 1931 roku Nr. A. A. III—1336.

W zebraniu mogą wziąć udział zainteresowani tak osobiście, jak też przez upoważnionych swych zastępców. W razie nieobecności stron interesowanych odszkodowanie za wywłaszczone grunty zostanie ustalone bez udziału tychże stron. Nr. A. A. III—2548. 9668

Toruń, dnia 22 lipca 1931 r.  
Komisarz Wywłaszczeniowy na Woj. Pom.  
i Przewodniczący Komisji  
(-) LUCZAK.

**Jeżeli Ci brak energii,** równowagi, jeżeli cierpisz moralnie, potrzebujesz dobrej rady, napisz natychmiast imię, rok, miesiąc urodzenia, określe Twoj charakter, zdolności, przeznaczenie bezpłatnie (75 gr. znaczki poczt. na przesyłkę załączyc). Analiza szczegółowa, horoskop, odpowiedzi słynnego medium Ewiny Rara koszt. zł. 3. Przyjścia osobiste, płatne, cały dzień. Warszawa, Psycho-Grafolog, Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32.  
Niniejsze ogłoszenie załączyc. 7861

Potrzebny  
**kancelista**  
umiejący pisać na maszynie  
**Adwokat Neumann,**  
Wejherowo, ul. Sobieskiego 9871

**MEBLE**  
Kompletne pokoje: sypialne, stołowe, męskie gabinety, urządzenie kuchenne, po cenach fabrycznych poleca

**Wytwórnia Mebli**  
9713  
ul. Grudziądzka 90 w Toruniu.  
Obejrzyj wszędzie później przyjdź do mnie. Przekonasz się po cenach fabrycznych.

**Zioła lecznicze**  
Magistra Wolskiego zatwierdzone przez Departament Służby Zdrowia; leczą niezawodnie: cierpienia wątroby, woreczka żółciowego, płuc, nerek, pęcherza; usuwają: bóle artretyczne, reumatyczne, ischiaschu, gardła, bezsenność nerwową, otyłość nadmierną, obstrukcje chroniczną, regulują trawienie, układ nerwowy, funkcje serca; powodują prawidłową przemianę materji.  
Objasniające broszury wysyła bezpłatnie: Magister Wolski, Warszawa Złota 14, 9644

**Trumny**  
metalowe, dębowe, sosnowe, eleganckie i skromne w wielkim wyborze polecam po cenach konkurencyjnych  
**Słowiński Toruń**  
Sw. Ducha  
wa 6. lestrona niżej Wisły. 9640

**Gabinet Kosmetyczny „Markiza“**  
przy ul. Łaziennej nr. 28 II. ptr. masaże lecznicze, kosmetyczne, maski odmłd, dzające, upiększające. Długotrwałe przyciemnianie brwi i rzęs. 7033

**Pierwszorzędne kursa**  
kroju szycia i modelowania — koncesjonowane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego przyjmuje uczenie od lat 15 Dla Pań specjalny kurs wieczorny na własnych materiałach. A. Ejmowa, mistrzyni Toruń, Prosta 25. 7140

**4 pokojowe mieszkanie**  
z kuchnią i wszelkimi wygodami w Wejherowie w pobliżu dworca do wynajęcia zaraz. Zgłoszenia do Redakcji „Gazety Morskiej“ Wejherowo. 9894

**Sklep kolonialny w Wejherowie**  
dobre położenie, z towarem, boczne ubikacje, zajazd ewtl. mieszkanie, natychmiast wydzierżawie  
Potrzebna niewielka gotówka i pewna gwarancja. Zgłoszenia przyjmuje F. Kuchta, Wejherowo, 3 maja 34. 9755

**Pokojowa i kucharka**  
potrzebna od 15. VIII. 31 r. ul. Mickiewicza 108, F-ma „Tęcza“ 9911

**Motocykl**  
A. J. S. 30 rocznik sprzedam. Oglądać można od 26. VII. 31 r. godz. 17—18 Toruń, Sienkiewicza 22 I p. lewo.

**Wykwintne w smaku**  
landrynki, karmelki owocowe i czekoladki.  
Specjalność:  
**tom mączny Machlejda**  
poleca  
**E. SZYMANSKI**  
Szeroka, 8723

**Klisyze**  
kreskowe, i siatkowe do gazet, katalogów i t. p. wykonuje z rysunków i fotografii ---  
**Chemigrafja „Dnia Pomorskiego“**  
Zgłoszenia w administracji Toruń, Szeroka 11

Największy wybór  
Najnowsze fasony  
Najniższe ceny  
Kapeluszy damskich  
Parasolek  
Pończoch  
**Leokadja Mrozik**  
Toruń  
24 Zeglarska 24

Poważna instytucja  
**eksportu drobiu**  
poszukuje  
**hodowców**  
na większą skalę. Zgłoszenia do „Dnia Pomorskiego“ pod M. M. 9900

**Parcela**  
budowlana na sprzedaż Adr. poda Dzień Pomorski 8283  
**Unieważniam**  
kartę mobilizacyjną wystawioną przez P. K. U. Jarosław N. Gł. Ks. ewid. 1385  
Holowacz, Franciszek. 9903

**HURTOWNIA TAPET**  
i artykułów malarskich  
**J. KAPCZYNSKI**  
Szczytna 13. 9523

**Panienka**  
z dobrej rodziny poszukuje posady jako wychowawczyni ni dzieci. Najchętniej na wsi. Łaskawe zgłoszenia „Dzień Pomorski“ Toruń L. 9750.

**Z. Górski Toruń**  
ul. Małe Garbary 4.  
**Bandaż**  
rupturowe, opaski brzuszne, jako i reparacje wszelkiego rodzaju bandaży, wykonuję. 9849

**2 maszyny**  
do pisania i szafa żelazna tresor wagi ca. 400 kg. na sprzedaż. Obejrzeć można u Spedytora L. Szymańskiego Toruń, Zeglarska 3. 9902

**Krawcowa**  
kwalifikowana, Łodzianka, przyjmie prace po domach w mieście lub na wyjazd. Łaskawe oferty „Par“ Toruń, Szeroka 45, pod 188.

**B. Wilamowski**  
Toruń 0988  
28 ul. Zeglarska 28

**Pończochy damskie**  
męskie i dziecięce w wielkim wyborze.

**Reperuar Teatru Toruńskiego**

W sobotę dnia 25 bm. o godz. 20-tej premiera  
**„Czar Walca“**  
Operetka w 3 aktach  
O. Straussa

W niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 16-tej  
Nieodwołalnie ostatni raz  
**„Krusia Leśniczanka“**  
Operetka w 3 akt.  
J. Jarno  
Ceny niższe.

W niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 20-tej  
**„Czar Walca“**  
Operetka w 3 aktach  
O. Straussa.

W poniedziałek, dnia 27 bm. teatr nieczynny.  
We wtorek dnia 28 bm. o godz. 20-tej  
**„Czar Walca“**  
Operetka w 3 akt.  
O. Straussa

**KWIT ABONAMENTOWY**

**Do Urzędu Pocztowego**

Zamawiam niniejszem abonament\*) na „Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“, „Dzień Kujawski“ na mies. sierpień 1931 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko.....

Miejscowość..... Poczta.....

**Kwit pocztowy**

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty\*) „Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“, „Dzień Kujawski“ na mies. sierpień 1931 r. potwierdzam.

..... dnia

\*) Niestosowne przekreślić.

**KWIT ABONAMENTOWY**

**Do Urzędu Pocztowego**

Zamawiam niniejszem abonament\*) na „Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“, „Dzień Kujawski“, na m. sierpień 1931 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i Nazwisko.....

Miejscowość..... Poczta.....

**Kwit pocztowy**

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty\*) „Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“, „Dzień Kujawski“ na mies. sierpień 1931 r. potwierdzam.

..... dnia

\*) Niestosowne przekreślić.



# W powietrzu, na morzach i na ziemi

MONA LIZA NA SREBRNYM EKRANIE



Mona Liza ze sławnego portretu Leonarda da Vinci, mieszczącego się w Luwrze paryskim, przemówi obecnie ze srebrnego ekranu. Rola tytułową Mony Lizy w nakręcanym obecnie filmie dźwiękowym odegra córka znane go poety, Getruda von Molo.

OTWARCIE PARLAMENTU WĘGIERSKIEGO.



W Budapeszcie odbyło się uroczyste otwarcie nowowybranego parlamentu węgierskiego. Po wyżej regent Horthy w towarzystwie prezesa ministrów hr. Bethlena.

WSPÓŁCZESNI POTOMKOWIE WIKINGÓW.



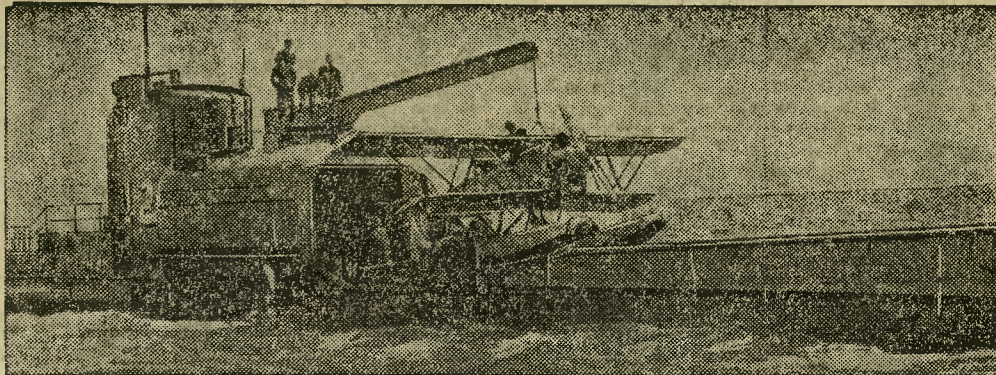
Odwadni żeglarze szwedzcy George Benson i Anders Johansen przepłynęli na pokładzie swego kutra rybackiego „Gullmatn”, zwyczajnej łodzi żaglowej o długości 8 m, w przeciągu 10 miesięcy ze Szwecji poprzez Atlantyk i Ocean Spokojny aż do Australji. Przeszłość, jaką przebyli, wynosi około 30.000 km.

LOT DO BIEGUNA PÓŁNOCNEGO.

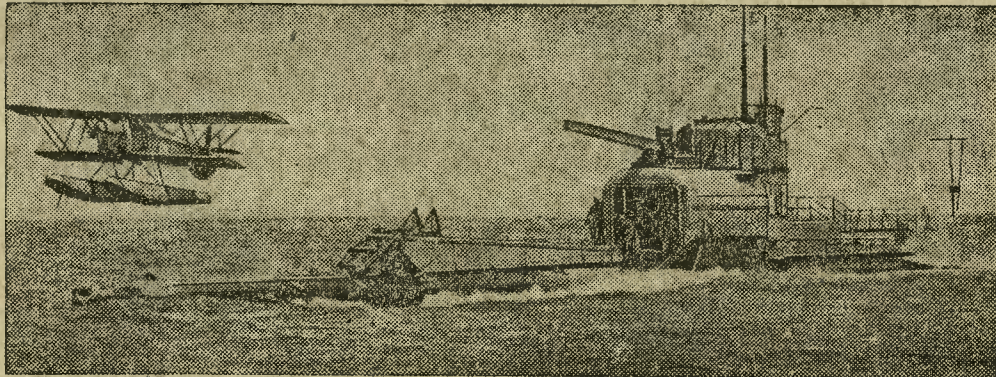


Jak donosimy na innym miejscu, wyrusza obecnie w lot do bieguna północnego statek powietrzny „Zeppelin”. Tak dochodzi do skutku plan, projektowany już przed 21 laty. W lipcu r. 1910, a więc dokładnie przed 21 laty, odbyła komisja naukowa pod kierownictwem samego hr. Zeppelina podróż na Spitzberg, aby na miejscu zbadać warunki lotu polarnego. Powyżej widzimy statek wyprawy tej „Mainz”, obok którego balon kulisty napelnia się właśnie gazem.

NAJNOWSZE ZDOBYCZE TECHNIKI WOJENNEJ.

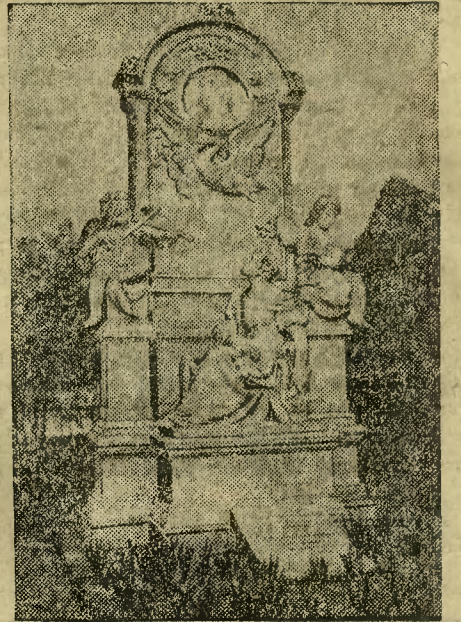


ŁÓDZ PODWODNA Z SAMOLETEM.



W angielskiej porcie wojennym Gosport zademonstrowano nową łódź podwodną, która może zabierać z sobą samolot. Samolot można zmontować na pokładzie łodzi w przeciągu 6 minut i za pomocą katapulty wystrzelić w powietrze.

W 75-TĄ ROCZNICĘ ZGONU WIELKIEGO KOMPOZYTORA.



Przed 75 laty, 29 lipca 1856 r. zmarł wielki kompozytor okresu romantycznego Robert Schumann. Ur. w r. 1810 w Zwickau opublikował on już w wieku lat 21 swoje pierwsze kompozycje fortepianowe. Liczne pieśni jego należą dzisiaj do najcenniejszych skarbów na szęj kultury i są własnością całego świata Schumann, który od najwcześniejszej młodości cierpiał na bezwład prawej ręki, popadł pod koniec swego życia w melancholję, tak dalece iż w r. 1854 usiłował popełnić samobójstwo, zmarł wreszcie w zupełnym zamroczeniu umysłowym.

Powyżej grobowiec Schumanna i jego żony w Bonn, poniżej podobizna kompozytora.



NA SKRZYDŁACH WIATRU.



Niemcy, jak wiadomo, są kolebką ciekawego sportu szybownictwa na szybowcach bezsilnikowych. Głównymi ośrodkami szybownictwa są wyżyny Rhoen i nadmorska miejscowość Rositten w Prusach Wschodnich. Obecnie rozpoczęły się w Rhoen zawody, w których bierze udział 55 szybowców z całych Niemiec. W Polsce, jak może nie wszystkim wiadomo, obecnie szybownictwo rozwija się już coraz więcej. Głównym ośrodkiem tego pięknego sportu, bardzo ważnego dla rozwoju lotnictwa są okolice Bezmiechowej w Kaszubach Wschodnich.

<p><b>Ogłoszenia:</b> wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen. Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen. Pisy sądowem śledzaniu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.</p>	<p>Redaktor odpowiedzialny Stanisław Nowakowski w Toruniu Bydgoska 7b Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Eliasiak Mostowa 6 Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk Stadtgraben 6 Redaktor odpowiad. na Gdynie Henryk Tetzlaff, Gdynia, Grabówek Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65 Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Groblewa 6 Za ogłoszenia odpowiada administracja Wydawnictwo: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Gdańska”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kaszubski”, „Dzień Kujawski” Czcionkami Pom. Druk. Rotn. S. A. w Toruniu Bydgoska</p>	<p><b>Abonament miesięczny wynosi!</b> w ekspedycji miejscowych agencji . . . 5 — zł z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,36 zł pod opaską . . . 4,50 zł w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 zł z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7.— zł W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w za- kładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma P R E N U M E R A T A „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięcznie w admini- stracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 9,27 x miesięcznie 3,09 zł</p>
---	--	--